

UNIwersYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN



KWARTALNIK

Wydawnictwo
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

RADA NAUKOWA

Susana Gonçalves (Instituto Politécnico de Coimbra, Portugalia), Carmen Lázaro Guillamón (Universitat Jaume I Castellón, Hiszpania), Michele Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Iveta Kovalčíková (University of Presov, Słowacja), ks. Krzysztof Orzeszyna (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Polska), Igor Palúš (Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach, Słowacja), Salvatore Antonello Parente (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Elitsa Petrova (Vasil Levski National Military University, Bułgaria), Anatolii Rachynskyi (National Academy of Public Administration under the President of Ukraine – NAPA, Ukraina), Sanan Sadiyev (Azerbaijan Republic War College of the Armed Forces, Azerbejdżan), Mariusz Solis (Kwatera Główna NATO), Ognen Spasovski (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), Laura Tafaro (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Paweł Tarasiewicz (Adler-Aquinas Institute, Manitou Springs, CO, USA), Cezar Vasilescu (Romanian National Defense University “CAROL I”, Rumunia)

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Guzewicz (UWM)

SEKRETARZ REDAKCJI

Piotr Wojnicz (UWM)

REDAKTORZY TEMATYCZNI

♦ nauki o bezpieczeństwie: Piotr Gawliczek (UWM), Maksym Tyshchenko (National Defence University of Ukraine in Kyiv), ♦ edukacja: Ryszard Skawiński (UWM), Rosa Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), ♦ komunikacja społeczna i media: Marta Wiegkiewicz-Archacka (UWM), Dinos A. Kerigan-Kyrou (Partnership for Peace Consortium, Irlandia), ♦ nauki o polityce i administracji: Adam Dytkowski (UWM), Xayal Iskandarov (Azerbaijan Republic War College of the Armed Forces), ♦ nauki prawne: Sławomir Kurska (UWM), ♦ prawo kanoniczne: ks. Florian Lempa (UWM)

REDAKTORZY JĘZYKOWI

♦ język angielski: Hannah Elizabeth James (University of the West of Scotland, Szkocja), ♦ język francuski: Thérèse Consigny (Université Paris – IV, Francja), ♦ język polski: Ryszard Skawiński (UWM), ♦ język rosyjski: Алина Жилинская (Катехетический институт, г. Гродно, Białoruś), ♦ język włoski: Maria Casola (Universita degli Studi di Bari Aldo Moro, Włochy)

REDAKTORZY STATYSTYCZNI

♦ Nikolina Kenig (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), ♦ ks. Arkadiusz Orzeł (Wyższe Seminarium Duchowne w Elku)

PROJEKT OKŁADKI

Marek Kuryłowicz

Czasopismo jest wydawane pod auspicjami programu NATO DEEP / An international scientific journal published under the auspices of NATO Defence Education Enhancement Program

ADRES

Redakcja „Civitas et Lex”

19-300 Elk

ul. Kościuszki 23

tel. 87 621 60 76; 87 621 07 07; 87 621 03 08

online: <http://www.uwm.edu.pl/elk/publikacje/>

<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/cel>

ISSN 2392-0300

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2021

Wydawnictwo UWM

ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn

tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38

www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/

e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 70

Ark. wyd. 6,75; ark. druk. 5,75

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. 197

SPIS TREŚCI / CONTENTS

Od Redakcji / Editorial	5
-------------------------------	---

NAUKI O BEZPIECZEŃSTWIE / SECURITY STUDIES

Oleksandr Pravdyvets , Recommendations for improvement of regulatory and legal support of automation and digital transformation of business processes of the military accounting of conscripts	7
---	---

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES

Marcin Józef Kryński , Normatywne i doktrynalne podstawy kształtowania się idei odrębnego postępowania ze skazanymi uzależnionymi od alkoholu w Polsce w latach 1918–1969 / Normative and doctrinal foundations for shaping the idea of a separate treatment with convicts addicted to alcohol in Poland in 1918–1969	15
Aleksandra Rajmunda Napierała-Batygolska , Problematyka autoplagiatu / The issue of self-plagiarism	39
Anna Krystyna Skolimowska , Etyczne i prawne aspekty optymalizacji podatkowej / Ethical and legal aspects of tax optimization	49
Tomasz Witold Sobecki , Spór dotyczący właściwej kwalifikacji prawnej czynu tzw. oszustwa podatkowego w odniesieniu do przepisów Kodeksu karnego skarbowego (art. 76) i Kodeksu karnego (art. 286) na tle uchwały Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r. (I KZP19/1) / The dispute regarding the proper legal classification of the so-called “Tax fraud” in relation to the provisions of the Fiscal Criminal Code (Article 76) and the Criminal Code (Article 286) against the resolution of the Supreme Court of 24 January 2013 (I KZP19/1)	59

VARIA

Ks. Wojciech Guzewicz , Parafia Rożyńsk Wielki (historia i powstanie – ludność i duchowieństwo – miejsca kultu) / Parish Rożyńsk Wielki (history and creation – people and clergy – places of worship)	73
---	----

RECENZJE / REVIEWS

Ks. Leszek Wilczyński , Ks. Wojciech Guzewicz, <i>Talent i trud. Potencjał naukowy duchowieństwa diecezji ełckiej w latach 1992–2017</i> , Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2021, ss. 249	89
--	----

OD REDAKCJI / EDITORIAL

Szanowni Państwo! Drugi w tym roku – 2021 – numer naszego kwartalnika składa się z siedmiu materiałów naukowych, wśród których znajduje się sześć artykułów naukowych oraz jedna recenzja. Autorom, którzy zamieścili swoje prace w tym wydaniu, wyrażamy wdzięczność i składamy podziękowanie za to, że wybrali właśnie nasz periodyk jako miejsce swojej publikacji – cieszymy się, że możemy służyć w upowszechnianiu rzetelnej wiedzy naukowej. Wszystkim Czytelnikom z kolei życzymy owocnej lektury.

Pragniemy także poinformować, iż od drugiego kwartału 2021 r. grono naszej Rady Naukowej powiększyło się o kolejnego akademika. Jest nim ks. dr Paweł Tarasiewicz z Adler-Aquinas Institute, Manitou Springs, CO, USA. Prowadzenie działu administracja, w związku z rezygnacją p. dr. Jacka Mrozka, obejmie p. dr Adam Dytkowski (Filia UWM w Elku) oraz dr Xayal Iskandarov (Akademia Wojenna Sił Zbrojnych Azerbejdżanu). Z kolei dział nauki o bezpieczeństwie obok p. prof. Piotra Gawliczka (Filia UWM w Elku) poprowadzi p. dr Maksym Tyshchenko (Uniwersytet Obrony Narodowej Ukrainy w Kijowie), a dział nauki o komunikacji społecznej i mediach współtworzyć będzie dr Dinos A. Kerigan-Kyrou (Konsorcjum Partnerstwa dla Pokoju, Irlandia).

Szczegółowe informacje na temat „Civitas et Lex” znajdą Państwo na naszej stronie internetowej (uwm.edu.pl/wstis/publikacje/) oraz na stronie Platformy Czasopism UWM w Olsztynie (<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/cel>), na które serdecznie zapraszamy.

W imieniu Redakcji
KS. WOJCIECH GUZEWICZ

NAUKI O BEZPIECZEŃSTWIE / SECURITY STUDIES

OLEKSANDR PRAVDYVETS

RECOMMENDATIONS FOR IMPROVEMENT OF REGULATORY AND LEGAL SUPPORT OF AUTOMATION AND DIGITAL TRANSFORMATION OF BUSINESS PROCESSES OF THE MILITARY ACCOUNTING OF CONSCRIPTS

1. Introduction

Digitalization in the modern world is a global process caused by the rapid development of information technology, microelectronics, and communications. At the same time, the main direction of society transformation is digitalization, which is based on the total implementation of information technology and focused on the deep transformation of products, business, and operational models of interaction between users and service providers. The main digitalization advantages are related on dynamic approaches of data using and the creation of digital platforms, which increases the reliability of information and efficiency in accessing and processing information.

In the state-legal sense, digital transformation can be considered as a policy and process of state influence on society as a whole, its institutions, the apparatus of state itself, the economy and business in order to implement digital information and communication technologies in their vital activities¹.

Today, digital transformation is a business strategy in which technology provides innovation and creativity, based on which companies improve the efficiency of their operations.

In turn, the introduction of digital technologies in the processes of state government and society, the rejection of paper media, their subsequent replacement by electronic media are priorities for reforming the state, including in the field of defense, in particular the functioning of the system of military accounting of conscripts.

OLEKSANDR PRAVDYVETS – National Defense University of Ukraine named after Ivan Chernyakhovskiy, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5242-9683>, e-mail: pravd72@ukr.net.

¹ V. Marchenko, *A Concept and Legal Providing of Digital Transformation in Ukraine*, „Legal Scientific Electronic Journal” 6(2019), p. 290.

The last decades of the XX and the beginning of the XXI century are characterized by the transition of the armed forces of the most militarily advanced countries of the world to the automated control of troops (forces) and weapons. The armies of almost all leading states are armed with automated control systems for troops (forces). Automated control of troops and weapons in close to real time, and a single information environment for management decisions on the use of troops (forces) and weapons have become a decisive factor in achieving success in combat (operations)².

The results of practical activities on staffing troops (forces) during the mobilization in 2014–2015 revealed a number of problematic issues in the functioning of the military accounting lifsystem that affect the effectiveness of the process of staffing troops (forces), which is the basis of combat potential of the Armed Forces of Ukraine³.

This problem is related to unsatisfactory indicators of efficiency and reliability of information on the available total human resources in the state and conscripts in particular. The main reason for the decrease in the efficiency and reliability of military accounting data with personal-qualitative and quantitative indicators circulating in the military accounting system, among others, is the lack of the necessary level of automation of business processes of conscripts carried out in its elements.

In addition, the analysis of the results of practical work on the introduction of modern automated information and telecommunication systems in the Armed Forces of Ukraine, in particular the Unified State Register of Conscripts, once again confirms the growing dependence of automated systems on the quality of their training, including the development of training standards administrative bodies of this system⁴.

So, the urgency of business processes for military accounting of conscripts is the need to protect the sovereignty and territorial integrity, which is the highest constitutional⁵ function of the state and the cause of the entire Ukrainian people on the one hand, and provide citizens with appropriate services to access information that contained in information resources of the state to exercise their constitutional rights and freedoms on the other.

The issue of regulatory and legal support for the automation of military accounting of conscripts has been considered in the scientific works of young

² L. Masliuk, P. Stuzhuk, O. Chelobitchenko, O. Pravdyvets, *Problems and recommendations for the creation automated control systems troops (forces) for Armed Forces*, „Modern Information Technologies in the Sphere of Security and Defence” 2016, no 2(26), pp. 63–73.

³ A. Pravdivec, *Analysis of fact rs that affect the functioning of the military registration of citizens of Ukraine*, „Collection of scientific working National Academy of the State Border Guard Service of Ukraine” 2016, no 1(67), pp. 223–229 (http://www.irbis-nbuv.gov.ua/cgi-bin/irbis_nbuv/cgiirbis_64.exe?).

⁴ O. Pravdyvets, V. Kholin, *Methodology of training administrators of it-administration bodies of the unified state reserves register*, „Scientific notes of KROK University” 2020, no 3(59) (<https://snku.krok.edu.ua/vcheni-zapiski-universitetu-krok/article/view/327>).

⁵ *Constitution of Ukraine*, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/254%D0%BA/96-%D0%B2%D1%80#Text>.

scientists⁶ but the problem of implementing tasks for automation and digital transformation of business processes for military accounting of conscripts at the present stage is the lack of necessary legal norms that would provide an opportunity to qualitatively perform operational tasks defined by strategic planning documents⁷.

The complexity of the regulatory support of these processes is to determine the legal relationship between the citizen and the automated system that performs the functions of the state. That is, in essence, is an element of the electronic state. Therefore, the purpose of this publication is to develop recommendations for improving the regulatory and legal support of automation and digital transformation of business processes for military accounting of conscripts.

2. Substantiation of recommendations

The system of military accounting of conscripts⁸ – defined by law a set of agreed by the purpose and objectives of state bodies, enterprises, institutions and organizations that keep military accounting and ensure its operation using process automation and using the necessary databases (registers) defined by law.

The functioning of the military accounting system is characterized by the exchange of accounting information about conscripts between the elements of the system in certain forms in a timely manner. The exchange of information between the elements of the system is carried out by means of written (paper) messages, the forms of which are determined in the order of organization and maintenance of military accounting of conscripts.

At the current political and legal stage, the process of automation and digital transformation in the field of military accounting is carried out in the context of the introduction of the Unified State Reserves Register in the activities of local military authorities.

The Unified State Reserves Register⁹ (Register) is an automated information and telecommunication system designed to collect, store, process and use data on conscripts, created to ensure military accounting of citizens of Ukraine.

⁶ O. Pravdyvets, *Regulatory and Legal Support For the Creation and Operation of an Automated Information System For Military Accounting of Citizens of Ukraine*, „Collection of Scientific Works of the Center for Military and Strategic Studies of the National Defense University of Ukraine” 2015, no 3(55), pp. 130–132.

⁷ *Decision of the National Security and Defense Council of Ukraine of May 20, 2016*, „On the Strategic Defense Bulletin of Ukraine” 2016, no 240 (<https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/n0006525-16#Text>).

⁸ *Resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine dated 07.12.2016 № 921I „On Approval of the Procedure For Organizing And Maintaining Military Accounting of Conscripts”*, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/921-2016-%D0%BF#Text>.

⁹ *Law of Ukraine „On the Unified State Reserves Register”*, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/1951-19#Text>.

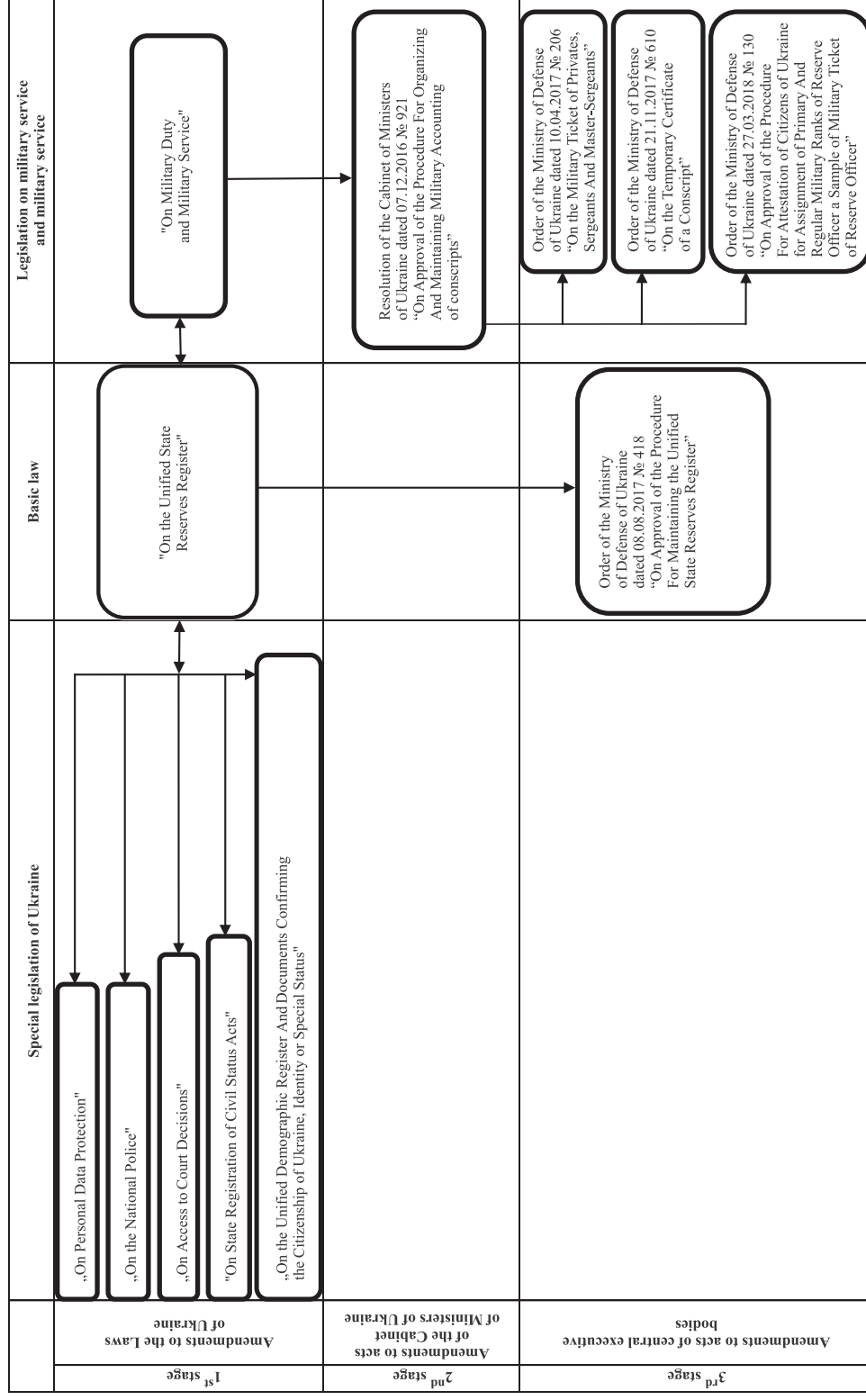


Fig. 1. Methodical Approach on improvement of normative-legal acts on automation and digital transformation of business processes of military accounting of conscripts

The main tasks of the Register are:

- keeping military accounting of Ukrainian citizens - conscripts;
- planning and execution of mobilization measures, conscription for military service, admission to military service under a contract;
- information provision of persons discharged from military service who are entitled to a pension and members of the families of deceased servicemen with information on military registration.

However, this system needs improvement, in particular:

- integration with other state registers to automate the process of obtaining information on changes in military registration of conscripts from state registers;
- automation of information exchange processes between the portal of service solutions „Diya” and the Register;
- providing citizens with access to information resources of the Register through the portal „Diya”;
- creation of an Electronic Territorial Recruitment Center (E-TRC);
- creation of an electronic military accounting document.

According to the results of the analysis of normative-legal acts it was established that for the organization of practical realization of perspective directions of development of the Register it is necessary to carry out improvement of normative-legal acts.

It is proposed to improve the regulations in three stages. At the first stage – to amend the Laws of Ukraine, at the second stage – to amend the acts of the Cabinet of Ministers of Ukraine, and at the third stage – to amend the orders of the Ministry of Defense of Ukraine, which are subject to state registration.

In the final phase of the third stage to make changes (rework) of the documents defining features of conducting military accounting of conscripts taking into account automation and digital transformation of business processes of military accounting of conscripts which are carried out directly in TRC, as well as training of staff of administrative bodies and maintenance of the Register.

A methodological approach to improving regulations on automation and digital transformation of business processes of military accounting of conscripts is shown in Figure 1.

3. Recommendations

To ensure the implementation of automation and digital transformation of business processes of military accounting of conscripts, it is proposed to amend the basic Law of Ukraine „On the Unified State Reserves Register” to make the following changes:

- extend this law to conscripts;
- to clarify the tasks of the owner and administrator, as well as the bodies of administration and maintenance of the Register;

- determine the tasks and the list of information provided by the state bodies to the Register in an automated mode;
- provide citizens with access to accounting information contained in the Register through the online information portal;
- to amend the Law of Ukraine „On Military Duty and Military Service”¹⁰ regarding the definition of state bodies and the list of information provided to the TRC;
- to make changes to the special laws of Ukraine on the definition of information provided in automated form state registers to the Register, while the list of this information is clearly consistent with the list of data defined by the basic Law of Ukraine.

In the act of the Cabinet of Ministers of Ukraine, which determines the procedure for organizing and maintaining military accounting, make changes to the procedure for use by state bodies and territorial recruitment centers during the exercise of their powers of images of military accounting documents. In addition, authorizing the Ministry of Defense of Ukraine to determine the forms of electronic images of military accounting documents.

In the act of the Ministry of Defense of Ukraine¹¹, which regulate the procedure for maintaining the Register, determine the procedure for obtaining information from certain state registers and exchange information with the portal of service services „Diya”.

In the acts of the Ministry of Defense of Ukraine¹², which establish the forms of military accounting documents of conscripts, determine the forms of their electronic images.

4. Conclusion

The implementation of these recommendations will provide an opportunity to create a legal framework to:

- integrate the Register with other state registers and improve the reliability of accounting information;
- automate the work of the TRC and give up „extra” paper documents;

¹⁰ Law of Ukraine „On Military Duty and Military Service”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2232-12#Text>.

¹¹ Order of the Ministry of Defense of Ukraine dated 08.08.2017, no 418 „On Approval of the Procedure For Maintaining the Unified State Reserves Register”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/z1327-17#Text> 418.

¹² Order of the Ministry of Defense of Ukraine dated 10.04.2017, no 206 „On the Military Ticket of Privates, Sergeants And Master-Sergeants”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/z0581-17#Text> 206; Order of the Ministry of Defense of Ukraine dated 21.11.2017, no 610 „On the Temporary Certificate of a Conscript”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/z1511-17#Text> 610; Order of the Ministry of Defense of Ukraine dated 27.03.2018, no 130 „On Approval of the Procedure For Attestation of Citizens of Ukraine for Assignment of Primary And Regular Military Ranks of Reserve Officer And a Sample of Military Ticket of Reserve Officer”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/z0507-18#Text> 130.

- reduce, and in some processes eliminate, the influence of the human factor and the corresponding corruption risks;
- provide citizens with access to credentials through an online information portal;
- create an E-TRC;
- create an electronic military accounting document.

In turn, the creation of E-TRC will provide an opportunity.

- to make people's lives easier – to exercise their constitutional rights without visiting state bodies (get rid of queues and bureaucratic delays), gain access to their personal data;
- reduce corruption risks – minimize contacts with employees of territorial recruitment centers, have access to all information on military service on the basis of which appropriate decisions are made on conscription or non-conscription, training (verification);
- to improve the general state of military accounting – to increase the efficiency and reliability of personal and service data, to update the quantitative and qualitative characteristics of the reserve of human mobilization resources to ensure the staffing of the Armed Forces of Ukraine and other military formations.

Further areas of research may be issues related to:

- definition and construction of the service infrastructure of the Register under the condition of integration with other state registers;
- improvement of special software of the Register;
- improvement of a comprehensive information security system;
- improvement (development) of methods of realization of tasks by bodies of administration and maintenance of the Register;
- development (improvement) of standards and methods of staff training of administration bodies and maintenance of the Register.

In addition, other issues related to the digitalization of conscription military business processes can be explored.

BIBLIOGRAPHY

- Constitution of Ukraine*, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/254%D0%BA/96-%D0%B2%D1%80#Text>.
- Decision of the National Security and Defense Council of Ukraine of May 20, 2016*, „On the Strategic Defense Bulletin of Ukraine” 2016, no 240/2016 (<https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/n0006525-16#Text>).
- Law of Ukraine „On the Unified State Reserves Register”*, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/1951-19#Text>.
- Law of Ukraine „On Military Duty and Military Service”*, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2232-12#Text>.
- Marchenko V., *A Concept and Legal Providing of Digital Transformation in Ukraine*, „Legal Scientific Electronic Journal” 6(2019), pp. 280–290.
- Masliuk L., Stuzhuk P., Chelobitchenko O., Pravdyvets O., *Problems and recommendations for the creation automated control systems troops (forces) for Armed Forces*, „Modern Information Technologies in the Sphere of Security and Defence” 2016, no 2(26), pp. 63–73.

- Order of the Ministry of Defense of Ukraine dated 08.08.2017, no 418 „On Approval of the Procedure For Maintaining the Unified State Reserves Register”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/z1327-17#Text> 418.*
- Order of the Ministry of Defense of Ukraine dated 10.04.2017, no 206 „On the Military Ticket of Privates, Sergeants And Master-Sergeants”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/z0581-17#Text> 206.*
- Order of the Ministry of Defense of Ukraine dated 21.11.2017, no 610 „On the Temporary Certificate of a Conscript”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/z1511-17#Text> 610.*
- Order of the Ministry of Defense of Ukraine dated 27.03.2018, no 130 „On Approval of the Procedure For Attestation of Citizens of Ukraine for Assignment of Primary And Regular Military Ranks of Reserve Officer And a Sample of Military Ticket of Reserve Officer”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/z0507-18#Text> 130.*
- Pravdivec A., *Analysis of fact rs that affect the functioning of the military registration of citizens of Ukraine*, „Collection of scientific working National Academy of the State Border Guard Service of Ukraine” 2016, no 1(67), pp. 223–229 (http://www.irbis-nbuv.gov.ua/cgi-bin/irbis_nbuv/cgiirbis_64.exe?).
- Pravdyvets O., *Regulatory and Legal Support For the Creation and Operation of an Automated Information System For Military Accounting of Citizens of Ukraine*, „Collection of Scientific Works of the Center for Military and Strategic Studies of the National Defense University of Ukraine” 2015, no 3(55), pp. 130–132.
- Pravdyvets O., Kholin V., *Methodology of training administrators of it-administration bodies of the unified state reserves register*, „Scientific notes of KROK University” 2020, no 3(59) (<https://snku.krok.edu.ua/vcheni-zapiski-universitetu-krok/article/view/327>).
- Resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine dated 07.12.2016 № 921I „On Approval of the Procedure For Organizing And Maintaining Military Accounting of Conscripts”, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/921-2016-%D0%BF#Text>.*

RECOMMENDATIONS FOR IMPROVEMENT OF REGULATORY AND LEGAL SUPPORT OF AUTOMATION AND DIGITAL TRANSFORMATION OF BUSINESS PROCESSES OF THE MILITARY ACCOUNTING OF CONSCRIPTS

SUMMARY

The article is devoted to the study of the legal aspects of automation and digital transformation of military accounting of conscripts. Based on the analysis of legal acts and prospects for the development of information infrastructure of the Ministry of Defense of Ukraine, recommendations have been developed to improve the regulatory and legal support of business processes of automation and digital transformation of military accounting of conscripts. A methodological approach to improve regulations on automation and digital transformation of business processes of military registration of conscripts has been developed, which provides for three stages. At the first stage – it is proposed to amend the Laws of Ukraine, at the second stage – it is proposed to amend the acts of the Cabinet of Ministers of Ukraine, and at the third stage – it is proposed to amend the orders of the Ministry of Defense of Ukraine subject to state registration. The implementation of these recommendations will provide an opportunity to create a legal framework for the automation and digital transformation of military registration of conscripts.

KEY WORDS: automation, digital transformation, military accounting of conscripts

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES**MARCIN JÓZEF KRYŃSKI****NORMATYWNE I DOKTRYNALNE PODSTAWY
KSZTAŁTOWANIA SIĘ IDEI ODREBNEGO
POSTĘPOWANIA ZE SKAZANYMI UZALEŻNIONYMI
OD ALKOHOLU W POLSCE W LATACH 1918–1969****Wstęp**

Celem artykułu jest przedstawienie istotnych kwestii dotyczących kształtowania się idei odrębnego traktowania skazanych uzależnionych od alkoholu w Polsce w latach 1918–1969. Oprócz tego podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, jakie koncepcje wybranych przedstawicieli polskiej penitencjarystyki znalazły uznanie jako oryginalne rozwiązania i były podstawą tworzonych wówczas regulacji prawnych. Problematyka ta wciąż jest niewystarczająco rozpoznana, mimo że na temat historii polskiego więziennictwa ukazało się już wiele publikacji. Kwestia zindywidualizowanego traktowania skazanych, zwłaszcza w II Rzeczypospolitej, była podejmowana tylko okazjonalnie w księgach jubileuszowych¹, a także w pracach zwartych i artykułach: Krystiana Bedyńskiego, Jerzego Czołgoszewskiego, Elżbiety Kaczyńskiej, Tadeusza Kostewicza, Andrzeja Kurka, Mirosławy Melezini, Karola Pawlaka, Jarosława Utrata-Mileckiego, Grażyny B. Szczygieł². Idea odrębnego postępowania ze skazanymi uzależnionymi

MARCIN JÓZEF KRYŃSKI – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Filia w Elku, ORCID <http://orcid.org/0000-0002-6610-3673>, e-mail: marcin-krynski2@wp.pl

¹ *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1928*, pod red. Z. Bugajskiego, Warszawa 1929; *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988*, pod red. A. Marka, Warszawa 1990; *W dziewięćdziesięciolecie polskiego więziennictwa. Księga jubileuszowa*, pod red. Z. Jasińskiego, A. Kurka, D. Widelaka, Opole 2008.

² K. Bedyński, *Historia więziennictwa Polski Ludowej 1944–1956*, Warszawa 1988; J. Czołgoszewski, *Więziennictwo okresu stalinowskiego na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956*, Olsztyn 2002; tegoż, *Wykonywanie kary śmierci w okresie stalinowskim*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 58(2008); E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989; T. Kostewicz, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec więźniów politycznych w latach 1944–1956*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1(1991); A. Kurek, *Niemieckie więzienia sądowe na Śląsku w czasach Trzeciej Rzeszy*, Kraków 2007; K. Pawlak, *Więziennictwo Polskie w latach 1918–1939*, Kalisz 1995; M. Melezini, *Punitivność wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce w XX wieku*, Białystok 2003; tejże, *Kształtowanie się koncepcji kar dodatkowych w prawie karnym w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 14(2015), z. 2; K. Pawlak, *Za kratami więzień i drutami obozów (Zarys dziejów więziennictwa w Polsce)*, Kalisz 1999; J. Utrat-Milecki, *Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956*, Warszawa 1995;

od alkoholu wymaga więc dalszych badań, tym bardziej że w dwudziestoleciu międzywojennym dokonywała się „polonizacja więziennictwa”³. Wydawano akty prawne, które regulowały funkcjonowanie polskiego systemu penitencjarnego, przyczyniając się do usprawnienia wykonywania kary więzienia⁴, w tym skazanych wymagających szczególnego traktowania. Przyjęte i wprowadzone unormowania nie uwzględniały jednak postulatów wysuwanych przez przedstawicieli polskiej penitencjarystyki. Realizacja tych koncepcji, mimo że były powszechnie akceptowane, napotykała na utrudnienia m.in. ze względu na przejęty po zaborcach system penitencjarny oparty na różnych zasadach działania, a kolejne lata funkcjonowania państwa przyniosły wiele wydarzeń, które nie sprzyjały kształtowaniu się odrębnego postępowania ze skazanymi uzależnionymi od alkoholu. Rozważania dotyczące tworzenia się idei odrębnego traktowania skazanych uzależnionych od alkoholu zostały poprzedzone analizą polskiego systemu penitencjarnego i jego unifikacji w Polsce w latach 20. XX w., bowiem system przejęty po zaborcach był „oparty na odwetowych koncepcjach kary”⁵. Trzeba się też odnieść do konstrukcji prawnych zawartych w regulacjach, które nastąpiły po II wojnie światowej, a obowiązywały do momentu, kiedy po kolejnym przełomie ustrojowym, czyli po roku 1989, zaczęto tworzyć nowe regulacje prawne także w obszarze prawa karnego wykonawczego. Należy podkreślić, że podstawowe znaczenie w procesie kształtowania się koncepcji idei odrębnego postępowania ze skazanymi uzależnionymi od alkoholu miał Kodeks karny wykonawczy z 1969 r. Kodeks wyraźnie wskazywał kierunek indywidualizacji wykonania kary.

1. Tworzenie normatywnych zrębów polskiego więziennictwa w dwudziestoleciu międzywojennym

System penitencjarny przejęty po zaborcach wymagał głębokiego zreformowania. Więziennictwo podlegało bowiem trzem różnym ustawom karnym i trzem systemom stosowanym przez dawne władze więzienne⁶.

W byłym zaborze pruskim więzienia podlegały co do zasady władzom prokuratorskim, w byłym zaborze austriackim władzom sądowym, zaś w byłym zaborze rosyjskim władze więzienne były wyodrębnione i usamodzielnione. Również organizacja wewnętrzna i zasady wykonywania kary w każdym z tych zaborów były odmienne. Jak podaje Jerzy Migdał, na terenie byłego zaboru pruskiego funkcjonowanie systemu penitencjarnego było regulowane ordynacją

G.B. Szczygieł, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce międzywojennej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 6(2008).

³ K. Chmielewski, M. Pająk, *Organizacja więziennictwa polskiego (1918–1939)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 69(2017), z. 2, s. 181n.

⁴ K. Chmielewski, *Polska doktryna prawa penitencjarnego w okresie międzywojennym – zarys problematyki*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 68(2016), z 1, s. 179.

⁵ Tamże, s. 179.

⁶ S. Car, *Przedmowa*, w: *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1928*, s. 19.

więzienną zarządu sprawiedliwości z 21 grudnia 1898 r. wraz z późniejszymi uzupełnieniami oraz ustawą z 11 kwietnia 1894 r. Natomiast na terenie byłego zaboru austriackiego stosowano ustawę postępowania karnego z 23 maja 1873 r. oraz regulaminy więzienne noszące miano: „porządek dla więzień sądowych” i „porządek dla domów więziennych przy trybunałach”⁷. W byłym zaborze rosyjskim obowiązywała rosyjska ustawa o więzieniach z 1890 r., a także ustawa z 19 kwietnia 1909 r. o zakładach wychowawczo-poprawczych dla nieletnich⁸.

Dlatego też tworzone na gruzach monarchii zaborczych państwo polskie stanęło przed koniecznością zmierzania się z trudami przekształcania więziennictwa działającego pod nadzorem władz zaborczych, które zamiast służyć wymiarowi sprawiedliwości społecznej, stało się miejscem izolacji i cierpienia Polaków walczących o niepodległy byt swojej ojczyzny⁹.

Istniała zatem pilna potrzeba przygotowania podstaw prawnych oraz zasad działania jednolitego systemu penitencjarnego na terenie całego odrodzonego państwa polskiego. Ważne było też sformułowanie idei odrębnego traktowania w zakładach karnych skazanych uzależnionych m.in. od alkoholu. Z powodu nieustalonych jeszcze granic państwa¹⁰ działania te były utrudnione. Tym niemniej Naczelnik Państwa Józef Piłsudski już 8 lutego 1919 r. wydał pierwszy akt prawny dotyczący działalności więziennictwa w odrodzonej Rzeczypospolitej. Co prawda wydany dekret składał się zaledwie z 12 artykułów¹¹, ale stanowił o strukturze zarządzania w Ministerstwie Sprawiedliwości i przyczynił się do zbudowania zrębów polskiego więziennictwa. Dekret z 8 lutego 1919 r. był ważny również z tego powodu, że doprowadził do uchylenia wielu przepisów dawnej ustawy rosyjskiej o więzieniach, które nie odpowiadały „duchowi czasu i poziomowi kultury polskiej”¹².

2. Postulaty i propozycje ujednolicenia systemu penitencjarnego w II Rzeczypospolitej Polskiej

Na funkcjonowanie nowo tworzonego polskiego systemu więziennego w okresie międzywojennym mieli wpływ m.in. penitencjaryści – Edward Neymark, Tadeusz Krychowski¹³ i Zygmunt Bugajski, którzy łączyli pracę na rzecz systemu więziennego II Rzeczypospolitej z działalnością naukową¹⁴. E. Neymark, podobnie

⁷ Cyt. za: J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1918–1928*, Gdańsk 2011, s. 20.

⁸ Tamże, s. 20.

⁹ R. Maleszyk, *Więziennictwo polskie na tle dziejów państwa w latach 1918–1956*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 62–63(2009), s. 9.

¹⁰ J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1918–1928*, s. 34.

¹¹ Dekret Naczelnika Państwa Polskiego w sprawie tymczasowych przepisów więziennych z 8 lutego 1919 r., „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919, nr 15, poz. 202.

¹² Cyt. za: J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1918–1928*, s. 34.

¹³ Niektórzy penitencjaryści działali na polu naukowym i na rzecz systemu więziennego. Jedną z takich osób był Tadeusz Krychowski. Zob. Z. Bugajski, *Z ustąpieniem Dyrektora Departamentu p. Tadeusza Krychowskiego*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 8(1934), s. 3–4.

¹⁴ K. Chmielewski, *Polska doktryna prawa penitencjarnego...*, s. 191.

jak Z. Bugajski, opowiadał się za wzmocnieniem roli administracji więziennej w procesie wykonywania kary. E. Neymark, opisując projektowaną reformę ustroju penitencjarnego w połowie lat 20. XX w., podkreślał, że właściwym kierunkiem zmian legislacyjnych było dążenie do zlikwidowania organów pośrednich (okręgowych dyrekcji więziennych) między więzieniami i aresztami a Ministerstwem Sprawiedliwości. Zmiana ta miała spowodować usamodzielnienie podstawowych elementów systemu więziennego¹⁵.

Natomiast w odniesieniu do lat późniejszych okresu międzywojennego szczególnie ważne były postulaty dotyczące wyodrębnienia doktryny prawa penitencjarnego z innych gałęzi prawa oraz propozycje związane z klasyfikacją więzień i segregacją skazanych, co miało służyć indywidualizacji oddziaływania penitencjarnego. M. Melezini zwracała uwagę na istotną rolę rehabilitacji w procesie indywidualizacji kary i pozytywne jej oddziaływanie na skazanego¹⁶.

W literaturze za zwolenników prawa penitencjarnego wyodrębnionego z innych gałęzi prawa uznaje się Emila S. Rappaporta i Jerzego Śliwowskiego. E.S. Rappaport proponował utworzenie odrębnej kodyfikacji prawa karnego wykonawczego, która uwzględniałaby całościowe uregulowanie środków penalnych przewidzianych w Kodeksie karnym. Wówczas prawo karne pojmowane *sensu largo* zostałoby podzielone na: prawo karne materialne, prawo karne procesowe i prawo karne wykonawcze. Niestety, ta niewątpliwie postępową i odważną w swoich założeniach koncepcja w okresie międzywojennym nie zyskała akceptacji i nie była przedmiotem szeroko zakrojonych analiz i dyskusji¹⁷. Do urzeczywistnienia idei Rappaporta doszło dopiero w 1969 r.

Mniej śmiałą koncepcję kodyfikacji prawa penitencjarnego przedstawił J. Śliwowski¹⁸. Postulował wyodrębnienie prawa penitencjarnego obejmującego także przepisy dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności¹⁹ – byłoby to w jego przekonaniu „ukoronowanie samodzielności dziedziny penitencjarnej”²⁰. Prawo to miało być stosowane tam, gdzie celem oddziaływania na osobę pozbawioną wolności winna być jej poprawa – „wewnętrzna przemiana duszy i charakteru skazańca”, co miało przyczynić się do zaniku niebezpieczeństwa społecznego²¹.

Propozycja lansowana przez J. Śliwowskiego – wyodrębnienia dziedziny prawa penitencjarnego – została zakwestionowana przez Leona Rabinowicza. W opinii L. Rabinowicza koncepcja stworzenia odrębnego kodeksu wykonawczego nie była celowa z punktu widzenia potrzeb ówczesnego systemu więziennego,

¹⁵ E. Neymark, *Organizacja więziennictwa polskiego*, w: *Aktualne zagadnienia i projekty reformy więziennictwa*, t. I, pod red. Z. Bugajskiego i E. Neymarka, Warszawa 1925, s. 254.

¹⁶ M. Melezini, *Kształtowanie się koncepcji kar dodatkowych...*, s. 119.

¹⁷ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności – zarys dziejów polskiej doktryny, prawa i praktyki penitencjarnej*, Gdańsk 2005, s. 126.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ J. Śliwowski, *Narodziny prawa penitencjarnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 44(1934), s. 653.

²¹ D. Raś, *O poprawie winowajców w więzieniach i zakładach dla nieletnich. Propozycje prawników, lekarzy, działaczy społecznych i pedagogów oraz rozwój więziennictwa do połowy XX wieku*, Katowice 2006, s. 93.

ponieważ wiele istotnych zagadnień, takich jak środki zabezpieczające i klasyfikacja skazanych, wciąż wymagało unormowania. Przekonywał, że ważne jest, aby wskazywać na celowość wykonania kary, mówić o humanitaryzmie kary i jej wychowawczym charakterze²².

Natomiast Wacław Makowski uważał, że należy utworzyć własny kodeks, który będzie uwzględniał współczesną wiedzę kryminalistyczną, a także zwyczaje, potrzeby i kulturę narodową. Poza tym postulował, aby zastąpić więzienia „przez zakłady o rozmaitym typie, przeznaczone dla rozmaitej kategorii przestępstw lub ściślej, ludzi społecznie niebezpiecznych i celowego oddziaływania na nich w kierunku przystosowania do wymagań życia społecznego”²³. Zwrócił też uwagę, że „dotychczas zakłady takie powstają przeważnie dla nieletnich przestępców lub alkoholików, dla nienormalnych”²⁴, tymczasem według W. Makowskiego istniała potrzeba rozszerzania ich zasięgu na wszystkie kategorie społecznie niebezpiecznych przestępców²⁵.

Znany w dwudziestoleciu międzywojennym psychiatra sądowy, członek Komisji do Badań Kryminalno-Biologicznych Ministerstwa Sprawiedliwości, Witold Łuniewski sugerował, aby „Więźniowie psychopatyczni, oligofreniczni, epileptyczni i dotknięci nałogowym alkoholizmem [...] ze względu na te lub inne okoliczności indywidualne [byli umieszczani – przyp. M.K.] nie w więzieniu typu leczniczego, ale raczej w więzieniu typu wychowawczego”²⁶, co przyczyniałoby w jego opinii do lepszej resocjalizacji więźnia. Był to pogląd odzwierciedlający punkt widzenia całej Komisji do Badań Kryminalno-Biologicznych Ministerstwa Sprawiedliwości, która proponowała odrębne postępowanie z kategorią skazanych uzależnionych²⁷.

Podobne stanowisko wyrażano na XIV Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu w 1933 r., połączonym z XIII Zjazdem Psychiatrów Polskich. Doszło wówczas do integracji stanowiska lekarzy i prawników w podejściu do zjawisk przestępczości. W ramach Sekcji Medycyny Sądowej i Kryminologii (Sekcja XIX) pod przewodnictwem Stefana Horoszkiewicza uznano, że „nie wystarczy do zwalczania przestępczości najlepsze nawet koncepcje wyłącznie prawne bez ujęcia przestępcy jako żywego człowieka o określonej strukturze fizycznej i psychicznej”²⁸. Ponadto zauważono, że bez uwzględnienia cech osobniczych nie można stwierdzić istnienia i „stopnia niebezpieczeństwa społecznego”²⁹.

²² L. Rabinowicz, *Zagadnienie tzw. „prawa penitencjarnego”. Kilka uwag w związku z artykułem p. Jerzego Wład. Śliwowskiego p. tyt. „Narodziny prawa penitencjarnego”*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 15(1935), s. 227.

²³ W. Makowski, *Rozważania prawnicze: z dziedziny prawa publicznego, z dziedziny prawa karnego – mowy autora*, Warszawa 1928, s. 176.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ W. Łuniewski, *Zadania psychiatrii penitencjarnej*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 3(1938), s. 287.

²⁷ K. Pawlak, *Więziennictwo polskie w latach 1918–1939*, s. 17n.

²⁸ W. Łuniewski, *Zadania psychiatrii penitencjarnej*, s. 287.

²⁹ *Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu 11–15 września 1933 r.*, t. 2, Poznań 1933, s. 178.

E. Neymark zauważył, że określenie właściwości przestępcy i stopnia jego niepczytalności winno być zadaniem lekarza, który w nauce o karze wysuwa się na plan pierwszy. Z tego powodu proponował zmianę roli lekarza na terenie więzienia. Lekarz zdaniem Neymarka miał nie tylko zajmować się higieną i oceną zdrowia więźniów, ale miał brać udział w umieszczaniu ich w zakładach dla psychicznie chorych, w zakładach dla alkoholików i narkomanów, w domach pracy przymusowej i w zakładach dla niepoprawnych³⁰.

O konieczność indywidualnego postępowania z wymienionymi grupami skazanych dopominali się też praktycy i naukowcy – Stanisław Batawia, Henryk Jankowski³¹.

3. Prace legislacyjne w sprawie klasyfikacji i segregacji więźniów jako podstawowy warunek indywidualizacji oddziaływania penitencjarnego

Prace legislacyjne nad organizacją więziennictwa polskiego powierzono specjalnej komisji pod przewodnictwem ówczesnego sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisława Cara (późniejszego ministra sprawiedliwości), powołanej przez ministra sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza. W skład komisji weszli: dyrektor Departamentu Karnego Lucjan Jaxa-Maleszewski, dyrektor Departamentu Ustawodawczego Stefan Sieczkowski (następnie: podsekretarz stanu), prokurator apelacyjny Kazimierz Rudnicki, prokurator Sądu Najwyższego przy ministrze sprawiedliwości Władysław Kuczyński oraz radcy ministerialni: Zygmunt Bugajski i Edward Neymark. Nowo tworzony projekt organizacji więziennictwa został oparty na podstawach naukowych i humanitarnych³².

Realizacja wskazanych postulatów i zadań przebiegała wieloetapowo. Pierwszy etap obejmował lata 1918–1928. Cezurę etapu stanowi rok 1928 – data wydania pierwszego aktu normatywnego ujednolicającego zasady organizacji więziennictwa na terenie całego kraju³³. We współczesnej literaturze penitencjarnej przyjmuje się, że od roku 1918 do 1928 przede wszystkim zorganizowano ten system oraz opracowano podstawy prawne jego funkcjonowania³⁴.

³⁰ E. Neymark, *Rola lekarza w walce z przestępczością*, w: *Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich...*, s. 185.

³¹ Hasło: S. Batawia i H. Jankowski, w: K. Pawlak, *Polski biograficzny słownik penitencjarny*, Kalisz 2008, s. 16, 33.

³² E. Neymark, *Zasady nowej organizacji więziennictwa w świetle nowoczesnych postulatów nauk penitencjarnych*, w: *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1928*, s. 196.

³³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 roku w sprawie organizacji więziennictwa, Dz.U. nr 29, poz. 272.

³⁴ J. Górny, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Warszawa 1996, s. 111–112.

Natomiast drugi okres zamyka rok 1939. Przyjęto wówczas ustawę o organizacji więziennictwa³⁵. 20 czerwca 1931 r. wydano Regulamin więzienny, który ustanawiał zasady wykonywania kary pozbawienia wolności³⁶. 11 lipca 1932 r. wydano Kodeks karny³⁷. Okres ten charakteryzował się stałą tendencją pogłębiania indywidualizacji wykonywania kary³⁸ oraz merytorycznym dostosowywaniem do ówczesnych tendencji w penitencjarystyce europejskiej³⁹.

W ten sposób w okresie dwudziestolecia międzywojennego doszło do stworzenia podstaw współczesnej koncepcji kary pozbawienia wolności, wykreowania nowych środków reagowania na przestępstwo w postaci środków zabezpieczających oraz klasyfikacji więzień i skazanych.

Specjalne przepisy o klasyfikacji więzień i segregacji więźniów zostały wprowadzone zgodnie z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej 7 marca 1928 r.⁴⁰, przy czym uzależniono system i rygory odbywania kary od jej rodzaju, metod leczniczych itp.⁴¹ W myśl wskazanych przepisów więzienia podzielono na trzy grupy związane z kategorią kary. Były to więzienia przeznaczone do odbywania kar: ciężkiego więzienia, więzienia zastępującego dom poprawy i więzienia. Kary były wymierzane odpowiednio: na czas powyżej trzech lat, na czas powyżej jednego roku do trzech lat, na czas do jednego roku⁴². Przy segregacji więźniów zwracano uwagę na rodzaj przestępstwa i kary oraz poziom moralny i umysłowy więźniów.

Według Grażyny B. Szczygieł na treść obu aktów istotny wpływ wywarły obrady Kongresu Penitencjarnego w Londynie, który odbył się w 1925 r.⁴³ Wzięło w nim udział 856 delegatów z 52 państw⁴⁴. Na kongresie zalecano przeprowadzenie klasyfikacji więźniów w celu zapobiegania demoralizacji „łżejszych przestępców przez bardziej zepsutych”⁴⁵. Od tego momentu wzrosło znaczenie klasyfikacji skazanych, którą uznano za podstawowy warunek indywidualizacji oddziaływania penitencjarnego⁴⁶. J. Migdał zwraca uwagę, że „do dziś istnieje spór, czy podział na grupy wyczerpuje treść klasyfikacji”⁴⁷. Pytanie to jest tym bardziej zasadne, że według koncepcji amerykańskiej zadania klasyfikacji są rozumiane znacznie szerzej – „nie tylko jako stwarzanie warunków indywidualizacji wykonywania

³⁵ Ustawa z dnia 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa, „Dz.U. nr 68, poz. 457.

³⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego, Dz.U. nr 71, poz. 577.

³⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571.

³⁸ J. Górny, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania...*, s. 115–116.

³⁹ Tamże, s. 112.

⁴⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 roku w sprawie organizacji więziennictwa, Dz.U. nr 29, poz. 272.

⁴¹ E. Neymark, *Zasady nowej organizacji więziennictwa w świetle nowoczesnych postulatów nauk penitencjarnych*, w: *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1928*, s. 196.

⁴² Tamże, s. 202.

⁴³ G.B. Szczygieł, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce międzywojennej*, s. 44.

⁴⁴ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 127.

⁴⁵ G.B. Szczygieł, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce międzywojennej*, s. 44.

⁴⁶ J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1918–1928*, s. 102, 106.

⁴⁷ Tamże, s. 103.

kary pozbawienia wolności, lecz jako element procesu indywidualizowania⁴⁸. Wynika z tego, że klasyfikacja jest procedurą postępowania indywidualnego w stosunku do każdego skazanego. „Nie jest środkiem do celu, lecz metodą selekcjonowania i koordynowania diagnozy, prognozy i postępowania penitencjarnego w ciągu całego procesu oddziaływania na skazanego”⁴⁹.

Dlatego w uchwałach londyńskiego kongresu sugerowano, żeby podczas przeprowadzania klasyfikacji więźniów brać pod uwagę nie tylko wiek, płeć, rodzaj przestępstwa i karę, ale także uwzględniać kryteria subiektywne, jak np. charakter skazanego oraz istniejące możliwości jego resocjalizacji⁵⁰. Kongres londyński przyczynił się bez wątpienia do kształtowania w Polsce dążenia do pogłębionej indywidualizacji wykonywania kary⁵¹.

Postanowienia Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 7 marca 1928 r. znalazły odzwierciedlenie w przepisach Regulaminu więziennego z 20 czerwca 1931 r. W pracach przygotowawczych nad Regulaminem więziennym brali udział E. Neymark i Z. Bugajski⁵². Zawarte w Regulaminie zapisy uwzględniały postanowienia Międzynarodowego Kongresu Karnego i Penitencjarnego, który odbył się w Pradze w 1930 r. Polska delegacja pod przewodnictwem E.S. Rappaporta liczyła piętnaście osób. Na odnotowanie zasługuje szczególnie stanowisko E. Neymarka, który zwrócił uwagę na kształcenie kadr więziennych, zwłaszcza kadry kierowniczej⁵³.

Regulamin z 1931 r. przyjął formę rozporządzenia ministra sprawiedliwości⁵⁴ i był jedynym regulaminem więziennym wydanym w dwudziestoleciu międzywojennym. Regulamin zawierał aż 291 paragrafów. Służył więziennictwu, w nieco zmienionej i przystosowanej do nowych warunków postaci, także w pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej⁵⁵.

W wyniku wprowadzonego Regulaminu więziennego z 1931 r., jak też Kodeksu karnego z 1932 r.⁵⁶ dokonano zmian w klasyfikacji więzień. Zniesiono różne formy kary więzienia, które występowały w ustawodawstwie karnym państw zaborczych, wprowadzając w ich miejsce karę w formie aresztu albo więzienia⁵⁷.

Warto podkreślić, że Regulamin więzienny z 1931 r. jako podstawową zasadę organizacji systemu penitencjarnego w II Rzeczypospolitej wprowadzał oficjalnie

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 128.

⁵¹ Tamże; J. Górny, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania...*, s. 113.

⁵² K. Pawlak, *Polski biograficzny słownik penitencjarny*, s. 69. E. Neymark i Z. Bugajski brali również udział w pracach przygotowawczych nad Ustawą o organizacji więziennictwa z 26 lipca 1939 r. – tamże, s. 69.

⁵³ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 129.

⁵⁴ Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego, Dz.U. 1931, nr 71, poz. 577.

⁵⁵ G.B. Szczygiel, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce międzywojennej*, s. 44.

⁵⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. w sprawie organizacji więziennictwa, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571.

⁵⁷ K. Pawlak, *Więziennictwo Polskie w latach 1918–1939*, s. 22.

„system progresywny wykonywania kary pozbawienia wolności, uważany wówczas powszechnie za najlepszy”⁵⁸.

Zgodnie z Rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego wprowadzono nowy typ zakładów karnych, tj. więzienia izolacyjne (§ 235). W więzieniach izolacyjnych umieszczani byli „przestępcy zawodowi, nałogowi lub recydywiści i ukarani dyscyplinarnie”⁵⁹. Byli to więźniowie, w stosunku do których stosowane środki wychowawczo-poprawcze w zwykłych więzieniach okazały się nieskuteczne, a do tego wpływ wymienionej grupy przestępców na innych więźniów bywał szkodliwy. Z grona osób, które można było umieścić w więzieniu izolacyjnym, zostały wyłączone kobiety, skazani na areszt, twierdzą, więźniowie śledczy oraz więźniowie poniżej 21 roku życia (§ 236)⁶⁰. O przeniesieniu do więzienia izolacyjnego decydował minister sprawiedliwości na wniosek prokuratora albo właściwego naczelnika więzienia (§ 235).

Należy nadmienić, że w ramach więzień izolacyjnych funkcjonował swoisty progresywny system wykonywania kary więzienia⁶¹. Więźniów dzielono na dwie klasy. Po przyjęciu więźniowie byli przydzielani do klasy pierwszej, w której panował większy rygor niż w klasie drugiej. Okres pobytu w pierwszej klasie wynosił trzy miesiące. Awans do klasy drugiej był uzależniony od wykazywanego stopnia poprawy. Zgodnie z § 237 Regulaminu więziennego z 1931 r. okres pobytu w tej klasie wynosił dziewięć miesięcy. W przypadku nienagannego zachowania więźniów i jeżeli do końca kary pozostawało co najmniej 6 miesięcy, mogli oni być przeniesieni do zwykłego więzienia (§ 237)⁶².

Ważne w kontekście szerokiej indywidualizacji postępowania penitencjarnego było Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny⁶³, nazywane „kodeksem Makarewicza”. Juliusz Makarewicz sprawował funkcję koreferenta w opracowaniu ogólnej części kodeksu. Należy też pamiętać o wkładzie pracy innych, np. referenta Wacława Makowskiego w odniesieniu do części szczegółowej⁶⁴ oraz E.S. Rappaporta. W toku prac odwoływano się do projektów szwajcarskiego kodeksu karnego, którego głównym autorem był Karl Stooss, oraz norweskiego kodeksu karnego, którego autorem był B. Goetz. Projekt był konsultowany z zagranicznymi uczonymi, np. z Jeanem-André Roux, sekretarzem generalnym Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego⁶⁵.

⁵⁸ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 149.

⁵⁹ Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego, Dz.U. 1931, nr 71, poz. 577, § 235.

⁶⁰ Tamże, § 236.

⁶¹ K. Chmielewski, M. Pająk, *Organizacja więziennictwa polskiego (1918–1939)*, s. 185.

⁶² Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego, Dz.U. 1931, nr 71, poz. 577, § 237.

⁶³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571.

⁶⁴ A. Lityński, *Dwa kodeksy karne 1932: w osiemdziesiątą rocznicę*, „Roczniki Administracji i Prawa” 12(2012), s. 212–213.

⁶⁵ J. Kordeczuk, *Znaczenie Kodeksu karnego z 1932 r. dla rozwoju nauki i prawa karnego w Polsce w XX wieku*, „Zeszyty Prawnicze” 11(2011), nr 2, s. 45.

Według Józefa Kordeczuka sformułowane w Kodeksie karnym z 1932 r. „przez J. Makarewicza zasady subiektywizmu i indywidualizacji odpowiedzialności karnej oraz humanitaryzmu w operowaniu środkami karnymi zachowują w pełni aktualność, stanowią podstawę ustawowych przesłanek odpowiedzialności we wszystkich nowożytnych kodeksach karnych oraz jądro współczesnych koncepcji teoretycznych”⁶⁶. Także według Adama Lityńskiego „kodeks Makarewicza” jest „najlepszym polskim kodeksem, jaki kiedykolwiek powstał w jakiegokolwiek gałęzi prawa”⁶⁷.

Jak wynika z komentarza J. Makarewicza, Kodeks zawierał postulaty doktryny klasycznej i socjologicznej. Do głównych zasad pochodzących z doktryny klasycznej zawartych w kodeksie należały: zasada równości wobec prawa i humanitaryzm, zasada indywidualizmu odpowiedzialności karnej oraz subiektywizmu odpowiedzialności karnej (uwzględnienie motywów – wpływ doktryny socjologicznej jest widoczny w kodeksie poprzez wprowadzenie środków zabezpieczających, które zdaniem Makarewicza świadczą o „Indywidualności nowoczesnego kodeksu”⁶⁸. Kodeks polski, jak stwierdził Makarewicz, zna cztery „główne typy środków zabezpieczających (art. 79–84) [...] stosowane do osobników stale nieodpowiedzialnych [...], stosowane do osobników oddanych używaniu trucizn odurzających, stosowane do osobników o niedostatecznym wychowaniu społecznym [...], stosowane do osobników, co do których [...] przemiana psychiczna na rzecz współzycia społecznego jest nieprawdopodobna”⁶⁹.

Współcześni badacze środków zabezpieczających w prawie karnym przypominają, że „koncepty stosowania środków zabezpieczających wobec szczególnie niebezpiecznych przestępców wysunęła szkoła pozytywna prawa karnego”⁷⁰.

W dokumencie tym po raz pierwszy w okresie II Rzeczypospolitej wprowadzono pojęcie recydywy jako powrotu do przestępstwa (art. 60 §1 i 2)⁷¹. Było to bardzo istotne zwłaszcza w przypadku stosowania przedterminowego zwolnienia i środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie dla niepoprawnych (art. 84 §1)⁷².

Równocześnie uznano, że podstawą nowego polskiego systemu penitencjarnego winna być klasyfikacja generalna oparta na podziale więzień na różne typy jednostek penitencjarnych o odmiennej organizacji. Przy tym sposób postępowania ze skazanymi miał być uwarunkowany ich cechami osobistymi, fizycznymi, psychicznymi oraz ich pochodzeniem społecznym. Znaczenie miały też mieć pobudki, rodzaj i charakter popełnionego czynu karalnego⁷³. Dlatego

⁶⁶ Tamże, s. 55.

⁶⁷ A. Lityński, *Dwa kodeksy karne 1932...*, s. 213.

⁶⁸ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 42.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ L. Paprzycki, *System środków zabezpieczających w ujęciu Kodeksu karnego z 1932 r. – koncepcja i rzeczywistość*, w: *Kodeks karny z 1932 r.*, pod red. A. Grześkowiak, K. Wiaka, M. Gałązki, R.G. Hałasa, S. Hysia, D. Szeleszczuka, Lublin 2015, s. 189.

⁷¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571.

⁷² Tamże.

⁷³ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 136.

też w Kodeksie karnym w art. 82 § 1 przyjęto, że za czyn pozostający w związku „z nadużywaniem napojów wysokowych lub innych środków odurzających” sąd może zasądzić, by sprawcę umieszczono w odpowiednim zakładzie leczniczym na dwa lata⁷⁴. Postanowienie to nie było powiązane z procesem wykonywania kary pozbawienia wolności, lecz było środkiem od niej niezależnym, stosowanym po odbyciu kary pozbawienia wolności⁷⁵.

Kodeks karny z 1932 r. odrębnie regulował kwestie odurzenia, z tego powodu nie miał zastosowania przepis o niepoczytalności⁷⁶.

Tym niemniej J. Makarewicz w swoim komentarzu wysnuł przypuszczenie, że „przy oddawaniu się truciznom odurzającym [...] nadużywaniem napojów wysokowych itp. [...] objawiające się w dokonaniu jakiegoś przestępstwa pozwalają przypuszczać powrót do przestępstwa, gdyż stan sprawcy podstawowy [...] jest stanem trwałym danej psychiki”⁷⁷.

Ostatnim aktem prawnym wprowadzonym przez władze II Rzeczypospolitej była ustawa z 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa⁷⁸. Ustawa utrzymała podział zakładów karnych na więzienia zwykłe i specjalne (art. 12 ust. 1)⁷⁹. Taki model klasyfikacyjny miał służyć osiągnięciu „jak największej indywidualizacji penitencjarnej”⁸⁰.

Zgodnie z przyjętą koncepcją w więzieniach specjalnych umieszczano skazanych, którzy ze względu na swe właściwości wymagali wyodrębnienia i traktowania według metod szczególnych (art. 12, ust. 2). W ramach więzień specjalnych wyróżniono: więzienia obserwacyjno-rozdzielcze przeznaczone przede wszystkim do badania osobowości skazanych w celu ustalenia metod i klasyfikacji skazanych; więzienia dla osób fizycznie słabych – wymagających odrębnego traktowania; więzienia izolacyjne dla recydywistów (art. 13, p. 1, 2, 3)⁸¹ oraz więzienia – kolonie rolnicze dla skazanych pracujących przed popełnieniem przestępstwa w rolnictwie; więzienia – zakłady rzemieślnicze dla skazanych pochodzących z rodzin miejskich, rzemieślniczych i robotniczych; więzienia lub oddziały dla niepełnoletnich w wieku od 17 do 21 lat; więzienia – ruchome ośrodki pracy dla skazanych pozbawionych wolności do lat trzech w celu zatrudnienia ich przy robotach społecznie użytecznych⁸².

Zastosowana klasyfikacja jednostek penitencjarnych była znaczącym osiągnięciem w długoletnim procesie pogłębiania indywidualizacji wykonywania kary

⁷⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ M. Gałazka, *Zasady subiektywizmu i indywidualizacji odpowiedzialności karnej w Kodeksie karnym z 1932 r.*, w: *Kodeks karny z 1932 r.*, s. 41–42.

⁷⁷ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, s. 43.

⁷⁸ Ustawa z dnia 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa, Dz.U. 1939, nr 68, poz. 457.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 143.

⁸¹ Ustawa z dnia 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa, Dz.U. 1939, nr 68, poz. 45.

⁸² Tamże.

pozbawienia wolności⁸³. Były to nowe rozwiązania uwzględniające realizację postulatów resocjalizacyjnych⁸⁴.

Ustawa ta miała jednak tylko wkład teoretyczny, gdyż w wyniku wybuchu II wojny światowej jej założenia nie zostały nigdy wprowadzone w życie. Niektórzy badacze problemu podkreślają, iż w dużej części ustawa była emanacją poglądów Z. Bugajskiego⁸⁵.

Według Jerzego Górnego rozwój polskiej penitencjarystyki okresu międzywojennego charakteryzował się stałą tendencją do pogłębiania indywidualizacji wykonywania kary. Znalazło to wyraz zwłaszcza w prowadzeniu prac osobopoznawczych oraz rozbudowie i doskonaleniu klasyfikacji więźniów, jak też specjalizacji zakładów karnych. Dokonane regulacje prawne i koncepcje w zakresie pogłębiania indywidualizacji „wyprzedzały po części takie regulacje i takie koncepcje w niektórych państwach o bogatszych i bardziej postępowych tradycjach penitencjarnych”⁸⁶.

4. Charakterystyka regulacji prawnych dotyczących skazanych uzależnionych od alkoholu w latach 1945–1969

Po II wojnie światowej problem alkoholizmu w uregulowaniach prawnych pojawił się dopiero w latach 60. XX w., ponieważ w pierwszych latach powojennych podjęto budowę na nowo struktur polskiego więziennictwa w zmienionych warunkach społeczno-politycznych. Wbrew polskiej tradycji struktury te podporządkowano aparatowi bezpieczeństwa⁸⁷. W latach 1945–1956 utrwalił się swoisty podział na więźniów pospolitych i więźniów politycznych⁸⁸. W okresie terroru stalinowskiego do roku 1955 obowiązywała instrukcja w sprawie regulaminu więziennego wydana w 1945 r.⁸⁹ W większości przyjmowała ona unormowania regulaminu z 1931 r., ale jednocześnie eliminowała najważniejsze prawa więźniów, np. do kontaktu ze społeczeństwem, praktyk religijnych, a w pewnym okresie nawet do zawiadamiania najbliższych o śmierci więźnia (!). Instrukcję w sprawie regulaminu więziennego z 1945 r. uzupełniał tzw. zbiór przepisów zawierający

⁸³ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 145.

⁸⁴ K. Chmielewski, M. Pająk, *Organizacja więziennictwa polskiego (1918–1939)*, s. 186.

⁸⁵ Zygmunt Bugajski (1887–1940) polski prawnik i ekonomista, jeden z głównych teoretyków więziennictwa w latach 1918–1939. Zob. B. Kułań, *Prawne regulacje pracy i nauki skazanych oraz ich realizacja, na przykładzie więzienia na Św. Krzyżu w latach 1918–1939*, 29/04/2013, <<https://www.infolotnicze.pl/2013/04/29/prawne-regulacje-pracy-i-nauki-skazanych-oraz-ich-realizacja-na-przykladzie-wiezienia-na-sw-krzyzu-w-latach-1918-1939/2/>>, dostęp: 30.03.2020.

⁸⁶ J. Górny, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania...*, s. 116.

⁸⁷ A. Kwieciński P. Pałaszewski, *Kształtowanie się polskiego modelu wykonywania tymczasowego aresztowania w latach 1945–1969*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 32(2014), s. 82.

⁸⁸ R. Maleszyk, *Więziennictwo polskie na tle dziejów państwa...*, s. 29.

⁸⁹ T. Szymanowski, *Prawne podstawy funkcjonowania więziennictwa w Polsce i ich wpływ na wykonywanie kary pozbawienia wolności*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 62–63(2009), s. 34.

instrukcje, zarządzenia przewidujące dalsze restrykcje. Wszystkie te przepisy były tajne przez bardzo długie lata⁹⁰.

Po likwidacji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w grudniu 1954 r. więziennictwo zostało przekazane ustawą z 11 października 1956 r.⁹¹ w zakres działania ministra spraw wewnętrznych. Minister zarządzeniem nr 205/66 z 21 października 1955 r. wprowadził od 1 listopada 1955 r. nowy regulamin więzienny (nieopublikowany). Regulamin określał cele i tryb odbywania kary, a także prawa i obowiązki więźniów⁹². 27 kwietnia 1956 r. została wydana ustawa o zwalczaniu alkoholizmu⁹³. Trzy lata później – 10 grudnia 1959 r. przyjęto kolejną ustawę o zwalczaniu alkoholizmu⁹⁴. Akty te wymusiły wprowadzenie działań przeciwalkoholowych także w zakładach karnych.

24 grudnia 1960 r. dyrektor Centralnego Zarządu Więziennictwa (CZW) wydał pismo ogólne NRP 829/60 (niepublikowane) adresowane do naczelników więzień centralnych oraz wojewódzkich inspektorów więziennej służby zdrowia. Według J. Migdała „Stanowi ono pierwszą regulację działalności przeciwalkoholowej w zakładach penitencjarnych”⁹⁵. Podstawową formą rehabilitowania skazanych alkoholików miało być ich zatrudnienie i szkolenie zawodowe. Pismo zobowiązywało kierowników centralnych więzień do powiadamiania poradni przeciwalkoholowych społecznej służby zdrowia o konieczności objęcia zwalnianych skazanych specjalistycznym leczeniem odwykowym. Początkowo była to więc działalność profilaktyczna przy czynnym udziale skazanych. Jak informuje J. Migdał, pierwszy raz takim rodzajem wsparcia skazanych uzależnionych od alkoholu podjęto w 1961 r. w centralnym więzieniu w Goleniowie. Były to dość zróżnicowane działania: odczyty, prelekcje, kolportaż broszur i ulotek, itp. Natomiast pierwszy eksperymentalny ambulatoryjny oddział leczenia odwykowego powstał na mocy zarządzenia ministra sprawiedliwości z 27 listopada 1962 r. przy ośrodku pracy więźniów w Łodzi-Sikawie w lutym 1963 r. Dysponował on 50 miejscami dla skazanych alkoholików odbywających krótkoterminowe kary wymierzane na mocy przepisów wspomnianej ustawy przeciwalkoholowej z grudnia 1959 r.⁹⁶

Podstawą przyjęcia na leczenie była pisemna zgoda skazanego. Przy kwalifikowaniu na oddział brano pod uwagę badania osobopoznawcze, wywiad środowiskowy, rodzaj przestępstwa oraz fakt popełnienia go w związku z nadużywaniem alkoholu, opinię poradni przeciwalkoholowej, jeżeli skazany był w niej zarejestrowany, oraz wymiar kary pozostałej skazanemu do odbycia. Okres leczenia zależał od czasu pobytu w zakładzie i trwał średnio od dwóch do trzech

⁹⁰ T. Szymanowski, *Prawne podstawy funkcjonowania więziennictwa...*, s. 34–35.

⁹¹ „Dziennik Urzędowy” 1956, nr 151, poz. 188.

⁹² T. Szymanowski, *Prawne podstawy funkcjonowania więziennictwa...*, s. 35.

⁹³ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, „Dziennik Urzędowy” 1956, nr 12, poz. 62.

⁹⁴ Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, „Dziennik Urzędowy” 1959, nr 69, poz. 434.

⁹⁵ J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008 w ujęciu doktrynalnym, normatywnym. Kontynuacja czy zmiana?*, Gdańsk 2008, s. 428.

⁹⁶ Tamże, s. 429.

miesiący. Stosowano takie środki, jak psychoterapia indywidualna, grupowa i środowiskowa, praca świetlicowo-oświatowa, terapia przez pracę oraz terapia farmakologiczna polegająca na podawaniu środków psychotropowych ogólnie wzmacniających oraz anticolu. Drugi eksperymentalny oddział leczenia odwykowego – typu klinicznego, nie ambulatoryjnego⁹⁷, powstał w grudniu 1963 r. przy szpitalu okręgowym Centralnego Więzienia nr 1 we Wrocławiu. Dysponował 20 łózkami przeznaczonymi dla skazanych mężczyzn i kobiet odbywających długoterminowe kary pozbawienia wolności⁹⁸.

Doświadczenia zgromadzone w czasie funkcjonowania eksperymentalnych oddziałów odwykowych (zarówno ambulatoryjnych, jak i klinicznych) pozwoliły na doskonalenie kolejnych placówek przeznaczonych dla więźniów uzależnionych.

Pierwszym aktem normatywnym dotyczącym działalności przeciwalkoholowej we wszystkich zakładach penitencjarnych było zarządzenie nr 62 dyrektora CZW z 30 grudnia 1964 r. (NRP 744/64)⁹⁹. Zarządzenie to wprowadzało uproszczone i zawężone leczenie odwykowe skazanych, które polegało na odstąpieniu od terapeutycznego podawania leczonym alkoholu. Ówczesne władze penitencjarne, zdaniem Adam Kwiecińskiego, nie były „jeszcze gotowe na podejmowanie głębszych zmian w tym obszarze”¹⁰⁰. W zakładach karnych nie stosowano awersyjnych metod leczenia odwykowego, natomiast kuracje uczulające przeprowadzano w ten sposób, że pacjent otrzymywał anticol na 21–14 dni przed zwolnieniem z zakładu, ale bez prób interakcji z alkoholem. Zawężenie zaś wyrażało się w tym, że specjalistyczne leczenie farmakologiczne anticollem stosowano tylko w niektórych jednostkach, tj. w tych, które miały kadrowe i sprzętowe możliwości przeprowadzenia badań laboratoryjnych w celu ustalenia ewentualnych przeciwskażeń do kuracji anticollem. Zarządzenie wskazywało kategorię więźniów obejmowanych leczeniem odwykowym¹⁰¹.

Obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu wynikał z art. 32 ustawy z 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu¹⁰². W przepisie tym wskazano, że kto uchyla się od orzeczonego względem niego przymusowego leczenia w zakładzie lecznictwa otwartego lub zamkniętego podlega karze aresztu do trzech miesięcy lub karze grzywny do 4500 złotych¹⁰³. Ponadto w zarządzeniu nr 62 dyrektora CZW z 1964 r. zaznaczono, że skazani poddani leczeniu odwykowemu „pozostają w normalnych warunkach odbywania kary» (wyjątek stanowili jedynie alkoholicy ujawniający zaburzenia psychiczne kwalifikujące się do leczenia w zakładzie zamkniętym, kierowano ich do przywieziennego szpitala psychiatrycznego) i »podlegają regulaminowi więziennemu«, przy czym zatrudnienie,

⁹⁷ A. Kwieciński, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym*, Warszawa 2017, s. 32.

⁹⁸ J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008...*, s. 429–430.

⁹⁹ Tamże, s. 430.

¹⁰⁰ A. Kwieciński, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności...*, s. 32.

¹⁰¹ Tamże, s. 430.

¹⁰² Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, „Dziennik Urzędowy” 1959, nr 69, poz. 434, art. 32.

¹⁰³ Tamże.

zajęcia kulturalno-oświatowe, stosowanie kar i ulg miało być konsultowane z lekarzem i uwzględniać potrzeby leczniczo-wychowawcze¹⁰⁴.

Ówczesne doświadczenia dotyczące leczenia odwykowego osób uzależnionych od alkoholu odbywających karę pozbawienia wolności były kontynuowane w latach następnych.

W zakresie działalności więziennictwa wydano wówczas kilka aktów prawnych, w tym zarządzenie ministra sprawiedliwości z 7 lutego 1966 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, który wprowadzał zasady i tryb wykonywania kary pozbawienia wolności¹⁰⁵. Godne podkreślenia jest to, iż regulamin ten normował kwestie postępowania ze skazanymi uzależnionymi od alkoholu. W § 45 ust. 1 wskazano na obowiązek poddania się przez skazanego uzależnionego od alkoholu leczeniu odwykowemu. Na podstawie przywołanego przepisu dyrektor CZW wydał zarządzenie regulujące szczegółowo zasady leczenia odwykowego w zakładach karnych¹⁰⁶. Równocześnie z regulaminem wykonywania kary pozbawienia wolności z 1966 r. wprowadzono nowe przepisy o klasyfikacji skazanych według stopnia demoralizacji i podatności na resocjalizację¹⁰⁷. Uznano mianowicie, że klasyfikacja więźniów należy do zakresu działania tzw. komisji penitencjarnych zgodnie z zarządzeniem ministra sprawiedliwości z 10 maja 1966 r. w sprawie organizacji i zakresu działania komisji penitencjarnych. Zarządzenie to weszło w życie 1 lipca 1966 r. Wydane zostało też zarządzenie ministra sprawiedliwości z 30 kwietnia 1966 r. w sprawie klasyfikacji więźniów. Żadne jednak z wymienionych zarządzeń nie zostało ogłoszone ani w „Dzienniku Ustaw”, ani też w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości”¹⁰⁸.

Zakres działania komisji penitencjarnych był bardzo szeroki. Decydowały one nie tylko o klasyfikacji więźniów, ale także o ustalaniu okresów poddania więźnia rygorowi obostrzenia, awansowania i degradacji więźniów w toku odbywania przez nich kary pozbawienia wolności, o kierowaniu więźniów do pracy i wycofaniu z pracy, ustalaniu rodzaju i miejsca pracy, podwyższaniu i obniżaniu wynagrodzenia za pracę, występowaniu z wnioskami o wymierzenie kary dyscyplinarnej osadzenia w oddziale izolacyjnym, wydawaniu decyzji w sprawie wystąpienia przez administrację zakładu karnego z wnioskiem o warunkowe zwolnienie lub ulaskawienie itp.¹⁰⁹

¹⁰⁴ Cyt. za: J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008...*, s. 430.

¹⁰⁵ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lutego 1966 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” z 1966 r., nr 2, poz. 12.

¹⁰⁶ Zarządzenie Nr 1/67/CZW z 10 stycznia 1967 r. w sprawie zasad i form leczenia odwykowego choroby alkoholowej u więźniów w zakładach karnych (niepublikowane); J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008...*, s. 431.

¹⁰⁷ J. Konikowska-Kuczyńska, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym wobec skazanych uzależnionych od środków odurzających lub substancji psychotropowych*, Warszawa 2015, s. 16; Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lutego 1966 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” z 1966 r., nr 2, poz. 12, § 2.

¹⁰⁸ E. Merz, *Rozważania z zakresu praworządności wykonania kary pozbawienia wolności*, „Palestra” 1968, nr 12/9(129), s. 32.

¹⁰⁹ Tamże, s. 33.

5. Indywidualizacja środków i metod oddziaływania w postępowaniu ze skazanymi uzależnionymi w świetle Kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r.

Wraz z regulaminem wykonywania kary pozbawienia wolności z 1966 r. i wprowadzonymi nowymi przepisami o klasyfikacji skazanych według stopnia demoralizacji i podatności na resocjalizację 19 kwietnia 1969 r. przyjęto pierwszy w historii Polski Kodeks karny wykonawczy (k.k.w.)¹¹⁰.

Według Zbigniewa Hołdy k.k.w. z 1969 r. „pomimo swoich słabych stron może być jednak uznany za akt prawny o charakterze nowatorskim i precedensowym także w skali międzynarodowej. [...] stworzył podstawę do ukształtowania się prawa karnego wykonawczego jako samodzielnej gałęzi prawa, obok prawa karnego materialnego i prawa karnego procesowego”¹¹¹. Natomiast J. Migdał uważa, że uchwalenie Kodeksu karnego wykonawczego oznaczało „realizację postulatów E.S. Rappaporta, by przepisy normujące wykonanie kar i innych środków penalnych wyodrębnić w osobnym kodeksie”¹¹². Z kolei Stefan Lelental stwierdził, że: „Uchwalenie k.k.w. jest niewątpliwie faktem historycznym o doniosłym znaczeniu” – co podkreślił jako ostatni z uczniów prof. E.S. Rappaporta i dodał, że było to spełnienie jego oczekiwań związanych z potrzebą wyodrębnienia „przepisów, regulujących wykonywanie kar i innych środków penalnych, w samodzielny akt prawny rangi ustawowej i nadania mu nazwy Kodeks”¹¹³.

Przepisy zawarte w k.k.w. z 1969 r. można podzielić na trzy podstawowe grupy: materialne nawiązujące bezpośrednio do Kodeksu karnego, przepisy o charakterze procesowym dotyczące postępowania wykonawczego oraz przepisy o charakterze organizacyjno-ustrojowym, które dzielą się na dwie części – ogólną i szczególną¹¹⁴.

Kodeks karny wykonawczy z 1969 r. w art. 39 § 1 przewidywał podział zakładów karnych na więzienia, ośrodki pracy dla więźniów, zakłady karne przejściowe, zakłady karne dla młodocianych, zakłady karne dla recydywistów, a także zakłady karne dla więźniów wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych. Konsekwencją tego była także klasyfikacja skazanych, którzy byli kierowani do właściwego zakładu karnego z jednoczesnym określeniem odpowiedniego rygoru wykonywania kary. Klasyfikacja ta służyła zasadniczemu celowi, którym było indywidualizowanie wykonywania kary

¹¹⁰ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 98. 19 kwietnia 1969 r. doszło do uchwalenia trzech kodeksów: Kodeksu karnego, Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu karnego wykonawczego. Zob. M. Melezini, *Punitivność wymiaru sprawiedliwości karnej...*, s. 107.

¹¹¹ Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2005, s. 11–12.

¹¹² J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008...*, s. 26.

¹¹³ S. Lelental, *Początki, rozwój i stan obecny ustawodawstwa o wykonywaniu kar i innych środków prawnokarnej reakcji na przestępstwo w Polsce w latach 1918–2015*, w: *Nil nisi veritas. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Matuszewskiemu*, pod red. M. Głuszaka, D. Wiśniewskiej-Jóźwiak, Łódź 2016, s. 562; <<http://dx.doi.org/10.18778/8088-187-7.37>>, dostęp: 16.04.2020.

¹¹⁴ J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008...*, s. 26–27.

na podstawie indywidualnych cech skazanego¹¹⁵. Więźniów dzielono na grupy klasyfikacyjne i kierowano do odpowiedniego zakładu także w celu zapobieżenia „wzajemnej demoralizacji skazanych i stworzenia warunków sprzyjających stosowaniu zindywidualizowanych metod i środków oddziaływania penitencjarnego” (art. 44 § 1)¹¹⁶. Zgodnie z art. 44 § 2 k.k.w. z 1969 r. o rodzaju zakładu karnego i rygorze odbywania kary decydował: wiek, poprzednia karalność, wysokość orzeczonej kary oraz czas pozostały do jej odbycia, stopień demoralizacji i podatność na resocjalizację, a także rodzaj przestępstwa. Taka klasyfikacja „miała zmierzać do zgrupowania jednostek w zakładach, które były przystosowane do potrzeb resocjalizacyjnych skazanych według indywidualnych cech ich osobowości”¹¹⁷.

Decyzję dotyczącą klasyfikacji skazanych podejmowała komisja penitencyjna (art. 42 § 2), której postanowienie mógł uchylić lub zmienić sąd penitencyjny, jeżeli decyzja komisji penitencjarnej była sprzeczna z prawem lub zasadami polityki penitencjarnej (art. 42 § 2). Równocześnie zgodnie z § 3 sędziego penitencyjnego lub prokuratora mógł wstrzymać wykonanie decyzji komisji penitencjarnej¹¹⁸. Jako przykład można wymienić proces kwalifikowania skazanych stwarzających poważne zagrożenie społeczne lub zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego. Oprócz ogólnych kryteriów kwalifikacyjnych ważną rolę w zakresie przestępstwa dla decyzji komisji penitencjarnej w tej kwestii odgrywają przesłanki podmiotowe. Wśród nich uwagę zwracają „właściwości osobiste” (art. 88a § 2 k.k.w.). Jak twierdzi Stanisław Paweła, przesłanka ta nawiązuje bezpośrednio do cech biologicznych skazanego (tj. stanu zdrowia fizycznego i psychicznego, nałogów, uzależnienia), jego charakteru i osobowości. Równocześnie autor dodaje, że różna może być skala oceny tych wartości, a ich interpretacja wymaga doświadczenia życiowego, dłuższych obserwacji, a także fachowej wiedzy¹¹⁹. Skazany może bowiem zmylić swoim zachowaniem pozorowanym, spotykanym szczególnie w postawach skazanych zdemoralizowanych, recydywistów znających reguły życia więziennego¹²⁰.

Można stwierdzić, że zakłady dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych były swego rodzaju pierwowzorem systemu terapeutycznego wykonywania kary pozbawienia wolności¹²¹.

Przepisy k.k.w. z 1969 r. nie zawierały norm odnoszących się bezpośrednio do skazanych uzależnionych od alkoholu, nie zawierały także norm regulujących przeciwdziałanie alkoholizmowi. Natomiast w art. 61 k.k.w. z 1969 r. przewidywano obowiązek poddania skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności przymusowemu zarządzonemu przez lekarza leczeniu odwykowemu. W razie odmowy istniała możliwość zastosowania wobec niego przymusu bezpośredniego¹²².

¹¹⁵ Tamże, s. 220.

¹¹⁶ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 98.

¹¹⁷ J. Migdał, *Polski system penitencyjny w latach 1956–2008...*, s. 221.

¹¹⁸ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 98.

¹¹⁹ S. Paweła, *O czynnikach prognostycznych przy warunkowym zwolnieniu*, „Nowe Prawo” 9–10(1972), s. 70–71.

¹²⁰ Tamże, s. 72.

¹²¹ Za: J. Konikowska-Kuczyńska, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności...*, s. 17.

¹²² Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 98.

Przy tym obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu oraz poddania się leczeniu mógł być realizowany także w oparciu o środki skutkujące ograniczeniem wolności określone w Kodeksie karnym z 19 kwietnia 1969 r., takimi jak: dozór ochronny nad warunkowo skazanym (art. 75 § 2, pkt 6 i 7) i warunkowo przedterminowo zwolnionym (art. 94) oraz nadzór ochronny nad recydywistą (art. 63 § 3, pkt 4 i 5)¹²³.

Niepoddanie się obowiązkowi leczenia lub nadużywanie alkoholu stanowiło w tych przypadkach wystarczającą podstawę do odwołania przez sąd zawieszenia kary lub warunkowego zwolnienia oraz umieszczenia recydywisty w ośrodku przystosowania społecznego.

W Kodeksie karnym wykonawczym z 1969 r., co jest niezwykle ważne, wprowadzono nowe organizacyjne ujęcie pomocy postpenitencjarnej¹²⁴. Termin „opieka postpenitencjarna” zastąpiono określeniem „pomoc postpenitencjarna”¹²⁵, przez co ustawodawca podkreślił, iż działalność określana tym mianem ma wspierać skazanego w jego własnych wysiłkach na rzecz adaptacji społecznej po odbyciu przez niego kary pozbawienia wolności. Przy czym pomoc osobom zwolnionym z zakładu karnego lub ośrodka przystosowania społecznego miała być udzielana przez właściwe organy prezydiów rad narodowych oraz organizacje społeczne¹²⁶.

Reasumując, po wprowadzeniu Kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r. oraz po zmianach w zarządzeniu ministra sprawiedliwości z 7 lutego 1966 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności dokonanych zarządzeniem z 12 grudnia 1969 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, wraz z zarządzeniem z 30 kwietnia 1966 r. w sprawie klasyfikacji skazanych – zadania, organizacja i kryteria klasyfikacji oraz organy tej klasyfikacji przedstawiały się następująco: „Resocjalizacja oraz indywidualizacja środków i metod oddziaływania penitencjarnego stały się teoretycznie naczelnym zadaniem, fundamentalną zasadą i dyrektywą postępowania penitencjarnego. Klasyfikacji skazanych przypisano główną rolę w uruchomieniu i ukierunkowaniu tej indywidualizacji”¹²⁷.

Wprowadzenie po raz pierwszy do ustawodawstwa karnego takiego kryterium klasyfikacji stanowiło faktyczny postęp w procesie indywidualizacji postępowania penitencjarnego i jak twierdzi Jerzy Śliwowski „przypisywano [procesowi indywidualizacji postępowania penitencjarnego – przyp. M.K.] między innymi humanitaryzm [...], kryminologiczny optymizm wyrażający się w wysuwaniu na pierwsze miejsce zadań resocjalizacyjnych”¹²⁸.

¹²³ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94.

¹²⁴ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 98.

¹²⁵ Tamże, poz. 98, art. 34 i art. 35.

¹²⁶ Tamże, poz. 98, art. 34 § 1.

¹²⁷ J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008...*, s. 222.

¹²⁸ J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, Toruń 1978, s. 62n.

Podsumowanie

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, w pierwszym okresie kształtowania się polskiego systemu penitencjarnego do 1927 r. nie było jednolitych, opartych na indywidualizacji środków oddziaływania penitencjarnego, zasad klasyfikacji i rozmieszczania skazanych wewnątrz jednostek penitencjarnych. Było to spowodowane brakiem ciągłości rozwojowej polskiego systemu penitencjarnego związanej z utratą polskiej państwowości w okresie zaborów.

Istotny powód powolnego rozwoju polskiego systemu penitencjarnego wynikał z trudnej sytuacji ekonomicznej ówczesnej Polski. Niebagatelne znaczenie miał także duży wzrost przestępczości w latach 1930–1935, pociągający za sobą przeludnienie więzień utrudniające przeprowadzenie reformy penitencjarnej.

Uwarunkowania historyczne wymusiły budowę systemu penitencjarnego od podstaw, a nie w sposób ewolucyjny. W tej sytuacji należy docenić fakt, że polskim władzom udało się, mimo trudnych warunków, zapewnić funkcjonowanie więziennictwa od strony podstaw normatywnych i zorganizować nowoczesny system penitencjarny oparty na klasyfikacji skazanych¹²⁹. Klasyfikacja skazanych była przy tym rozbudowywana i udoskonalana, oparta na wynikach badań osobopoznawczych i ówczesnych trendach światowych, a także tradycjach wypracowanych w okresie Królestwa Polskiego. Dzięki udoskonalonej klasyfikacji więźniów było możliwe tworzenie wyspecjalizowanych zakładów karnych o różnorodnych rygorach, w których starano się wykorzystywać adekwatne metody i środki dostosowane do konkretnych grup skazanych.

Wprowadzona w 1932 r. nowa kodyfikacja karna zakładała i wykreowała fundamenty dla rozbudowanej indywidualizacji postępowania penitencjarnego. Kodeks stanowił o trzech rodzajach następstw prawnokarnych popełnienia czynu zabronionego: kary zasadnicze, kary dodatkowe, środki zabezpieczające¹³⁰. W doktrynie wskazuje się, że omawiany kodeks należał do tzw. kodeksów dwutorowych ze względu na możliwość zastosowania wobec sprawcy obok kar także środków zabezpieczających¹³¹.

Projekty aktów normatywnych poświęconych organizacji polskiego systemu penitencjarnego zostały zwieńczone uchwaleniem ustawy z 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa. Była to pierwsza polska ustawa normująca wykonywanie kary pozbawienia wolności, a równocześnie ostatni penitencjarny akt prawny w dwudziestoleciu międzywojennym. Ustawa ta stanowiła podsumowanie teoretycznego i praktycznego dorobku polskiej penitencjarystyki w zakresie pogłębiania indywidualizacji wykonywania kary oraz służących temu kryteriów klasyfikacji. Niestety wybuch II wojny światowej uniemożliwił pełne wprowadzenie jej w życie.

¹²⁹ K. Chmielewski, M. Pająk, *Organizacja więziennictwa polskiego (1918–1939)*, s. 193.

¹³⁰ J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 134.

¹³¹ Tamże, s. 135.

W okresie II Rzeczypospolitej w polskim systemie penitencjarnym kluczowym elementem była tendencja do indywidualizacji wykonywania kary pozbawienia wolności. Rozwój tego kierunku przerwała II wojna światowa i przełom ustrojowy w Polsce po jej zakończeniu.

W pierwszych dziesięciu latach po zakończeniu II wojny światowej w zasadzie nie istniała w Polsce żadna koncepcja penitencjarna. Nowy etap rozwoju postępowania ze skazanymi rozpoczął się dopiero w 1956 r. Było to związane z uchwaleniem w 1955 r. pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych Reguł Minimalnych, które za nadrzędny cel wykonywania kary pozbawienia wolności uznawały resocjalizację. Równocześnie przyjęto, że podstawowym warunkiem osiągnięcia pozytywnych efektów resocjalizacyjnych jest szeroka indywidualizacja środków i metod postępowania penitencjarnego. Od 1963 r. zaczęto przy udziale skazanych uzależnionych od alkoholu prowadzić działalność profilaktyczną tworząc eksperymentalne ambulatoryjne oddziały leczenia odwykowego. Był to moment przełomowy dla specjalistycznej terapii odwykowej, mimo że nie miał charakteru systemowego, ale raczej akcyjny.

Pierwszym aktem normatywnym dotyczącym działalności przeciwalkoholowej we wszystkich zakładach penitencjarnych było zarządzenie nr 62 dyrektora CZW z 30 grudnia 1964 r.

Resocjalizacja oraz indywidualizacja środków i metod oddziaływania penitencjarnego, po wprowadzeniu Kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r. oraz po zmianach zarządzenia ministra sprawiedliwości z 7 lutego 1966 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności dokonanych zarządzeniem z 12 grudnia 1969 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, wraz z zarządzeniem z 30 kwietnia 1966 r. w sprawie klasyfikacji skazanych, stały się teoretycznie naczelnym zadaniem postępowania penitencjarnego. Klasyfikacji skazanych, zdaniem J. Migdała, przypisano główną rolę w uruchamianiu indywidualizacji i jej ukierunkowania.

Zgodnie z Kodeksem karnym wykonawczym z 1969 r. wprowadzono nieznanne do tego momentu w polskiej praktyce penitencjarnej kryterium klasyfikacji według stopnia demoralizacji i podatności na resocjalizację. Wprowadzone po raz pierwszy do ustawodawstwa karnego takie kryteria klasyfikacji stanowiły faktyczny postęp w procesie indywidualizacji postępowania penitencjarnego.

Tym niemniej przepisy Kodeksu karnego wykonawczego nie zawierały norm odnoszących się bezpośrednio do skazanych uzależnionych od alkoholu. Natomiast zgodnie z art. 61 k.k.w. z 1969 r. obowiązek poddania leczeniu odwykowemu skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności mógł zarządzić lekarz więzienny. Odmowa takiego leczenia mogła skutkować zastosowaniem środków przymusu bezpośredniego.

Należy podkreślić, że Kodeks karny wykonawczy z 1969 r. stał się wyrazem daleko idącej indywidualizacji wykonania kary.

Kolejny przełom ustrojowy, który dokonał się w Polsce po roku 1989, stał się podstawą do budowania nowych regulacji w zasadzie w każdej dziedzinie życia społecznego, także w badanym tu obszarze prawa karnego wykonawczego, co może być przedmiotem odrębnych rozważań.

BIBLIOGRAFIA

Źródła prawa:

- Dekret Naczelnika Państwa Polskiego w sprawie tymczasowych przepisów więziennych z 8 lutego 1919 r., „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919, nr 15, poz. 202.
- „Dziennik Urzędowy” 1956, nr 151, poz. 188.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego, Dz.U., nr 71, poz. 577.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60 poz. 571.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 roku w sprawie organizacji więziennictwa, Dz.U., nr 29, poz. 272.
- Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, „Dziennik Urzędowy” 1959, nr 69, poz. 434.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 98.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94.
- Ustawa z dnia 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa, Dz.U., nr 68, poz. 457.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, „Dziennik Urzędowy” 1956, nr 12, poz. 62.
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lutego 1966 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” z 1966 r. nr 2, poz. 12, § 2.

Źródła internetowe:

- Kulan B., *Prawne regulacje pracy i nauki skazanych oraz ich realizacja, na przykładzie więzienia na Św. Krzyżu w latach 1918–1939*, 29/04/2013, <<https://www.infolotnicze.pl/2013/04/29/prawne-regulacje-pracy-i-nauki-skazanych-oraz-ich-realizacja-na-przykladzie-wiezienia-na-sw-krzyzu-w-latach-1918-1939/2/>>, dostęp: 30.03.2020.
- Lelental S., *Początki, rozwój i stan obecny ustawodawstwa o wykonywaniu kar i innych środków prawnokarnej reakcji na przestępstwo w Polsce w latach 1918–2015*, w: *Nil nisi veritas. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Matuszewskiemu*, pod red. M. Głuszaka, D. Wiśniewskiej-Jóźwiak, Łódź 2016, s. 562; <<http://dx.doi.org/10.18778/8088-187-7.37>>, dostęp: 16.04.2020.

Prace zwarte:

- Bedyński K., *Historia więziennictwa Polski Ludowej 1944–1956*, Warszawa 1988.
- Car S., *Przedmowa*, w: *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1928*, pod red. Z. Bugajskiego, Warszawa 1929.
- Czołgoszewski J., *Więziennictwo okresu stalinowskiego na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956*, Olsztyn 2002.
- Gałązka M., *Zasady subiektywizmu i indywidualizacji odpowiedzialności karnej w Kodeksie karnym z 1932 r.*, w: *Kodeks karny z 1932 r.*, pod red. A. Grześkowiak, K. Wiaka, M. Gałązki, R.G. Hałasa, S. Hysia, D. Szeleszczuka, Lublin 2015.
- Górny J., *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Warszawa 1996.
- Hołda Z., Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2005.
- Kaczyńska E., *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1918–1914*, Warszawa 1989.
- Konikowska-Kuczyńska J., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym wobec skazanych uzależnionych od środków odurzających lub substancji psychotropowych*, Warszawa 2015.
- Księga jubileuszowa więziennictwa Polskiego 1918–1928*, Warszawa 1929.
- Księga jubileuszowa więziennictwa Polskiego 1918–1988*, pod red. A. Marka, Warszawa 1990.
- Kurek A., *Niemieckie więzienia sądowe na Śląsku w czasach Trzeciej Rzeszy*, Kraków 2007.
- Kwieciński A., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym*, Warszawa 2017.

- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932.
- Makowski W., *Rozważania prawnicze: z dziedziny prawa publicznego, z dziedziny prawa karnego – mowy autora*, Warszawa 1928.
- Melezini M., *Punitivność wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce w XX wieku*, Białystok 2003.
- Migdał J., *Polski system penitencjarny w latach 1918–1928*, Gdańsk 2011.
- Migdał J., *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008 w ujęciu doktrynalnym, normatywnym. Kontynuacja czy zmiana?*, Gdańsk 2008.
- Migdał J., Raglewski J., *Kara pozbawienia wolności, zarys dziejów polskiej doktryny, prawa i praktyki penitencjarnej*, Gdańsk 2005.
- Neymark E., *Organizacja więziennictwa polskiego*, w: *Aktualne zagadnienia i projekty reformy więziennictwa*, pod red. Z. Bugajskiego i E. Neymarka, t. 1, Warszawa 1925.
- Neymark E., *Rola lekarza w walce z przestępczością*, w: *Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich*, t. 2, Poznań 1933.
- Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu 11–15 września 1933 r.*, t. 2, Poznań 1933.
- Paprzycki L., *System środków zabezpieczających w ujęciu Kodeksu karnego z 1932 r. – koncepcja i rzeczywistość*, w: *Kodeks karny z 1932 r.*, pod red. A. Grześkowiak, K. Wiaka, M. Gałązki, R.G. Hałasa, S. Hysia, D. Szeleszczuka, Lublin 2015.
- Pawlak K., *Polski biograficzny słownik penitencjarny*, Kalisz 2008.
- Pawlak K., *Więziennictwo Polskie w latach 1918–1939*, Kalisz 1995.
- Pawlak K., *Za kratami więzień i drutami obozów (Zarys dziejów więziennictwa w Polsce)*, Kalisz 1999.
- Raś D., *O poprawie winowajców w więzieniach i zakładach dla nieletnich. Propozycje prawników, lekarzy, działaczy społecznych i pedagogów oraz rozwój więziennictwa do połowy XX wieku*, Katowice 2006.
- Śliwowski J., *Prawo i polityka penitencjarna*, Toruń 1978.
- Utrat-Milecki J., *Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956*, Warszawa 1995.
- W dziewięćdziesięciolecie polskiego więziennictwa. Księga jubileuszowa*, pod red. Z. Jasińskiego, A. Kurka, D. Widelaka, Opole 2008.

Artykuły naukowe:

- Chmielewski K., *Polska doktryna prawa penitencjarnego w okresie międzywojennym – zarys problematyki*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 68(2016), z. 1, s. 179–200.
- Chmielewski K., Pająk M., *Organizacja więziennictwa polskiego (1918–1939)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 69(2017), z. 2, s. 181–195.
- Czołgoszewski J., *Wykonywanie kary śmierci w okresie stalinowskim*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 58(2008), s. 119–128.
- Kordeczuk J., *Znaczenie Kodeksu karnego z 1932 r. dla rozwoju nauki i prawa karnego w Polsce w XX wieku*, „Zeszyty Prawnicze” 11(2011), nr 2, s. 46–60.
- Kostewicz T., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec więźniów politycznych w latach 1944–1956*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1(1991), s. 51–87.
- Kwieciński A., Pałaszewski P., *Kształtowanie się polskiego modelu wykonywania tymczasowego aresztowania w latach 1945–1969*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 32(2014), nr 3609, s. 81–99.
- Lityński A., *Dwa kodeksy karne 1932: w osiemdziesiątą rocznicę*, „Roczniki Administracji i Prawa” 12(2012), s. 207–218.
- Luniewski W., *Zadania psychiatrii penitencjarnej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 3(1938), s. 276–287.
- Maleszyk R., *Więziennictwo polskie na tle dziejów państwa w latach 1918–1956*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 62–63(2009), s. 9–32.
- Melezini M., *Kształtowanie się koncepcji kar dodatkowych w prawie karnym w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 14(2015), z. 2, s. 113–125.
- Merz E., *Rozważania z zakresu praworządności wykonania kary pozbawienia wolności*, „Palestra” 1968, nr 12/9(129), s. 29–38.
- Śliwowski J., *Narodziny prawa penitencjarnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 44(1934), s. 649–653.

Szczygiel G.B., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce międzywojennej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 6(2008), s. 41–54.

Szymanowski T., *Prawne podstawy funkcjonowania więziennictwa w Polsce i ich wpływ na wykonywanie kary pozbawienia wolności*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 62–63(2009), s. 33–48.

**NORMATIVE AND DOCTRINAL FOUNDATIONS FOR SHAPING
THE IDEA OF A SEPARATE TREATMENT
WITH CONVICTS ADDICTED TO ALCOHOL IN POLAND IN 1918–1969**

SUMMARY

The aim of this article is to present the normative and doctrinal foundations for the formation of the idea of separate treatment of alcohol-dependent convicts in Poland in the years 1918–1969. It also attempts to answer the question of what concepts of selected penitentiary representatives have found recognition and formed the foundations of the legal regulations created at that time. Due to the fact, that the Polish penitentiary system taken over after the annexations, was based on various principles of operation, considerations regarding the creation of the idea of separate treatment of alcohol-dependent convicts were preceded by a description of the Polish penitentiary system.

A new stage of the treatment with convicts beginnings only in 1956. It was related to the enactment of Minimum Rules in 1955 under the auspices of the United Nations, which recognized rehabilitation as the overarching goal of the execution of imprisonment. At the same time, it was assumed that the fundamental condition of achieving the positive social rehabilitation effects is a broad individualization of penitentiary measures and methods, and in 1963 the experimental branches for alcohol-dependent convicts started to appear.

The regulations of the 1969 Penal Code do not contain the rules directly related to alcohol-dependent convicts, but in accordance with Art. 61 of this code, the prison doctor was entitled to order the duty of cure towards alcohol-dependent convict. In addition, the Executive Penal Code became an expression of far-reaching individualisation of the execution of punishment.

KEY WORDS: individualisation of the execution of punishment, penitentiary system, convicts addicted to alcohol

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES

ALEKSANDRA RAJMUNDA NAPIERAŁA-BATYGOLSKA

PROBLEMATYKA AUTOPLAGIATU

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł poświęcony jest tematyce autoplagiatu. W praktyce prawniczej często pojawiają się wątpliwości, czy autoplagiat jest plagiatem. Okazuje się, że jest to problem złożony. Niezbędne jest przy tym poddanie analizie pojęcia plagiatu odnosząc się do art. 115 ust. 1 PrAut.¹

Termin „plagiat” nie jest pojęciem ugruntowanym normatywnie. Będąc konsekwentnym powinno się stwierdzić, iż ów problem nie istnieje. Do takiej tezy winno się dojść, gdyby posługiwać się sztywnymi definicjami i zwrotami stosowanymi przez ustawodawcę. Jednakże należy pochylić się nad problematyką autoplagiatu w kontekście art. 115 ust. 1 PrAut. Istotne jest, aby ustalić właściwość użytych w niniejszym przepisie zwrotów. Ma to znaczenie podczas oceny autoplagiatu jako czynu zabronionego pod groźbą kary albo stwierdzeniu braku przesłanek przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut.

Istota przestępstwa z art. 115 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych

Pojęcie plagiatu, jak wcześniej wspomniano, nie jest pojęciem ustawowym. Funkcjonuje natomiast w praktyce sądowej i prawniczej. Słowo „plagiat” pochodzi od łac. *plagiatus* – ‘skradziony’, które ma swoje podstawy w *plagium* oznaczającym ‘kradzież’². Zjawisko plagiatu było znane już w antyku. Wówczas interpretowane było jako kradzież literacka. Dzisiejsza interpretacja plagiatu odbiega od pierwotnego rozumienia. Plagiat nie stanowi kradzieży. Słownikowa definicja plagiatu podaje, że jest to przywłaszczenie cudzego utworu lub pomysłu twórczego, wydanie cudzego utworu pod własnym nazwiskiem³. Nie ulega wątpliwości,

ALEKSANDRA RAJMUNDA NAPIERAŁA-BATYGOLSKA – SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie, ORCID: <http://orcid.org/0000-0003-3719-2010>, e-mail: napieralaola@gmail.com

¹ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz.U. 2019.1231 (dalej: PrAut.).

² J. Bałuch, P. Gierowski, *Czesko-polski słownik terminów literackich*, Kraków 2016, s. 285.

³ sjp.pwn.pl/slowniki/plagiat

iz posługiwanie się wyłącznie definicją słownikową nie odpowiada potrzebom prawa karnego. W szczególności definicja winna być możliwie precyzyjna.

Doktryna opisuje plagiat jako przywłaszczenie cudzego utworu, wydanie go pod własnym nazwiskiem, dosłowne zapożyczenie z cudzych dzieł i podanie jako twórczości własnej. Uznaje się również, że plagiat jest bezprawnym przywłaszczeniem autorstwa części lub całości cudzego utworu lub artystycznego wykonania poprzez rozpowszechnianie go pod własnym nazwiskiem, po wprowadzeniu zmian lub nie. Warto przytoczyć orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który uznał, iż z istoty plagiatu wynika, że dochodzi do niego wówczas, gdy następuje wykorzystanie elementów cudzego utworu w takim stopniu, iż brak jest twórczej działalności plagiatora i jego utwór nie nosi cech oryginalności⁴. Niezbędne jest zatem zapoznanie się przez niego z treścią i formą utworu stanowiącego źródło materiału przejętego do utworu własnego. Nie jest bowiem plagiatem dzieło, które powstaje w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu twórczego, nawet jeżeli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu.

Istotną kwestię stanowi podział plagiatu. Nauka prawa dokonała podziału na plagiat jawny i ukryty. Plagiatem jawnym jest przypisanie sobie autorstwa cudzego utworu w całości lub części, nie wnosząc przy tym twórczego wkładu. Podmiot popełniający plagiat jawny nie dokonuje zmian o twórczym charakterze. Plagiat jawny dzieli się na plagiat całościowy, częściowy i cytowany. Z kolei istotą plagiatu ukrytego jest przejęcie z cudzego utworu elementów twórczych i zmodyfikowanie ich. Sporne jest, czy popełniając plagiat ukryty sprawca wyczerpał znamiona czynu zabronionego. Wątpliwe jest, czy rzekomy plagiator dopuszczając się czynu zabronionego i włączając cudzy utwór bez zgody twórcy do własnego dzieła, gdy dzieło to przejawia cechy indywidualności, popełnia przestępstwo plagiatu. Jeśli zatem wątpliwe jest i niewidoczne „na pierwszy rzut oka” podobieństwo lub identyczność utworów, to niekoniecznie zasadne staje się nazywanie tego dzieła plagiatem ukrytym.

Przyjęło się utożsamiać plagiat z przestępstwem z art. 115 ust. 1 PrAut. Formalnie rzecz biorąc, treść art. 115 ust. 1 PrAut penalizuje przywłaszczenie sobie autorstwa albo wprowadzenie w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania. Nietrudno zauważyć, że z treści art. 115 ust. 1 PrAut wynika, iż czynem zabronionym pod groźbą kary jest przywłaszczenie albo wprowadzenie w błąd co do autorstwa. Prawodawca w ust. 1 wskazuje tylko dwa możliwe czyny zabronione, które godzą w prawo do autorstwa, prawo do artystycznego wykonania. Zawarcie w treści analizowanego przepisu zwrotu „przywłaszczenie” wprowadza chęć odwołania się do art. 284 k.k.⁵ Karalne przywłaszczenie jest czynnością wykonawczą, pozbawioną elementu zaboru, który to element odróżnia przywłaszczenie od kradzieży. Przywłaszczyć można cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe. Nomenklatura prawnicza uznaje przywłaszczenie za uznanie za własne przedmiotu, którego posiadanie

⁴ Wyrok Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 września 1995 r., sygn. I ACr 620/95, LEX nr 62623.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020.1444 (dalej: k.k.).

sprawca uzyskał zgodnie z prawem⁶. Zastanowić się należy, czy posługiwanie się terminem „przywłaszczenie” jest właściwe w prawie autorskim. Ustawa PrAut posługuje się zwrotem „kto przywłaszcza sobie autorstwo...”. Oznaczałoby to, że sprawca uzyskuje posiadanie utworu, w następstwie czego przypisuje sobie autorstwo. Wynika to z istoty terminu „przywłaszczenie”. Autor pracy podnosi, iż utożsamianie pojęć plagiat i przywłaszczenie nie jest w pełni poprawne. Swoje stanowisko uzasadnia następującymi argumentami. Przywłaszczenie ma inne znaczenie niż plagiat. Pojęcie przywłaszczenia nie powinno być używane w zakresie prawa autorskiego. Uznanie przez prawo posiadania utworu jako przywłaszczenie, czyli wejście w posiadanie utworu – zgodnie z prawem, bez dokonania zaboru, nie jest poprawnym określeniem badanego przestępstwa. Kluczowym elementem przestępstwa plagiatu jest przypisanie sobie autorstwa cudzego utworu, do którego plagiator nie posiada praw, zatem nie można mówić o przywłaszczeniu. Użycie terminu „przypisanie” postulowane było przez Andrzeja Szewca⁷. Takie sformułowanie terminu plagiat miałoby większy zasięg penalny od obecnego zwrotu. Byłoby to zasadne ze społecznego punktu widzenia. Szerokie pojęcie plagiatu wyczerpuje znamiona wielu czynów zabronionych, które godzą w prawo autorskie.

Kolejnym elementem przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut jest „wprowadzenie w błąd”. Znamień czynu zabronionego w postaci „wprowadzenia w błąd” cechuje wywołanie mylnego wyobrażenia co do rzeczywistości. Wprowadzenie w błąd postrzega się jako „doprowadzenie do rozbieżności między obiektywną rzeczywistością a wyobrażeniem o niej lub jej odbiorem w świadomości pokrzywdzonego”⁸. Warto wskazać, iż wprowadzenie w błąd może wynikać z niewłaściwego cytowania. Brak wywołania u odbiorcy zamierzonego rezultatu skutkuje traktowaniem czynu jako usiłowania, które również jest penalizowane. Zbigniew Ćwiąkalski podaje, że wprowadzenie w błąd może polegać na celowym wskazaniu niewłaściwego autora⁹.

Utwory niesamoistne

Ważnym punktem wyjścia do dalszych rozważań jest analiza utworów niesamoistnych. Mianem utworu niesamoistnego określa się dzieła, które opierają się na innych utworach, zawierają ich elementy. Jedną z istotnych ról praw autorskich jest normowanie warunków korzystania z cudzej twórczości. Należy pamiętać, iż działalność twórcza funkcjonuje w kulturze, kształtuje ją. Tym samym działalność ta czerpie z dotychczasowego dorobku, opiera się na nim lub nawiązuje do niego.

⁶ *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, pod red. W. Machały, Warszawa 2019, s. 1534.

⁷ A. Szewc, *Plagiat*, „Monitor Prawniczy” 2(1996), s. 45.

⁸ Wyrok Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 4 marca 2015 r., sygn. II AKa 267/14, LEX nr 1665810.

⁹ J. Barta, R. Markiewicz, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2001.

Utwór zależny spełnia wszystkie cechy utworu. Jeśli stanowi on opracowanie cudzego utworu, jest to utwór niesamoistny. Na podstawie art. 2 PrAut powinno się wyróżnić następujące kategorie utworów: w pełni samoistnych nieinspirowanych cudzym dziełem, samoistnych, ale inspirowanych, niesamoistnych, w tym opracowań – taki podział uznany został przez Elżbietę Traple¹⁰. Istnienie utworów całkowicie niesamoistnych jest założeniem idealistycznym, bowiem nie sposób tworzyć dzieła w tzw. próżni kulturowej i nie czerpać z dotychczasowego dorobku. Innymi słowy, wiele utworów w mniejszym lub większym stopniu nawiązuje lub pozostaje w związku z dotychczasowymi dziełami. Niemniej nie można wykluczyć możliwości stworzenia całkowicie odrębnej twórczości, nie-czerpiącej z powstałych dzieł.

Utwór inspirowany polega na zaczerpnięciu elementów cudzego dzieła. Utwory inspirowane nawiązują do innych dzieł już powstałych. Odróżnienie utworów inspirowanego i niesamoistnego nie jest proste. Owa trudność wynika z braku wskazania przez prawodawcę klarownej różnicy.

Dylematem jest także jednoznaczne rozróżnienie utworu zależnego od utworu inspirowanego, a dokładając do tego karalne przywłaszczenie z art. 115 ust. 1 PrAut, można stwierdzić, że jest to rozbudowany i zależny od wielu czynników problem. Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lipca 2014 r.¹¹ za podstawowe cechy odróżniające utwór inspirowany od utworu zależnego, będącego opracowaniem, uznał takie „twórcze zmodyfikowanie elementów dzieła inspirowanego, że o charakterze dzieła inspirowanego decydują już jego własne, indywidualne elementy, a nie elementy przejęte”. Sąd stwierdził także, że samo „zapożyczenie cudzej postaci, bądź jej określenia uzasadnia kwalifikację utworu jako powstałego w wyniku inspiracji cudzym utworem (art. 2 ust. 4 u.p.a.p.p.), chyba że przejęcie to stanowi zasadniczą istotę dzieła inkorporującego”. Sąd Najwyższy posiłkował się wcześniejszym orzeczeniem z 31 grudnia 1974 r.¹², które utrzymuje tezy poprzednich wyroków¹³. Orzecznictwo za utwór inspirowany uznało taki utwór, który posiada „cechy samodzielności”, wówczas dzieło to nie jest utworem zależnym. Warunkiem niezbędnym do określenia, czy dane dzieło zalicza się do utworu zależnego czy inspirowanego, jest „twórcze przetworzenie elementów dzieła inspirowanego tak, że o charakterze dzieła inspirowanego decydują już jego własne, indywidualne elementy (a nie elementy przejęte)”. Ważnym elementem pozwalającym na rozróżnienie utworów jest ich oryginalność i twórczy charakter. Najprościej rzecz ujmując, z inspiracją mamy do czynienia, gdy zaczerpnięte z cudzego utworu elementy nie dominują w nowo powstałym utworze inspirowanym.

Nawiązując do podziału przedstawionego przez E. Traple, właściwe jest wyszczególnienie utworu z zapożyczeniami. Dziełem z zapożyczeniami jest dzieło

¹⁰ J. Barta, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2011, sip.lex.pl.

¹¹ Wyrok SN z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. I CSK 539/13, LEX nr 1532942.

¹² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1974 r., sygn. I CR 659/74, LEX nr 64198.

¹³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1971 r., sygn. I CR 23/71, LEX nr 63347; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1972 r., sygn. I CR 104/72, LEX nr 63572.

cechujące się nadmiernymi, nieuzasadnionymi zapożyczeniami z cudzego utworu, które nie pozostają w zgodzie z prawem cytatu i nie można też zakwalifikować owego dzieła jako opracowania¹⁴. W utworze z zapożyczeniami użyte cytaty wykraczają poza granice dozwolonego cytatu. Utwory te nie należą do utworów zależnych, natomiast mieszczą się w kategorii utworów niesamoistnych. Istotne jest także wskazanie, iż aby mówić o utworze z zapożyczeniami, ważne jest, aby elementy zapożyczone z cudzego dzieła nie zostały przekształcone w sposób twórczy. Użycie cytatu, który przekracza granice prawa, wymaga zgody autora utworu macierzystego. Brak owej zgody skutkuje naruszeniem prawa.

Na podstawie powyższego można stwierdzić, że przede wszystkim należy określić, czy potencjalne dzieło będące owocem przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut nie jest utworem zależnym ani utworem inspirowanym. Analizowane orzecznictwo określa kryterium pozwalające rozróżnić utwór inspirowany od utworu zależnego, będące „twórczym zmodyfikowaniem dzieła inspirującego”. Tym samym o charakterze dzieła inspirowanego decydują indywidualne i własne elementy.

Autoplagiat

Przechodząc do rozpatrywania problematyki będącej tematem niniejszych rozważań, należy zwrócić uwagę na problem natury językowej. Mianowicie słowo „autoplagiat” jest związkiem dwóch wyrazów „auto” i „plagiat”, których koincydencja nie jest logicznie uzasadniona. Autoplagiat to wielokrotne publikowanie tego samego dzieła w całości lub części przez autora, który nie dokonał żadnych zmian, a dokładniej – nie została zmieniona istota utworu¹⁵. Autoplagiat jest ponownym używaniem swojej twórczości. Z autoplagiatem mamy do czynienia wtedy, gdy kolejny raz autor posługuje się istotnymi elementami dzieła już wcześniej powstałego. Można zatem stwierdzić, że autoplagiat to przywłaszczenie autorstwa własnego utworu. *Ekspressis verbis* w art. 115 ust. 1 PrAut jest mowa o przywłaszczaniu sobie autorstwa albo wprowadzaniu w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania. Prawodawca posłużył się zwrotem „cudzy”, który to zwrot oznacza według *Słownika języka polskiego* „należący do kogoś innego”, dawniej „obcy, cudzoziemski”¹⁶.

W analizie powyższego problemu możemy wyróżnić dwie sytuacje. Pierwszą jest odniesienie się wprost do tekstu ustawy i przepisu penalizującego przywłaszczenie cudzego autorstwa. Drugą natomiast jest spojrzenie na obowiązujący system prawa jako na twór odzwierciedlający zamysł ustawodawcy, jednakże posługującego się w tym przypadku zwrotami niemającymi zastosowania w ochronie praw autorskich. Rozważając pierwszy przypadek, można stwierdzić brak zastosowania art. 115 ust. 1 PrAut do popełnienia autoplagiatu. Jest

¹⁴ J. Barta, *Ustawa o prawie autorskim...* .

¹⁵ *System prawa prywatnego*, t. 13: *Prawo autorskie*, pod red. J. Barty, Warszawa 2013², s. 350.

¹⁶ *Słownik języka polskiego*, <sjp.pl/słowniki/cudzy>, dostęp: 12.10.2020.

to zasadne z tego powodu, iż autoplgiat nie polega na przywłaszczeniu sobie cudzego autorstwa. Ponadto, jak już wcześniej podkreślano, istnieje różnica pomiędzy plagiatem a przywłaszczeniem. Co istotne, nie można przywłaszczyć sobie autorstwa do swoich utworów. Jest to stanowisko w pełni uzasadnione, bowiem niemożliwe jest dokonanie przywłaszczenia autorstwa czegoś, co sami stworzyliśmy, bo z istoty swej należy to do nas. Kolejnym przypadkiem jest interpretacja połączona z postulatem *de lege ferenda*, w myśl której art. 115 ust. 1 PrAut normowałby wprost popełnienie plagiatu jako przypisanie sobie autorstwa. O ile spójne byłoby określenie plagiatu mogące potencjalnie odnosić się do autoplgiatu, to niezasadne byłoby kwalifikowanie autoplgiatu jako plagiatu z uwagi na brak możliwości przypisania sobie autorstwa. Podobnie jak w pierwszym przypadku nie można przypisać sobie autorstwa swojego dzieła.

Skoro więc autoplgiat nie wypełnia znamion czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 PrAut, a ze społecznego punktu widzenia czyn taki zasługuje na penalizację, to należy się zastanowić, czy możliwe jest zakwalifikowanie go jako innego przestępstwa lub sformułowanie postulatu *de lege ferenda* w tej kwestii.

Zastanawiająca jest motywacja i cel popełniania autoplgiatu i może to stanowić punkt wyjścia do określenia samego przestępstwa. Obrazowym przykładem jest autoplgiatowanie przez autora swoich publikacji, np. piśmienniczych, w celu zwiększenia dorobku naukowego. Pytanie, czy sprawca odnosi korzyści będące owocem autoplgiatu? Z perspektywy odbiorcy utworu można się zastanawiać, czy doszło do wprowadzenia w błąd, ale nie co do autorstwa, lecz co do utworu. Rozważmy przypadek, gdy sprawca opublikował utwór literacki w postaci książki pod innym tytułem i z zapewnieniem o odmienności treści od poprzedniej swojej publikacji. Odbiorcy dokonali zakupu tegoż dzieła. Można stwierdzić, iż mamy do czynienia z przestępstwem z art. 286 § 1 k.k. Uzasadnienie: sprawca, publikując książkę o takiej samej treści jak poprzednia, zapewniał odbiorców o oryginalności, zatem wprowadził w błąd. Czynność sprawcza polega na doprowadzeniu danej osoby do niekorzystnego rozporządzania własnym lub cudzym mieniem. W przedstawionym przypadku sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzając inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd. Konieczny jest zamiar kierunkowy, którego istotą jest wprowadzenie w błąd. Oczywiście przestępstwo może być popełnione tylko umyślnie. Nie każde doprowadzenie osoby do niekorzystnego rozporządzania mieniem jest przestępstwem z art. 286 k.k. Oszustwo zachodzi wtedy, gdy sprawca działa w określony sposób. Działanie to opiera się na „wprowadzeniu w błąd, wyzyskując błąd lub wyzyskując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania”¹⁷. Jak już wskazano, wprowadzenie w błąd polega na takim działaniu sprawcy przestępstwa, które zmierza do powstania u danej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistości. Z wyzyskaniem błędu mamy do czynienia, gdy sprawca wykorzystuje już istniejące błędne wyobrażenie danej osoby. Wyzyskanie niezdolności

¹⁷ M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el.2021, sip.lex.pl.

pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania nie wymaga specjalnych warunków wyzyskania.

Nie można natomiast mówić o oszustwie, jeśli dopuszczono się publikacji, której celem nie jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Można się zastanowić nad osiągnięciem korzyści niemajątkowych, niewymiernych w wartościach pieniężnych w przypadku popełnienia autoplagiatu, np. publikując treści naukowe. Nie można natomiast łączyć autoplagiatu z uzyskaniem stopnia naukowego, gdyż nadawanie stopni naukowych opiera się w większości przypadków na analizie dorobku naukowego i zwieńczającej pracę badawczą rozprawy naukowej. Oczywiście niejednokrotnie uzyskanie tytułu i stopnia naukowego wiąże się z poprawą sytuacji majątkowej, jednakże nie można w bezpośredni sposób na łamach przestępstwa z art. 286 k.k. połączyć tych zdarzeń.

W ocenie autora autoplagałat nie stanowi naruszenia prawa. Jest natomiast naruszeniem zasad moralnych i etycznych. Autoplagałat nie narusza praw autorskich, gdyż autoplagałator wykorzystuje ponownie swoją twórczość, a nie cudzą. Nie wprowadza też w błąd co do autorstwa dzieła, ponieważ autoplagałator jest autorem utworu macierzystego i utworu powstałego w wyniku autoplagiatu. Można rozważyć, czy autor nie wprowadza w błąd co do dzieła, jego pierwotnego kształtu. Chodzi mianowicie o przypadek, gdy autor wydaje kolejne dzieło, którego treść jest identyczna z utworem już powstałym i upubliczonym. Wówczas u odbiorcy zostaje wywołane mylne wyobrażenie co do pierwotnego kształtu dzieła. Niemniej jednak takie założenie jest kontrowersyjne i niepewne. Joanna Banasiuk i Joanna Sieńczyło-Chlabicz w swojej pracy wskazują na istnienie dwóch przesłanek autoplagiatu – pozytywnej i negatywnej¹⁸. Do przesłanek pozytywnych zalicza się liczne podobieństwa utworu widoczne w poszczególnych publikacjach tego samego autora. Jako przesłankę negatywną postrzega się brak odesłań do źródeł poszczególnych fragmentów. Gdy powyższe przesłanki zostają spełnione łącznie, wówczas można zakładać, iż autor dopuścił się autoplagiatu.

Jednakże trzeba mieć na uwadze, iż nie każde powielenie fragmentu utworu jest autoplagałatem. Autoplagałatem nie jest powtórzenie fragmentu dzieła w celu poprawienia go lub uszczegółowienia, tudzież dodanie do niego nowego istotnego elementu. Kontrowersyjne jest założenie, iż autoplagałatem nie jest ponowne wydanie utworu pod inną nazwą w celu zwiększenia grona odbiorców. Inaczej jest, gdy autor wyraźnie wskaże, iż dane dzieło było już wcześniej publikowane, wówczas nie mamy do czynienia z autoplagałatem.

Zdaniem autora autoplagałat nie jest czynem zabronionym, nie ma podstawy prawnej kwalifikującej ów czyn jako przestępny. Problematyka autoplagiatu wynika z pobudek moralnych i chęci penalizacji nieetycznego postępowania twórców. Autoplagałat nie stanowi naruszenia autorskich praw osobistych przysługujących twórcy utworu. Istotne jest także zauważenie, iż korzystanie z własnych utworów nie jest zabronione ani obarczone rygorem prawnym.

¹⁸ J. Banasiuk, J. Sieńczyło-Chlabicz, *Pojęcie i istota zjawiska autoplagiatu w twórczości naukowej*, sip.lex.pl.

Podsumowanie

Wielokrotne autopowielanie prac naukowych np. w postaci artykułów jest naganne z etycznego i moralnego punktu widzenia. Niestety nie sposób zakwalifikować autoplagerii jako przestępstwa, jeśli nie doszło do osiągnięcia korzyści majątkowej przez doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem poprzez wprowadzenie jej w błąd. W innym przypadku nie można stwierdzić znamion przestępstwa. Uzasadniając, jeżeli sprawca udostępnił utwór będący autopowtórzeniem i wprowadził odbiorców w błąd co do istoty utworu, jego treści, to poza odczuciem niewłaściwego i naganego społecznie zachowania czyn ten nie wywołał społecznej szkodliwości. Skoro więc nie można powiedzieć, iż autoplageria jest przestępstwem i nie narusza praw autorskich, to pozostało odnieść się do naruszenia uczciwości. Moralność i dobra praktyka naukowa, akademicka nakazuje postępować w uczciwy i przejrzysty sposób. Jednakże prawo nie zawsze stanowi odbicie uczuć moralnych, które mogą być indywidualne dla każdej jednostki. Niemniej jednak powinno się przeciwstawiać autoplagerii, których nieuczciwa praktyka niejednokrotnie pojawia się w działalności naukowej.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz.U. 2019.1231.
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020.1444.

Orzecznictwo:

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1971 r., sygn. I CR 23/71, LEX nr 63347.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1972 r., sygn. I CR 104/72, LEX nr 63572.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1974 r., sygn. I CR 659/74, LEX nr 64198.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. I CSK 539/13, LEX nr 1532942.
Wyrok Sądu Najwyższego w Warszawie z dnia 15 września 1995 r., sygn. I ACr 620/95, LEX nr 62623.
Wyrok Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 4 marca 2015 r., sygn. II AKa 267/14, LEX nr 1665810.

Źródła internetowe:

<http://www.edusens.pl/edusensownik/co-laczy-plagiat-z-niewolnictwem>,
Słownik języka polskiego, <sjp.pwn.pl/slowniki/plagiat>, dostęp: 10.10.2020.
Słownik języka polskiego, <sjp.pl/slowniki/cudzy>, dostęp: 12.10.2020.

Literatura:

Baluch J., Gierowski P., *Czesko-polski słownik terminów literackich*, Kraków 2016.
Banasiuk J., Sienczyło-Chlabicz J., *Pojęcie i istota zjawiska autoplagerii w twórczości naukowej*, sip.lex.pl.
Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, Warszawa 2016.
Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019⁸.
Barta J., Markiewicz R., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2001.
Jankowska M., *Autor i prawo do autorstwa*, LEX 2011, sip.lex.pl.

Mozgawa M., *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el.2021, sip.lex.pl.
Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz, pod red. W. Machały, Warszawa 2019.
System prawa prywatnego, t. 13: *Prawo autorskie*, pod red. J. Barty, Warszawa 2013².
Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, pod red. J. Barty, wyd. V, LEX 2011, sip.lex.pl.

THE ISSUE OF SELF-PLAGIARISM

SUMMARY

The following article shows the issue of self-plagiarism in the light of plagiarism crimes. The topic has repeatedly been an object of controversy. The considerations began with an analysis of crime appropriation of authorship. Then the stance in which the autor unravels the postulate *de lege ferenda*. It was justified why the word „appropriation”, used by the legislator, is not correct in copyright relations. Guided by the statement about impossibility of appropriation, an obligation to use the plagiarism was attested. The term signifies attribution of autorship. Thereby the original rule of law, the range of which was dubiously outstretched on self-plagiarism, was depicted. Entering into the merits of the article, it was noticed that the word „self-plagiarism” is a linguistic mistake. Additionally, this term is encumbered with a logical error. The article includes justification why the use of such a term is an error. The essence of the work is to show that self-plagiarism should not be confused with plagiarism and, what is the most important, self-plagiarism is not a plagiarism, particularly it is not a crime.

KEY WORDS: self-plagiarism, plagiarism, appropriation, fraud

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES**ANNA KRYSTYNA SKOLIMOWSKA****ETYCZNE I PRAWNE ASPEKTY
OPTYMALIZACJI PODATKOWEJ****Wstęp**

Optymalizacja podatkowa stanowi proces polegający na planowaniu, a następnie wdrażaniu zaplanowanych działań, które w konsekwencji prowadzą do zmniejszenia lub całkowitego wyeliminowania obciążenia podatkowego. W przepisach prawa nie sformułowano definicji legalnej optymalizacji podatkowej, sama zaś nazwa stanowi wytwór języka potocznego¹. Z tego też powodu próba stworzenia uniwersalnej definicji optymalizacji stała się wyzwaniem i dla doktryny, i dla orzecznictwa.

Optymalizacja podatkowa stanowi zjawisko niejednolicie oceniane zarówno z punktu widzenia prawa podatkowego, jak również wartości etycznych, co w dużej mierze wynika z błędnego pojmowania optymalizacji jako zjawiska opartego na działaniach niezgodnych z prawem, prowadzących do osiągnięcia nienależnej korzyści podatkowej². Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie istoty optymalizacji podatkowej, a także aspektów etycznych i moralnych, oraz umiejscowienia optymalizacji w zjawisku tzw. oporu podatkowego. Analiza przedmiotowego zagadnienia została dokonana na podstawie poglądów orzecznictwa i doktryny.

Istota i pojęcie optymalizacji podatkowej

Optymalizacja podatkowa, jak zostało podkreślone we wstępie, nie ma definicji legalnej. Nie jest również wymieniana w żadnej z ustaw prawa podatkowego. Samo określenie „optymalizacja podatkowa” wyodrębniło się na gruncie praktyki, jednak zostało przyjęte w doktrynie i w orzecznictwie. Nazwa powstała

ANNA KRYSTYNA SKOLIMOWSKA – Akademia Pomorska w Słupsku, ORCID: 0000-0001-7254-1760, e-mail aniaskolimowska@gmail.com

¹ A. Ladziński, *Prawne granice optymalizacji podatkowej*, „Przegląd Podatkowy” 6(2008), s. 18.

² M. Jamróży, S. Kudert, *Optymalizacja podatkowa dochodów przedsiębiorstwa*, Warszawa 2013, s. 24.

w odniesieniu do zespołu czynności podejmowanych przez doradców podatkowych na rzecz klientów, mających na celu zmniejszenie wysokości obciążeń podatkowych.

Stworzenie jednej definicji optymalizacji jest niemal niemożliwe. Na gruncie doktryny wykształciło się kilka jej określeń, co związane jest przede wszystkim z dynamicznym rozwojem tego zagadnienia, ale również z faktem, że podatki nie mają jednolitej konstrukcji. Definicje optymalizacji mogą różnić się w odniesieniu do celu, jakiemu ma ona służyć.

Najbardziej uniwersalna z definicji określa, że optymalizacja podatkowa stanowi działanie polegające na wyborze wariantu realizacji danego rezultatu ekonomicznego, z którym wiąże się najmniejszy ciężar podatkowy³. Na kanwie wskazanej definicji uznać należy, że optymalizacja każdorazowo jest działaniem zmierzającym do zmniejszenia lub całkowitego wyeliminowania zobowiązania podatkowego z wykorzystaniem konstrukcji podatków i powinna być rozumiana w powiązaniu z funkcją, jaką spełnia.

Optymalizacja podatkowa skupia się na wyborze określonej czynności, która prowadzi do zrealizowania zaplanowanego założenia, przy minimalizacji towarzyszącego temu założeniu zobowiązania podatkowego. W innej koncepcji podkreśla się, że optymalizacja podatkowa to taki sposób ukształtowania relacji prywatnoprawnych prowadzących do osiągnięcia rezultatu ekonomicznego, z którym związany jest mniejszy ciężar podatkowy⁴. Koncepcja ta dotyczy zatem bezpośrednio wykorzystania instytucji cywilnoprawnych w celu osiągnięcia określonych korzyści w prawie podatkowym. Optymalizacji nie będą jednak stanowiły czynności mające na celu obejście prawa, chociażby zawierane dla pozoru. Optymalizacja obejmuje bowiem czynności legalne, niemające na celu złamania prawa ani jego obejścia.

Przedstawiciele doktryny często sprowadzają optymalizację do „planowania podatkowego”, które ma za zadanie stworzyć najbardziej adekwatne rozwiązania w zakresie działań gospodarczych, które prowadziłyby do wykreowania jak najmniejszych obciążeń podatkowych⁵. Należy przychylić się do wskazanego poglądu, nie można bowiem pominąć, że pierwszym z etapów optymalizacji podatkowej jest właśnie planowanie działań, które mają spowodować zmniejszenie obciążenia⁶. Podmiot, planując dokonanie czynności, w szczególności, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą, wręcz powinien uwzględnić ewentualne skutki podatkowe jej podjęcia. W przeciwnym wypadku prowadziłyby one do nieefektywności podatkowej⁷. W związku z tym optymalizacja jest procesem poprzedzonym planowaniem, który w efekcie prowadzi do oszczędności podatkowej⁸.

³ Tamże, s. 4.

⁴ K. Wójtowicz-Janicka, *Optymalizacja podatkowa*, Warszawa 2012, s. 16.

⁵ J. Wyciśłok, *Optymalizacja podatków. Legalne zmniejszanie obciążeń podatkowych*, Warszawa 2013, s. 29.

⁶ K. Gruzziel, *Istota i założenia optymalizacji podatkowej – wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe SGGW” 77(2009), s. 176.

⁷ M. Jamrózy, S. Kudert, *Optymalizacja podatkowa...*, s. 54.

⁸ A. Ladziński, *Prawne granice optymalizacji podatkowej*, s. 19.

Optymalizacja podatkowa nie zawsze jednak będzie wiązała się ze zmniejszeniem lub wyeliminowaniem wysokości zobowiązania podatkowego. W zależności od konstrukcji podatków może prowadzić do odsunięcia w czasie momentu powstania obowiązku podatkowego⁹ (np. moment powstania obowiązku podatkowego w podatku od nieruchomości związany z istnieniem lub nieistnieniem budynku), zróżnicowanego pojmowania przedmiotu podatku (np. umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania na gruncie podatku od towarów i usług), wykorzystania związków istniejących pomiędzy podatnikami (np. grupy podatkowe w podatku od spadków i darowizn).

Konstrukcje podatków stwarzają zatem konkretne możliwości dokonywania optymalizacji, co bezpośrednio przekłada się na jej rozumienie. Można więc stwierdzić, że konstrukcje podatków i przepisy prawa podatkowego stanowią niejako ramy, w których optymalizacja może być podejmowana, a jednocześnie są narzędziami, które pozwalają na osiągnięcie założonego celu. Jest to szczególnie istotne założenie przy udowadnianiu tezy, że optymalizacja stanowi działanie całkowicie zgodne z prawem.

Optymalizacja podatkowa jest jednak zagadnieniem spornym nie tylko co do zgodności z prawem, ale również w ocenie aspektów etycznych i moralnych, mimo że z samej koncepcji optymalizacji wynika, iż jest ona realizowana wyłącznie za pośrednictwem legalnych środków¹⁰ i w granicach obowiązującego prawa. Często jednak utożsamia się optymalizację podatkową z dążeniem do uzyskania nienależnych korzyści podatkowych¹¹ lub uchylaniem od opodatkowania, co jednak nie jest zgodne z pojęciem i istotą optymalizacji, która stanowi wykorzystanie przewidzianych prawem uprawnień bez jego naruszania¹². Jednolicie określa to również orzecznictwo sądów administracyjnych. Naczelny Sąd Administracyjny przedstawił tezę, że optymalizacja jako proces dążenia do zmniejszenia obciążenia podatkowego, pod warunkiem że nie jest niezgodna z prawem oraz nie prowadzi do nadużycia lub obejścia prawa, nie jest niedopuszczalna, a tym bardziej nie jest zakazana¹³.

⁹ J. Iwin-Garżyńska, *Nowe oblicze optymalizacji podatkowej w Polsce (cz. 1)*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 5(2016), s. 97.

¹⁰ M. Kurzac, *Unikanie opodatkowania a uchylanie się od opodatkowania – o kryteriach różniących*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 105(2017), s. 13.

¹¹ J. Jankowski, *Optymalizacja podatkowa w podatkach dochodowych – dopuszczalność i prawne granice*, Warszawa 2019, s. 1.

¹² A. Ładzińska, P. Mardas, T. Nowak, M. Tkaczyk, *Granice swobodnego kształtowania przez podatników wysokości ich zobowiązań podatkowych*, „Przegląd Podatkowy” 12(2008), s. 17.

¹³ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. II FSK 2033/17.

Opór podatkowy jako reakcja podatników na opodatkowanie

Optymalizacja podatkowa stanowi jedną z postaci tzw. oporu podatkowego, zjawiska polegającego na podejmowaniu czynności, które mają na celu zmniejszenie albo całkowitą eliminację zobowiązania podatkowego¹⁴.

Opór podatkowy jest pojęciem szerokim, obejmującym zarówno działania o charakterze legalnym, jak i te niezgodne z prawem. Pośród legalnych form oporu podatkowego wyróżnić należy: oszczędzanie podatkowe, planowanie podatkowe oraz unikanie opodatkowania¹⁵. Działaniem niezgodnym z prawem jest zaś uchylanie się od opodatkowania, którego szczególnie rodzaj stanowią oszustwa podatkowe. Opór podatkowy stanowi konsekwencję ingerencji państwa w stosunki majątkowe obywateli¹⁶. Obciążenie działań podatników obowiązkiem podatkowym wywołuje u nich subiektywne przekonanie o niesprawiedliwości systemu, co wzmacniane jest wysokością obciążeń, niejasnością przepisów, jak i działalnością organów podatkowych.

Poczucie niesprawiedliwości¹⁷ prowadzi w konsekwencji do podejmowania działań mających na celu albo zmniejszenie wysokości obciążenia, albo do jego całkowite wyeliminowanie.

Stosunek podatnika do systemu podatkowego nie wynika jednak wyłącznie z wysokości obciążeń, determinowany jest także sytuacją polityczną, aparatem administracji skarbowej oraz sytuacją gospodarczą. Nie bez znaczenia jest również uzasadnienie etyczne norm prawnych istniejących w systemie prawnym.

W doktrynie sformułowanych zostało sześć podstawowych reakcji podatników na opodatkowanie. Pierwszą z nich stanowi dostosowanie się do podatku, a więc wypełnienie zobowiązania podatkowego, kolejne stanowią przerzucenie podatku, legalne unikanie podatku, w tym również optymalizacja podatkowa, nadrobienie podatku, nielegalne uchylanie się od podatku oraz wycofanie się z działalności stanowiącej źródło opodatkowania¹⁸.

Reakcje te uzależnione są od mentalności i moralności podatnika, od czynników zewnętrznych związanych m.in. ze strukturą prawa podatkowego, sytuacją osobistą i gospodarczą podatnika, jak również innymi czynnikami zewnętrznymi.

Opór podatkowy jest zjawiskiem interdyscyplinarnym, jednak szczególnie dostrzegalny jest w dwóch obszarach – ekonomicznym oraz psychologicznym¹⁹.

¹⁴ P. Pest, *Mechanizmy powstawania oporu podatkowego*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne” 8(2010), s. 8.

¹⁵ M. Żabska, *Optymalizacja podatkowa a oszustwa podatkowe*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 765. Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia nr 61” 2013, s. 259.

¹⁶ A. Drywa, *Kilka uwag na temat intensyfikacji zjawiska legalnego minimalizowania ciężarów podatkowych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin” 1(2016), 1 Sectio H, s. 507.

¹⁷ Szerzej na temat sprawiedliwości podatkowej: J. Szolgo-Koguc, *Dylematy sprawiedliwości podatkowej – równość i powszechność opodatkowania a przywileje podatkowe*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 294(2016).

¹⁸ M. Pietrewicz, *Polityka finansowa*, Warszawa 1993, s. 65–66.

¹⁹ A. Gomułowicz, *Zasada sprawiedliwości podatkowej*, Warszawa 2001, s. 82.

Na przykładzie aspektu psychologicznego można wskazać, że opór podatkowy jest zjawiskiem związanym z mentalnością oraz moralnością podatkową, które to bezpośrednio wiążą się ze stosunkiem podatnika do całego systemu opodatkowania.

Mentalność podatkowa stanowi obszar świadomości społecznej, który kreuje stosunek do obowiązków obywatelskich związanych z prawem podatkowym²⁰. Mentalność podatkowa zazwyczaj jest kreowana w oparciu o poglądy grupy społecznej, z którą podatnik się utożsamia²¹.

Mentalność bezsprzecznie stanowi również zjawisko socjologiczne, a nawet polityczne lub historyczne, gdyż jednym z czynników ją kreujących może być poczucie związku podatnika z państwem, grupą społeczną lub podziałami historycznymi.

Moralność podatkowa określana jest natomiast jako postawa pewnej grupy społecznej dotyczącej kwestii wywiązywania się lub zaniedbania obowiązków podatkowych²². Współcześnie moralność określa się również jako wewnętrzną motywację do uiszczania danin publicznych²³.

Moralność podatkową można utożsamiać z etyką podatnika, a więc zespołem zasad, które wyznaje, odnosi się bowiem do indywidualnych reakcji podatnika na system podatkowy i wymaga, aby odpowiadało wewnętrznemu przekonaniu, które prowadzi do akceptacji lub jej braku w stosunku do obowiązku podatkowego²⁴. Należy zgodzić się z Moniką Pasternak-Malicką, że opór podatkowy koncertuje się na problemie oceny priorytetów podatnika²⁵. Opodatkowanie w przekonaniu obywateli stoi na przeszkodzie pomnażania majątku, co objawia się zwłaszcza w niechęci do uiszczania zobowiązania podatkowego przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą. W sytuacji wyboru między zachowaniem etycznym a nastawionym na zysk znaczna część podmiotów wybierze drugi z elementów.

Prawo podatkowe jako gałąź prawa ingerującego w sferę majątkową podatnika powinno być oparte na odpowiednich wartościach i normach. Trudno oddzielić system podatkowy od zasad etycznych oraz moralnych.

Etyka w opodatkowaniu ściśle skorelowana jest z postulatem sprawiedliwości²⁶. Prawo podatkowe winno cechować się walorem etycznej normy sprawiedliwości²⁷, gdyż jego normy w konsekwencji przekładają się na psychologiczny stosunek podatnika do systemu. Opodatkowanie oparte na normach sprawiedliwościowych oddziałuje na mentalność podatkową, a w konsekwencji prowadzi do efektywniejszej realizacji funkcji fiskalnej.

²⁰ A. Komar, *Finanse publiczne w gospodarce rynkowej*, Warszawa 2002, s. 39.

²¹ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, Warszawa 2004, s. 237.

²² M. Pasternak-Malicka, *Mentalność i moralność podatkowa a reakcje gospodarstw domowych na obowiązek podatkowy*, „Modern Management Review” 18(2013), z. 20, s. 90.

²³ Tamże.

²⁴ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, s. 242.

²⁵ M. Pasternak-Malicka, *Mentalność i moralność podatkowa...*, s. 91.

²⁶ A. Gomułowicz, *Aspekt prawotwórczy sądownictwa administracyjnego*, Warszawa 2008, dostęp: LEX.

²⁷ P. Grzybowski, *Etyka i opodatkowanie – aspekt doktrynalny i normatywny*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 3(2012), s. 67.

Optymalizacja podatkowa a oszczędzanie podatkowe

Oszczędzanie podatkowe sprowadza się do obniżenia zobowiązania podatkowego w konsekwencji powstrzymania się od określonych czynności, z którymi ustawa wiąże powstanie obowiązku podatkowego²⁸. W związku z tym podmiot znajduje się niejako poza hipotezą normy prawnej, co przeradza się bezpośrednio w brak powstania obowiązku podatkowego²⁹ i pozostaje obojętne na gruncie prawa podatkowego³⁰.

Oszczędzanie podatkowe utożsamiane jest z powstrzymaniem się od podejmowania aktywności, a więc świadomym unikaniem podejmowania czynności lub nabywaniem rzeczy, z którymi ustawodawca wiąże powstanie obciążenia podatkowego.

Oszczędzanie podatkowe jest również neutralne w ocenie etycznej i moralnej, ponieważ jest świadomym wyborem podatnika polegającym na uniknięciu pewnych zdarzeń ujętych w przepisach prawa podatkowego. Z tego też względu oszczędzanie podatkowe nie jest często wybieraną opcją przez podatników, ponieważ zdecydowanie ogranicza działalność i nie prowadzi do ewentualnego osiągnięcia korzyści ekonomicznych. Stąd też podatnicy częściej decydują się na skorzystanie z instytucji optymalizacji podatkowej, dzięki której mogą dokonać oszczędności podatkowych jak i aktywnie działać w kierunku rozwoju.

Optymalizacja podatkowa i uchylanie się od opodatkowania

Za istotę uchylania od opodatkowania należy uznać takie działanie, którego celem jest uniknięcie zapłaty podatku³¹, polegające na nieuiszczeniu zobowiązania podatkowego pomimo ciążącego na podatniku obowiązku lub uiszczeniu go w wysokości niższej, aniżeli wynika to z normy prawa podatkowego, lub zapłaty podatku w innej niż polska jurysdykcji podatkowej³². Uchylanie się od opodatkowania jest działaniem niezgodnym z prawem, godzącym jednocześnie w wartości moralne i etyczne, których podjęcie obwarowane jest odpowiednimi sankcjami³³.

Uchylanie się od opodatkowania może przybrać formę aktywną i pasywną. W formie aktywnej podatnik podejmuje określone czynności zmierzające do ograniczenia lub eliminacji zobowiązania podatkowego. Przykładem takiego postępowania może być zapłata opodatkowania w innej, mniej dolegliwej dla podatnika jurysdykcji podatkowej (np. w rajach podatkowych) lub dokonanie

²⁸ P.M. Gaudemet, J. Molinier, *Finanse publiczne*, Warszawa 2000, s. 585.

²⁹ D. Gajewski, *Istota optymalizacji podatkowej – wybrane zagadnienia*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2014, s. 10.

³⁰ M. Żabska, *Optymalizacja podatkowa a oszustwa podatkowe*, s. 259.

³¹ T. Lipowski, *Raje podatkowe a unikanie opodatkowania*, Warszawa 2004, s. 66.

³² D. Gajewski, J. Głumińska-Pawlic, M. Golecki, A. Werner, *Klauzula przeciwko unikaniu podwójnego opodatkowania*, Warszawa 2018, s. 12.

³³ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, s. 282.

czynności prawnej dla pozorów. W formie pasywnej podatnik nie podejmuje przewidzianych prawem czynności, np. nieujawnienia organowi podatkowemu stanów faktycznych prowadzących do powstania obowiązku podatkowego³⁴.

Optymalizacja podatkowa w przeciwieństwie do uchylania się od opodatkowania stanowi działanie jawne, dokonywane w ramach obowiązującego prawa. Uchylanie natomiast prowadzi do naruszenia norm prawnych i zazwyczaj dokonywane jest w taki sposób, aby organ podatkowy nie powziął informacji o zdarzeniu³⁵.

Uchylanie od opodatkowania stanowi również działanie naruszające zasady etyczne, prowadzi bowiem do naruszenia przepisów prawa, a w konsekwencji do popełnienia wykroczenia lub przestępstwa skarbowego. Na podstawie powyższego jednoznacznie należy podkreślić, że optymalizacji podatkowej nie należy utożsamiać z pojęciem uchylania się od opodatkowania.

Etyczne aspekty optymalizacji podatkowej

We wcześniejszych rozważaniach podkreślone zostało, że optymalizacja podatkowa stanowi działanie zgodne z prawem, mimo to wzbudza wiele wątpliwości co do jej aspektów etycznych. Problematyka oceny wartości związanych z optymalizacją podejmowana była wielokrotnie zarówno na gruncie doktryny, jak i orzecznictwa.

Naczelny Sąd Administracyjny wielokrotnie dokonywał oceny optymalizacji podatkowej pod względem jej zgodności z prawem. W orzecznictwie sądowym dominuje pogląd, że żadna z norm prawnych nie kreuje dyspozycji, która nakazywałaby podatnikom ponosić zobowiązania podatkowe w najwyższej z możliwych wysokości. Zatem jeżeli z konstrukcji normy prawnej wynika możliwość wybrania innych legalnych konstrukcji, które pozwalają na poniesienie zobowiązania podatkowego w mniejszej wysokości, to nie można uznać takiego postępowania za czynność zmierzającą do obejścia prawa³⁶ lub jego nadużycia. Orzecznictwo zdecydowanie podkreśla również, że podatnik ma prawo podejmować zgodne z prawem decyzje, które są dla niego najkorzystniejsze z gospodarczego punktu widzenia³⁷. Szczególnie jest to uzasadnione w przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, które muszą kierować się zasadą racjonalności. Optymalizacja stanowi zatem działanie legalne, dopóki nie prowadzi do nadużycia lub obejścia prawa³⁸ i tylko w takim zakresie organy podatkowe mają prawo kwestionować czynności dokonywane w ramach optymalizacji podatkowej³⁹. Organ nie ma zatem podstaw do negowania czynności podejmowanych zgodnie

³⁴ D. Koreń, *Kształtowanie obciążeń podatkowych w stosunkach międzynarodowych*, „Monitor Podatkowy” 8(2014), s. 12.

³⁵ P. Pietrasz, *Opodatkowanie dochodów nieujawnionych*, Warszawa 2007, s. 48.

³⁶ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 czerwca 2003 r., sygn. I SA/Wr 1183/00.

³⁷ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 stycznia 2018 r., sygn. II FSK 3373/15.

³⁸ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. II FSK 2033/17.

³⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. II FSK 3162/13.

z prawem wyłącznie dlatego, że związane są z mniejszym obciążeniem podatkowym. Takie działanie godzi w zasady postępowania podatkowego, narusza zaufanie do organów, a w konsekwencji negatywnie wpływa na moralność podatnika. W konsekwencji podmioty częściej będą korzystały ze zjawiska unikania opodatkowania, a nawet uchylania.

Pogląd doktryny na temat optymalizacji zdaje się również dzielić orzecznictwo, które jednak nie pomija zagrożeń, jakie mogą powstać przy nadmiernym wykorzystaniu instytucji optymalizacji.

Andrzej Gomułowicz i Jerzy Małecki podkreślają, że optymalizacja nie jest zachowaniem nieetycznym, ponieważ wykorzystuje legalne możliwości unikania opodatkowania, mimo że skutek jest identyczny z uchylaniem się od opodatkowania i jest nim obniżenie ciężaru podatkowego⁴⁰. Nie można jednak pominąć zagrożenia, jakie może pociągać za sobą optymalizacja podatkowa. Zgodzić należy się z Bogumiłem Brzezińskim, który przedstawił pogląd, że zbyt tolerancyjne podejście organów podatkowych i sądów administracyjnych do optymalizacji podatkowej może spowodować, że ciężar podatku zostanie przeniesiony na podmioty, które nie podejmują żadnych działań w celu zmniejszenia obciążeń podatkowych⁴¹, a tym samym spowoduje naruszenie zasady sprawiedliwości i równości wobec prawa. Słuszne wydaje się każdorazowe rozważenie poprawności dokonywania optymalizacji poprzez badanie, czy zmniejszenie zobowiązania podatkowego było jedynym powodem dla podjęcia konkretnych czynności, czy też były one podyktowane innymi przesłankami, w szczególności interesem gospodarczym podatnika. W przypadku optymalizacji dokonywanej na arenie europejskiej w doktrynie podnosi się także, że istotne jest zbadanie, czy czynność podatnika została podjęta w ramach swobody związanej z funkcjonowaniem na rynku finansowym, czy też czynności podejmowane przez podatnika nie są poparte żadnymi gospodarczymi aspektami⁴², prowadząc do naruszenia zasad konkurencji.

Na podstawie poglądów orzecznictwa i doktryny należy wysnuć wniosek, że optymalizacja podatkowa oceniana jest jako zjawisko zgodne z prawem, a tym samym również z zasadami etycznymi. Nie można jednak pominąć kwestii nadmiernego i agresywnego stosowania optymalizacji podatkowej, która w konsekwencji może doprowadzić do wyższego obciążenia podatkowego podmiotów, które jej nie stosują.

Etyczne aspekty opodatkowania mają szczególny wpływ na stosunek podatnika do systemu, co przekłada się na mentalność i moralność podatkową. W przepisach prawa podatkowego trudno jednak doszukać się etycznego uzasadnienia wielu norm, chociaż kwestia ta nie jest całkowicie pominięta. Aspekty etyczne widoczne są przede wszystkim w ustawie o podatku od spadków i darowizn, gdzie wartości rodzinne podlegają szczególnej ochronie. Można zatem wysunąć wniosek, że mentalność i moralność podatników są konsekwencją sposobu

⁴⁰ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, s. 379.

⁴¹ B. Brzeziński; *Unikanie opodatkowania w orzecznictwie anglosaskim*, „Monitor Podatkowy” 1(1996), s. 193–196.

⁴² H. Litwińczuk, *Obejście prawa podatkowego w świetle doświadczeń międzynarodowych*, „Przegląd Podatkowy” 9(1999), s. 4.

tworzenia oraz stosowania prawa. W związku z tym, aby podnieść motywację podatników do ponoszenia danin, ustawodawca winien w sposób szczególny skupić się na uzasadnieniu etycznym prawa podatkowego. Dodatkowo również proces stosowania prawa powinien być realizowany w sposób budzący zaufanie do organów podatkowych.

Zakończenie

Optymalizacja podatkowa stanowi skomplikowane zagadnienie zarówno w aspekcie prawnym, jak i etycznym. Optymalizacja stanowi wybór czynności, z którą związane jest ograniczenie albo całkowite wyeliminowanie obciążenia podatkowego. Optymalizację należy oddzielić od zagadnienia oszczędzania podatkowego oraz od uchylania od opodatkowania. Stanowi ona odrębne zjawisko skoncentrowane na planowaniu i aktywnym podejmowaniu czynności, z którym zgodnie z prawem związane są mniej dotkliwe skutki podatkowe.

Również pod względem etycznym optymalizacja podatkowa nie może być oceniana przez pryzmat innych form oporu podatkowego. Oszczędzanie podatkowe jest zjawiskiem całkowicie neutralnym pod względem etycznym, ponieważ nie prowadzi do podjęcia żadnej czynności. Uchylanie natomiast uderza w podstawowe zasady etyczne, prowadząc do popełnienia wykroczenia albo przestępstwa skarbowego.

Optymalizacja podatkowa stanowi proces planowania oraz aktywnego działania, który należy ocenić pozytywnie pod względem etycznym, ponieważ wykorzystuje wyłącznie narzędzia i procesy zgodne z normami prawa. Oczywiście optymalizacja podatkowa nie powinna przybierać formy agresywnej i stanowić jedynego uzasadnienia dla podejmowanych czynności, jednak żadna z norm prawa nie nakazuje podatnikowi podejmować czynności obarczonych wyższym obciążeniem podatkowym.

Istotną kwestię stanowi również fakt, że na kształt mentalności podatkowej, w tym również pojmowania optymalizacji podatkowej i innych form oporu podatkowego, składa się moralność podatnika wynikająca z jego osobistych wartości, jak również sprawa etyki w kształtowaniu norm prawa podatkowego. Im bardziej widoczne uzasadnienie etyczne prawa, tym mniejszy opór powstaje po stronie podatnika. Dlatego tak istotne jest, aby ustawodawca, tworząc normy prawa podatkowego, nie pomijał aspektów etycznych. Kwestie te nie powinny być również pomijane w procesie stosowania prawa, który powinien być prowadzony w oparciu o zasady prawa podatkowego, ze szczególnym uwzględnieniem zasady zaufania do organów podatkowych.

BIBLIOGRAFIA

Orzecznictwo:

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 czerwca 2003 r., sygn. I SA/Wr 1183/00.
Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. II FSK 3162/13.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 stycznia 2018 r., sygn. II FSK 3373/15.
Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. II FSK 2033/17.

Literatura:

- Brzeziński B., *Unikanie opodatkowania w orzecznictwie anglosaskim*, „Monitor Podatkowy” 7(1996), s. 193–196.
- Gajewski D., *Istota optymalizacji podatkowej – wybrane zagadnienia*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 11(2014), s. 5–21.
- Gajewski D., Glumińska-Pawlic J., Golecki M., Werner A., *Klauzula przeciwko unikaniu podwójnego opodatkowania*, Warszawa 2018.
- Gaudemet P.M., Molinier J., *Finanse publiczne*, Warszawa 2000.
- Gomułowicz A., *Aspekt prawotwórczy sądownictwa administracyjnego*, Warszawa 2008.
- Gomułowicz A., *Zasada sprawiedliwości podatkowej*, Warszawa 2001.
- Gomułowicz A., Małecki J., *Podatki i prawo podatkowe*, Warszawa 2004.
- Gruziel K., *Istota i założenia optymalizacji podatkowej – wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe SGGW” 77(2009), s. 175–186.
- Grzybowski P., *Etyka i opodatkowanie – aspekt doktrynalny i normatywny*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 3(2012), s. 59–71.
- Iwin-Garżyńska J., *Nowe oblicze optymalizacji podatkowej w Polsce (cz. 1)*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 5(2016), s. 97–107.
- Jamróży M., Kudert S., *Optymalizacja podatkowa dochodów przedsiębiorstwa*, Warszawa 2013.
- Jankowski J., *Optymalizacja podatkowa w podatkach dochodowych – dopuszczalność i prawne granice*, Warszawa 2019.
- Komar A., *Finanse publiczne w gospodarce rynkowej*, Warszawa 2002.
- Koreń D., *Kształtowanie obciążeń podatkowych w stosunkach międzynarodowych*, „Monitor Podatkowy” 8(2014), s. 11–17.
- Kurzac M., *Unikanie opodatkowania a uchylanie się od opodatkowania – o kryteriach rozróżniających*, „Studia Prawno-ekonomiczne” 105(2017), s. 11–22.
- Ladziński A., *Prawne granice optymalizacji podatkowej*, „Przegląd Podatkowy” 6(2008), s. 18–23.
- Ladziński A., Mardas P., Nowak T., Tkaczyk M., *Granice swobodnego kształtowania przez podatników wysokości ich zobowiązań podatkowych*, „Przegląd Podatkowy” 12(2008), s. 2–6.
- Lipowski T., *Raje podatkowe a unikanie opodatkowania*, Warszawa 2004.
- Litwinczuk H., *Obejście prawa podatkowego w świetle doświadczeń międzynarodowych*, „Przegląd Podatkowy” 9(1999), s. 3–15.
- Pietrewicz M., *Polityka finansowa*, Warszawa 1993.
- Pasternak-Malicka M., *Mentalność i moralność podatkowa a reakcje gospodarstw domowych na obowiązek podatkowy*, „Modern Management Review” 18(2013), s. 87–98.
- Pietrasz P., *Opodatkowanie dochodów nieujawnionych*, Warszawa 2007.
- Wójtowicz-Janicka K., *Optymalizacja podatkowa*, Warszawa 2012.
- Wyciśłok J., *Optymalizacja podatków. Legalne zmniejszanie obciążeń podatkowych*, Warszawa 2013.
- Żabska M., *Optymalizacja podatkowa a oszustwa podatkowe*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 765. Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia nr 61” 2013, s. 259–268.

ETHICAL AND LEGAL ASPECTS OF TAX OPTIMIZATION

SUMMARY

Tax optimization is a phenomenon that is not uniformly assessed both from the point of view of tax law and ethical values, which largely results from the misconception of optimization as a phenomenon based on illegal activities leading to the achievement of an undue tax advantage.

The aim of this article is to present the essence of tax optimization, as well as ethical and moral aspects, and the location of optimization in the phenomenon of the so-called “Tax resistance”. The analysis of the issue in question was made on the basis of the views of jurisprudence and doctrine.

KEY WORDS: taxes, tax law, tax optimization, ethics

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES**TOMASZ WITOLD SOBECKI****SPÓR DOTYCZĄCY WŁAŚCIWEJ KWALIFIKACJI
PRAWNEJ CZYNU TZW. OSZUSTWA PODATKOWEGO
W ODNIESIENIU DO PRZEPISÓW KODEKSU KARNEGO
SKARBOWEGO (ART.76) I KODEKSU KARNEGO
(ART. 286) NA TŁE UCHWAŁY SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z 24 STYCZNIA 2013 R. (I KZP19/1)**

I. Relacje między przepisami art. 76 k.k.s.1 i art. 286 k.k.2 w zakresie uregulowania odpowiedzialności sprawców za popełnianie czynów w ramach tzw. oszustwa podatkowego są przedmiotem wielu kontrowersji w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie stanowisk i racji stron sporu odnoszącego się do pierwszeństwa stosowania reguł właściwych dla obu kodyfikacji. Przedstawienie wielości poglądów, czasami wykluczających się, winno służyć przede wszystkim uświadomieniu problemów, na które napotykają sądy powszechne (zwłaszcza rejonowe i okręgowe) w codziennym stosowaniu wspomnianych przepisów.

Istotne znaczenie, właśnie z punktu widzenia praktyki, dla rozstrzygnięcia kwestii właściwej kwalifikacji prawnej czynu tzw. oszustwa podatkowego w świetle przepisów Kodeksu karnego skarbowego (art. 76 k.k.s.) i Kodeksu karnego (art. 286 k.k.) ma uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r. wydana w sprawie I KZP 19/12³. Jest ona reprezentatywna dla nurtu odwołującego się zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie do idealnego zbiegu przestępstw. Orzeczenie to zostało poddane wnikliwej ocenie w licznych głosach tych krytycznych, częściowo krytycznych, ale i aprobujących. Należy przy tym zaznaczyć, że aczkolwiek nie było pierwszym ani jedynym wskazującym na możliwość stosowania przepisu art. 8 k.k.s. w sytuacji potencjalnego konfliktu art. 76 k.k.s. i art. 286 k.k. (patrz np.: wyrok Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2008 r., IV KK 46/08⁴; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2009 r.,

TOMASZ WITOLD SOBECKI – Najwyższa Izba Kontroli, ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-6010-3528>, e-mail: tomasz_sobecki@wp.pl

¹ Ustawa z 10 września 1990 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2020.19., tj. z dnia 8 stycznia 2020 r. (dalej: k.k.s.).

² Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2020.1444., tj. z dnia 25 sierpnia 2020 r. (dalej: k.k.).

³ OSNKW 2(2013), s. 13.

⁴ LEX nr 447300.

IV KK 407/08⁵; postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2011 r., III KK 45/11⁶; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 lutego 2013 r., II AKa 330/12⁷; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., V KK 193/15⁸; postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2017 r., III KK 256/17⁹), to jednak ze względu na jego wagę formalną (uchwała powiększonego składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego), jak i treść uzasadnienia należy je określić jako punkt odniesienia dla stosowania wskazanych wyżej przepisów w praktyce.

Warto przywołać brzmienie art. 8 k.k.s., zgodnie z dyspozycją którego:

§ 1. Jeżeli ten sam czyn będący przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa lub wykroczenia określonego w przepisach karnych innej ustawy, stosuje się każdy z tych przepisów.

§ 2. Wykonaniu podlega tylko najsurowsza z kar, co nie stoi na przeszkodzie wykonania środków karnych lub innych środków orzeczonych na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Środki karne i środki zabezpieczające oraz dozór stosuje się, chociażby je orzeczono tylko na podstawie jednego ze zbiegających się przepisów; w razie orzeczenia za zbiegające się czyny zabronione zakazów tego samego rodzaju lub pozbawienia praw publicznych, sąd stosuje odpowiednio przepisy o karze łącznej.

§ 3. Jeżeli obok kary najsurowszej, która podlega wykonaniu, orzeczono także karę grzywny, również ta kara podlega łącznemu wykonaniu; w razie orzeczenia obok kary najsurowszej kilku kar grzywny, łącznemu wykonaniu podlega tylko najsurowsza kara grzywny.

Wydaje się, że z punktu widzenia sądu orzekającego, jak i sprawcy przestępstwa istotne znaczenie ma problem dolegliwości ewentualnej kary, o której mowa w § 2 wskazanego przepisu. Poza dyskusją pozostaje fakt, że przepisy Kodeksu karnego przewidują znacznie surowsze konsekwencje w zakresie możliwości wymierzenia kary pozbawienia wolności, zaś przepisy Kodeksu karnego skarbowego w zakresie kary grzywny (która ewentualnie też może zostać zamieniona na karę pozbawienia wolności, choć w znacznie skromniejszym wymiarze). Chodzi jednak o rozwiązanie problemu, czy sąd orzekający w danej sprawie jest ograniczony do możliwości korzystania wyłącznie z jednej z ustaw (a jeśli tak, to z której), czy też może czerpać z obu tych rozwiązań.

II. Warto w tym miejscu podnieść najistotniejsze kwestie wskazane w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r. Teza tego orzeczenia brzmi: „Reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s. W przypadku zachowania wypełniającego jednocześnie znamiona art. 76 § 1 k.k.s. i art. 286 k.k. w kwalifikacji prawnej należy powołać obydwa przepisy w zw. z art. 8 k.k.s.”.

⁵ LEX nr 503265.

⁶ LEX nr 1044033.

⁷ LEX nr 1289433.

⁸ LEX nr 1813486.

⁹ LEX nr 2447332.

W ocenie Sądu Najwyższego w każdej z ustaw egzystują dwie odrębne, choć co do istoty identycznie ujęte, zasady jedności czynu. W obu wypadkach przesłanką sięgnięcia po instytucję kumulatywnego zbiegu przepisów danej ustawy jest wystąpienie właściwego zbiegu przepisów ustawy, czyli sytuacji gdy czyn realizuje znamiona dwóch lub więcej typów czynów zabronionych określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej. Wyłączone jest natomiast zastosowanie wspomnianej konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, gdy pomiędzy zakresami znamion określonych typów czynów zabronionych zachodzi stosunek wykluczenia. Chodzi tu o tzw. reguły wyłączania wielości ocen, tj. o zasadę specjalności (*lex specialis derogat legi generali*), zasadę pochłaniania (*lex consumens derogat legi consumptae*) i zasadę subsydiarności (*lex primaria derogat legi subsidiariae*), które sprawiają, że zbiegu przepisów nie uwzględnia się w kwalifikacji prawnej. Zdaniem Sądu Najwyższego reguły te mogą służyć wyłącznie do znoszenia instytucji kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy zarówno w Kodeksie karnym, jak i w Kodeksie karnym skarbowym. Nie sposób jednak przyjąć, że reguły te służyć mogą innym celom, np. do redukowaniu następstw wystąpienia sytuacji, o której mowa w art. 8 § 1 k.k.s. Reguły wyłączania wielości ocen są instrumentami prawnymi przeznaczonymi do ściśle określonego celu, tj. odrzucenia konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów. Nie mają one charakteru uniwersalnego i nie mogą być wykorzystywane do modyfikowania w każdym układzie oceny prawnej kryminalnych zachowań. Jednocześnie w uzasadnieniu orzeczenia przyznano, że skutkiem sięgnięcia po rozwiązanie z art. 8 § 1 k.k.s. jest konieczność przypisania sprawcy więcej niż jednego czynu, co w istocie stanowi fikcję prawną. Fikcja ta wynika jednak wyłącznie z brzmienia samego przepisu, który wyodrębnia dwa delikty, tj. przestępstwo (wykroczenie) skarbowe i przestępstwo (wykroczenie) określone w innej ustawie. Co więcej, fikcja ta prowadzi do skazania za dwa delikty, przy czym, co oczywiste, konieczność i kolejność wykonania kar i środków karnych wynika z zasad wskazanych w art. 8 § 2 i 3 k.k.s. W konkluzji Sąd Najwyższy stwierdził, że jeśli istnieją ku temu właściwe przesłanki z art. 8 § 1 k.k.s. i jest mowa o dwóch deliktach, to w ogóle nie ma mowy względem nich o jakiegokolwiek regule wyłączania wielości ocen.

III. Krytycznie do twierdzeń wyrażonych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przedmiotowego orzeczenia odniósł się w glosie do niego Andrzej Jezusek¹⁰. Zdaniem autora Sąd Najwyższy w zaskakujący sposób opowiedział się za poglądem incydentalnie uprzednio wyrażanym w orzecznictwie i właściwie nieobecnym w literaturze. Nie do końca można zgodzić się z tą wypowiedzią, przynajmniej w odniesieniu do orzecznictwa, wskazując na wspomniane wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego z lat 2008–2011. Zdaniem glosatora o wiele większe zastrzeżenia niż samo rozstrzygnięcie zaprezentowane w uchwale budzi jego uzasadnienie, które dowodzi, że sposób postrzegania przez Sąd Najwyższy instytucji zbiegu

¹⁰ A. Jezusek, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, „Prokuratura i Prawo” 7–8(2014), s. 223–234.

przepisów karnych zasadniczo odstaje od sposobu prezentowania tego zagadnienia w nauce prawa karnego. Zastrzeżenia te odnoszą się przede wszystkim do stwierdzenia, że mamy do czynienia z fikcyjną wielością czynów, brak jest bowiem podstaw do przyjęcia wielości czynów, czy to fikcyjnej, czy rzeczywistej. „Z faktu skazania za wiele przestępstw, jeżeli nie ma zastosowania zasada, że ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo, nie można wywodzić wniosku, że sprawca popełnił wiele czynów, czy to realnych, czy fikcyjnych. Istota idealnego zbiegu przestępstwa polega właśnie na tym, że mimo popełnienia jednego czynu sprawca odpowie za wiele przestępstw. Nie należy mylić wielości zrealizowanych zachowaniem sprawcy typów czynów zabronionych (czynów karalnych) z wielością czynów. Czynem jest pewne zdarzenie historycznie stanowiące podstawę prawnokarnego wartościowania, natomiast znamiona, które to zdarzenie wyczerpuje, są jego właściwościami, ze względu na które jest ono społecznie szkodliwe i karalne. W przypadku idealnego zbiegu przestępstw wielość zbiegających się zespołów znamion przesądza o wielokrotnym prawnokarnym wartościowaniu tego samego (jednego) stanu faktycznego (czynu), co prowadzi do przypisania jego sprawcy wielu deliktów. O wielości przestępstw decyduje więc nie wielość czynów, lecz właściwości zachowania stanowiącego podstawę prawnokarnego wartościowania”.

Jako chybiony autor glosy potraktował argument Sądu Najwyższego dotyczący analogii z karą łączną. O ile w tym przypadku można mówić o realnym zbiegu przestępstw (wielu), o tyle w przypadku zbiegu idealnego w istocie chodzi o jeden czyn wyczerpujący znamiona wielu przestępstw. W jego ocenie brak jest podstaw do wyłączenia stosowania reguły specjalności w przypadku zbiegu przepisu k.k.s. z przepisem statuowanym w innej ustawie karnej. Chodzi tu o aksjologiczny postulat, by nie karać dwa razy za to samo zachowanie. Ma ona w tym wypadku charakter teleologiczny, a jej celem jest zapobiegnięcie kumulacji represji karnej. Jest to, zdaniem autora, „argument niebagatelny w demokratycznym państwie zasadzającym się na poszanowaniu praw i wolności obywatelskich, w które przecież godzi sankcja karna”.

W swoim opracowaniu A. Jezusek odwołał się też do autonomii prawa karno-skarbowego jako dziedziny prawa, które kieruje się własnymi specyficznymi zasadami odpowiedzialności karnej i specyficzną filozofią karania, w obrębie którego liczy się nie tyle represja karna, co ochrona interesów fiskalnych i wyrównanie uszczerbku finansowego. Stąd też, w jego ocenie, wynikają krótsze okresy przedawnienia przewidziane w k.k.s., gdyż karanie po dłuższym okresie nie służy egzekucji zobowiązania podatkowego.

Trudno jednak zgodzić się z tym ostatnim, kategorycznie wyrażonym przez autora glosy, stwierdzeniem. Upływ czasu rzeczywiście może mieć wpływ na możliwość wyegzekwowania należności podatkowych, ale nie jest to powód, by np. sprawcy wielomilionowych, zaplanowanych i nastawionych wyłącznie na osiągnięcie korzyści majątkowych, oszustw podatkowych byli premiowani krótszymi okresami przedawnienia, zwłaszcza przy uwzględnieniu stopnia skomplikowania prowadzonych w stosunku do nich postępowań (często z elementem zagranicznym).

IV. Równie krytyczną ocenę w stosunku do przedmiotowej uchwały Sądu Najwyższego wyraził Leszek Wilk¹¹. Jego zdaniem pogląd Sądu Najwyższego, jakoby w sytuacji, o której mowa w art. 8 § 1 k.k.s., między przepisami prawa karnego powszechnego i skarbowego nie pojawiał się zbieg rzeczywisty, czyli sytuacja krzyżowania się zakresów ustawowych znamion, jest niezrozumiała. W istocie argumentacja przedstawiona w tej glosie ogranicza się do rozróżnienia rzeczywistego i idealnego zbiegu przestępstw. W ocenie autora „konstrukcja zbiegu idealnego uzasadniona odrębnością karnoskarbowego przedmiotu ochrony oznacza, że równoległa odpowiedzialność za ten sam czyn będący przestępstwem lub wykroczeniem skarbowym i wyczerpujący zarazem znamiona przestępstwa lub wykroczenia powszechnego może mieć miejsce tylko w razie krzyżowania się pól karalności zbiegających się »idealnie« przepisów. Przy krzyżowaniu się pola deliktu skarbowego i czynu »pospolitego« częściowo nakładają się na siebie, częściowo zaś – nie nakładają się. Każdy z tych zbiegających się przepisów wzięty oddzielnie nie mieści w swoich ramach dyspozycji całości zaistniałego czynu. Dopiero łącznie oba te przepisy dają adekwatne odbicie czynu. W wypadku krzyżowania się pól karalności zachodzi zbieg rzeczywisty, a nie pozorny. Żadne reguły wykładni nie prowadzą do zredukowania wielości ocen prawnych”.

V. Krytyczną w stosunku do wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego glosę przedstawił także Jacek Duda¹². W jego ocenie „tzw. reguły wyłączania wielości ocen odgrywają rolę na etapie wcześniejszym niż wykorzystanie regulacji czy to z art. 11 § 2 k.k., czy też z art. 8 § 1 k.k.s. – funkcjonują [...] na etapie przekładu przepisów prawnych na normy prawne i służą ocenie konieczności uwzględnienia w kwalifikacji prawnej faktu jednoczynowego wypełnienia znamion określonych w tych przepisach, gdy znajduje uzasadnienie zastosowanie jednej z tzw. reguł wyłączania wielości ocen, oparcie kwalifikacji na jednym przepisie będzie wystarczające, a co więcej, uwzględnienie wszystkich konkurujących przepisów prowadziłoby do zafałszowania podstawy kwalifikacji poprzez odzwierciedlenie wielokrotnie tych samych, wyrażonych w różnych przepisach, cech poddawanego ocenie zdarzenia. Reguły wyłączania wielości ocen nie służą ani »odrzucaaniu konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów«, ani znoszeniu jakiegokolwiek innej instytucji ustawowej, ale rozstrzyganiu o charakterze relacji pomiędzy przepisami. Dlatego też jako dyrektywy interpretacyjne – muszą mieć charakter uniwersalny o tyle, o ile możliwa jest sytuacja, w której dany stan faktyczny (ten sam czyn sprawcy) można – choćby *prima facie* – zakwalifikować zarówno na podstawie przepisów k.k. lub innej ustawy karnej, jak i k.k.s.”. W ocenie autora glosy pierwszeństwo w stosowaniu należy przyznać regułom wyłączania wielości ocen. Reguł tych nie można natomiast wykorzystać w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s. Dyrektywa za-

¹¹ L. Wilk., *Prawo karne skarbowe – idealny zbieg przestępstw. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r.*, I KZP 19/12, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 7–8(2013), s. 84.

¹² J. Duda, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r.*, I KZP 19/12, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1(2013), s. 123–134.

warta w tym przepisie znajdzie zastosowanie dopiero wówczas, gdy charakter relacji pomiędzy zbiegającymi się przepisami jest tego rodzaju, że nie da się wyeliminować zbiegu poprzez wykorzystanie owych reguł. „Jeśli jednak wyrażoną w głosowanym orzeczeniu tezę będziemy rozumieć w kontekście jego uzasadnienia, jako przyjęcie, że nie jest możliwe stosowanie reguł wyłączania wielości ocen w przypadku zbiegu przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu karnego skarbowego, to stanowisko takie nie zasługuje na aprobatę”.

VI. Częściowo krytycznie odniósł się do przedmiotowego orzeczenia w swojej glosie Jerzy Duży¹³. W jego ocenie poprawność rozumowania, jakoby wykluczone było, aby przepis Kodeksu karnego skarbowego mógł wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji przepis Kodeksu karnego (lub odwrotnie), jest wątpliwa. Odnosi to nie tyle do idealnego zbiegu przestępstw z art. 286 k.k. i art. 76 k.k.s., ile do możliwości rozciągnięcia tej zasady na możliwość zastosowania konstrukcji idealnego zbiegu przestępstw w odniesieniu do przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. z przestępstwami stypizowanymi w art. 54 § 1 i art. 56 § 1 k.k.s. „Jeśli chodzi o art. 54 § 1 k.k.s., to próżno doszukiwać się w nim cech odpowiadających w prawie karnym powszechnym typowi przestępstwa oszustwa, w przypadku art. 56 § 1 k.k.s. jest to wysoce problematyczne. Przyjęcie, że występuje tutaj przypadek określony w art. 8 § 1 k.k.s. (z uwagi na zbieg z art. 286 § 1 k.k.) wymagałoby zarazem zaakceptowania sytuacji, iż istnieją pewne pola karalności przestępstw stypizowanych w powołanych przepisach (mogących pozostawać w idealnym zbiegu z art. 286 k.k.), których nie wypełnia całkowicie rozpatrywane zachowanie sprawcze. Taka konstatacja stoi jednak w oczywistej sprzeczności z literalną wykładnią art. 8 § 1 k.k.s., który nie uprawnia do tego, aby rozpatrywane zachowanie nie wyczerpało w pełni znamion jednego z typów czynów objętych zbiegiem i dopiero po zastosowaniu kwalifikacji prawnych odnoszących się do obu typów tworzyło swego rodzaju »całość wyższego rzędu«. Podobnie rzecz by się miała w odniesieniu do zbiegu przestępstw z art. 62 § 1 k.k.s. i art. 271 § 1 k.k.”

Autor zwrócił uwagę na fakt, że w głosowanej uchwale Sąd Najwyższy nie odniósł się do tych problemów, formułując tezę o zbyt ogólnym charakterze, która winna się odnosić tylko do relacji przestępstw stypizowanych w art. 286 § 1 i art. 76 § 1 k.k. Powstało w związku z tym niebezpieczeństwo, że wypowiedź ta może być rozszerzana przez praktykę na pozostałe czyny mieszczące się w problematyce oszukańczych uszczupień podatkowych, co do których możliwa jest konkurencja kwalifikacji prawnych z Kodeksu karnego skarbowego i Kodeksu karnego (art. 54 § 1, art. 56 § 1 k.k.s. i art. 286 § 1 k.k. oraz art. 62 § 2 k.k.s. i art. 271 § 1 k.k.), a nawet na każdy przypadek zbiegu przepisów Kodeksu karnego skarbowego i przepisów typizujących przestępstwa powszechne. Zdaniem autora wynikło to ze zbyt wąskiego i warunkowego postawienia zapytania przez Pierw-

¹³ J. Duży, *Niedopuszczalność stosowania reguł wyłączania wielości ocen w przypadku idealnego zbiegu czynów zabronionych. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, „Państwo i Prawo” 7(2014), s. 131–136.

szezo Prezesa Sądu Najwyższego. „Dokonana przez SN w uchwale z 24 I 2013 wykładnia, że reguł wyłączania wielości ocen nie stosuje się w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o których mowa w art. 8 § 1 k.k.s., nie rozwiązuje wszystkich kwestii związanych z oceną wzajemnych zależności między art. 286 § k.k. i art. 76 § 1 k.k.s., poza jedną – jeśli konkretny czyn sprawczy wyczerpuje znamiona obu stypizowanych w tych przepisach przestępstw, to nie stosuje się do nich reguł wyłączania wielości ocen”.

Zdaniem J. Dużego głosowane orzeczenie zasługuje na pozytywną ocenę z tego powodu, że uwzględnia potrzebę zwalczania nadużywania mechanizmów prawa podatkowego wykraczających poza naruszenia znamion występów karnoskarbowych, co z kolei otwiera drogę do zwalczania przestępczości o bardzo poważnym ładunku społecznej szkodliwości adekwatnymi środkami prawnymi (art. 8 § 2 i 3 k.k.s.). Zwrócił uwagę na walor praktyczny omawianej uchwały, pomimo wszystkich podniesionych w głosie jej wad, niekompletności i kontrowersji z nią związanych.

VII. Również częściowo krytycznie do przedmiotowej uchwały Sądu Najwyższego odniósł się Andrzej Skowron¹⁴. Nie zgadza się on z poglądem, że w razie zaistnienia konieczności stosowania art. 8 § 1 k.k.s. „nie pojawia się w takim wypadku między przepisem z kodeksu karnego skarbowego, a przepisem z kodeksu karnego zbieg rzeczywisty, czyli sytuacja krzyżowania, interferencji zakresów ustawowych znamion”. Jego zdaniem jest wręcz przeciwnie. Stosowanie instytucji idealnego zbiegu czynów karalnych jest możliwe tylko wtedy, gdy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z tzw. realnym (rzeczywistym) zbiegiem przepisów, tyle tylko że nie jednej, ale przynajmniej dwóch ustaw, z czego jedną musi być Kodeks karny skarbowy. „Prowadzi to do oczywistego wniosku, że do regulacji zawartej w art. 8 § 1 k.k.s. ma zastosowanie zasada specjalności w tym znaczeniu, że warunkuje zaistnienie rzeczywistego zbiegu przepisów ustaw, które mogą znaleźć zastosowanie”. W ocenie autora reguła, w świetle której, dla wyrażenia całej kryminalnej zawartości czynu, należy stosować wszystkie zbiegające się przepisy, ma uniwersalny charakter. Jak przyznaje, istotnie „wykluczone jest, aby przepis kodeksu karnego skarbowego mógł wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji przepis kodeksu karnego (lub odwrotnie) i aby w konsekwencji doszło do skazania i wymierzenia sprawcy jednej kary”. Nie jest jednak prawdą, że teza ta może uzasadniać brak potrzeby rozważania, czy art. 76 § 1 k.k.s. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 286 § 1 k.k. Tylko wówczas gdy uznamy, że pomiędzy dwoma konkurującymi ze sobą typami czynów zabronionych zachodzi rzeczywisty zbieg przepisów ustawy (a więc nie ma zastosowania zasada specjalności), można sięgnąć po instytucję z art. 8 § 1 k.k. Kwalifikacja prawna czynu winna oddawać całą jego zawartość kryminalną, charakteryzując jego bezprawie zawarte w opisie typów czynów zabronionych. Jeżeli więc dla jej wyrażenia istnieje potrzeba zakwalifikowania

¹⁴ A. Skowron, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, www.lex.pl (LEX/el. 2013).

danego zachowania w oparciu o wszystkie zbiegające się przepisy, należy tego dokonać. Jeśli jednak zastosowanie tylko jednego przepisu pozwala oddać całą kryminalną zawartość ocenianego w taki sposób zachowania, wówczas nie ma potrzeby sięgania po pozostałe występujące w zbiegu rzeczywistym przepisy. Zdaniem autora jest to jednak sytuacja różna od przedstawionej w uzasadnieniu głosowanej uchwały. „Trudno też nie zauważyć, że na gruncie rzeczywistego zbiegu przepisów kilku ustaw stosowanie zasady *lex primaria derogat legi subsidiariae* jest w istocie niemożliwe. Stosowanie tzw. subsydiarności milczącej zakłada bowiem tożsamość dobra prawnego. W sytuacji gdy dany czyn realizuje znamiona typu czynu zabronionego, opisanego w ustawie karnej i Kodeksie karnym skarbowym, zachowanie takie z zasady skierowane jest przeciwko różnym dobrom prawnym. Z kolei przeciwstawność celów, jakim służą zasada idealnego zbiegu czynów zabronionych i zasada konsumpcji, jest tym podstawowym argumentem, który wspiera pogląd o braku podstaw do stosowania jej na gruncie art. 8 § 1 k.k.s.”.

Wydaje się zatem, że co do istoty problemu, mimo zastrzeżeń w zakresie uzasadnienia uchwały, autor glosy zgadza się ze sformułowaną, podstawową jej tezą.

VIII. Częściowo krytycznie do uchwały Sadu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r. odniosła się też Iwona Sepiolo¹⁵. Nie miała przy tym wątpliwości co do zasadności podstawowej tezy uchwały.

Pewne zastrzeżenia autorki wzbudziło natomiast stanowisko, wyrażone w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia, co do konieczności przypisania podsądnemu sprawstwa dwu przestępstw, nawet jeśli miałyby to charakter fikcyjny. Jak zaznaczyła „konstrukcja art. 8 k.k.s. i wykładnia tego przepisu nie prowadzi do konstatacji, że w sytuacji, gdy czyn realizujący znamiona przestępstwa skarbowego i przestępstwa powszechnego sprawcy należy przypisać popełnienie dwóch lub więcej przestępstw. W przypadku tej konstrukcji zawsze mowa będzie o jednym przestępstwie niezależnie od tego, czy sprawca jednym i tym samym czynem przekroczył jedną, czy wiele norm sankcjonowanych. O jedności przestępstwa nie decyduje bowiem fakt, że sprawca jednym (tym samym) czynem realizuje znamiona kilku norm sankcjonowanych, albowiem wypełnienie jednym czynem kilku norm nie może prowadzić do zwielokrotnienia przestępstw. O przyjęciu jedności przestępstwa decyduje natomiast to, że sprawca popełnia jeden czyn, jak bowiem wynika z art. 6 § 1 k.k.s. ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo skarbowe”. Stąd też wniosek dotyczący ewentualnej kwalifikacji prawnej przypisanego sprawcy czynu (jednego) – w przypadku zachowania wypełniającego jednocześnie znamiona art. 76 § 1 k.k.s. i art. 286 k.k. w kwalifikacji prawnej należy powołać obydwa przepisy w zw. z art. 8 k.k.s.

¹⁵ I. Sepiolo, *Zbieg przestępstwa z art. 286 § 1 K.k. i z art. 76 § 1 k.k.s. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., IKZP 19/12, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 12(2014), s. 33–42.*

IX. Zdecydowaną aprobatę dla orzeczenia przedmiotowego Sądu Najwyższego wyraziła Beata Mik¹⁶. Jej zdaniem Sąd Najwyższy odnosząc się do natury prawnej przepisu art. 8 k.k.s. w sposób perfekcyjny poddał go testom interpretacyjnym. Podniosła, że skład orzekający miał rację, że wyrażony w dyspozycji art. 8 § 1 k.k.s. nakaz stosowania wszystkich przepisów, których znamiona dany czyn wyczerpuje, oznacza konieczność przypisania sprawcy oddzielnie przestępstwa (lub wykroczenia) pospolitego i oddzielnie przestępstwa (lub wykroczenia) skarbowego. Chodzi zatem o równoległą odpowiedzialność karną za jeden (ten sam) czyn, czyli o sytuację, w której problem krzyżowania się zakresów ustawowych znamion czynów rodzących tę odpowiedzialność nie może się pojawić. Nie obowiązuje tu bowiem zasada, że jeden czyn stanowi tylko jedno przestępstwo, przestępstwo skarbowe albo wykroczenie skarbowe, stanowiona przez – odpowiednio – art. 11 § 1 k.k. i art. 6 § 1 k.k.s. Wskazuje na to wprost wykładnia językowa.

Niezależnie od tego Sąd przedstawił zdaniem autorki właściwe wnioski pochodzące z wykładni systemowej. Sprowadza się ona do wskazania, że w każdej z ustaw, tj. Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym, funkcjonują odrębne, choć identyczne przepisy dotyczące jedności czynu pozwalające na sięgnięcie po instytucję kumulatywnego zbiegu przepisów, ale w odniesieniu do każdej z tych ustaw z osobna. Reguły te powiązane są ściśle z rzeczywistym zbiegiem przepisów karnych oraz dotyczą zbiegów określonych odrębnie w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym. Mogą zatem służyć jedynie do znoszenia instytucji kumulatywnego zbiegu przepisów tylko w obrębie każdej z tych ustaw. Autorka wskazała w tym miejscu na treść art. 20 § 1 k.k.s. („do przestępstw skarbowych nie mają zastosowania przepisy części ogólnej i rozdziału XXXVIII Kodeksu karnego, z zastrzeżeniem § 2”).

Art. 8 § 1 k.k.s. stanowi zatem odrębną instytucję, wyłączającą możliwość stosowania reguł wynikających z art. 6 k.k.s. i art. 11 k.k. Określony w ten sposób idealny zbieg przestępstw ma charakter samoistny i nie odnosi się do kumulatywnego zbiegu przepisów ani tym bardziej do zbiegu eliminacyjnego. Przesądzać mają o tym zdaniem autorki również przepisy art. 151 k.k.s. i art. 181 k.k.s.:

Art. 151 § 1. Można odmówić wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie skarbowe, a wszczęte umorzyć także wtedy, gdy w sprawie o ten sam czyn zabroniony wyczerpujący zarazem znamiona wykroczenia skarbowego i przestępstwa, postępowanie karne w sprawie o przestępstwo zostało już prawomocnie zakończone orzeczeniem skazującym.

§ 2. Można odmówić wszczęcia postępowania, a wszczęte umorzyć, jeżeli o ten sam czyn zabroniony wyczerpujący zarazem znamiona wykroczenia skarbowego i przestępstwa toczy się postępowanie karne w sprawie o przestępstwo ścigane z urzędu.

¹⁶ B. Mik, *Idealny zbieg czynów karalnych. Kilka refleksji na temat uwarunkowań i reperkusji uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12*, „Prokuratura i Prawo” 12(2013), s. 33–64.

Art. 181 § 1. W wypadkach określonych w art. 8 zasady wymiaru kary przy zbiegu ustaw § 1 w razie niejednoczesnego skazania przez sądy na kary, środki karne lub inne środki, sąd, który ostatni wydał orzeczenie w pierwszej instancji, na wniosek skazanego rozstrzyga postanowieniem, która kara, jako najsurowsza, podlega wykonaniu. Wniosek o rozstrzygnięcie tej kwestii może złożyć również organ postępowania przygotowawczego. Na postanowienie służy zażalenie organowi postępowania przygotowawczego i skazanemu.

§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio w razie niejednoczesnego skazania przez organy orzekające na karę grzywny za wykroczenie skarbowe i na karę grzywny za wykroczenie.

§ 3. W wypadku określonym w art. 8 zasady wymiaru kary przy zbiegu ustaw § 2 stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego dotyczące wyroku łącznego.

§ 4. W razie uprzedniego wykonania kary łagodniejszej lub środka karnego w całości lub w części zalicza się je na poczet kary najsurowszej podlegającej wykonaniu, uwzględniając różnice zachodzące między tymi karami lub środkami karnymi.

Zdaniem B. Mik „słusznie też Sąd Najwyższy dopatrywał się w sytuacji generowanej przez art. 8 § 1 k.k.s. stanu pod istotnymi względami zbliżonego do realnego zbiegu przestępstw w sensie art. 85 k.k. (art. 85 k.k. w zw. z art. 20 § 1 k.k.s.), podkreślając, że wprowadzenie idealny zbieg czynów zabronionych tworzy fikcję prawną, niemniej w jej następstwie dochodzi do skazania za dwa delikty. Pomysł redukcji kwalifikacji prawnych w ramach konstrukcji z art. 8 § 1 k.k.s. byłby zatem porównywalnie osobliwy z postąpieniem tak w odniesieniu do instytucji realnego zbiegu przestępstw. Innymi słowy, zbioru przepisów określających łącznie jedno i drugie przestępstwo po prostu nie można poddać zabiegowi redukcji ocen, tak jak wolno, a nawet należy uczynić to w stosunku do kwalifikacji prawnej poszczególnych czynów, o ile zaistnieją ku temu właściwe przesłanki”.

Autorka zgodziła się też z Sądem Najwyższym, że rezultaty wykładni językowej i systemowej nie stoją w sprzeczności z wykładnią celowościową. Przyjęcie stanowiska przeciwnego prowadziłoby do niekorzystnych konsekwencji w zakresie przedawnienia karalności, czy też właściwości rzeczowej sądów. Końcowo zaznaczyła, że przepis art. 8 k.k.s. nie przez przypadek nie został zamieszczony w ustawie szczególnej w stosunku do Kodeksu karnego, lecz w akcie prawnym zupełnie odrębnym i jedynym w całym systemie poświęconym odpowiedzialności za przestępstwa skarbowe oraz wykroczenia skarbowe, czyli odpowiedzialności represyjnej akurat za tego rodzaju czyny zabronione przez ustawę karną.

X. Pozytywnie o orzeczeniu Sądu Najwyższego wypowiedział się także Romuald Kmiecik¹⁷. Głosa jego autorstwa odnosi się wprawdzie do postanowienia

¹⁷ R. Kmiecik, *Niestosowanie reguł wyłączania wielości ocen w razie idealnego zbiegu deliktu skarbowego z przestępstwem – art. 8 § 1 k.k.s. Głosa do postanowienia z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 21/12*, „Państwo i Prawo” 12(2014), s. 115–123.

wydanego tego samego dnia w sprawie I KZP 21/12, ale tezy zawarte w obu tych orzeczeniach są w istocie jednobrzmiące. Autor zdaje sobie sprawę, że tezy uchwały i postanowienia nie znajdują powszechnego uznania większości przedstawicieli nauki prawa postrzegających odpowiedzialność karną skarbową jako „rodzaj odpowiedzialności represyjnej o charakterze w pełni homogenicznym w stosunku do odpowiedzialności karnej przewidzianej w kodeksie karnym i innych ustawach karnych, mimo że tzw. przestępstwo skarbowe nie jest przestępstwem w rozumieniu kodeksu karnego lub innych ustaw karnych”. Zdaniem R. Kmiecika należy przyjąć założenie, że postępowanie karne skarbowe nie jest ani procesem karnym, tzn. postępowaniem karnym przewidzianym w art. 1 i art. 2 § 1 k.p.k., ani jego formą szczególną (w rozumieniu tytułu działu X k.p.k.), lecz stanowi odrębną formę procedury typu represyjnego (penalnego), podobną do innych procedur tego typu (dyscyplinarnej, wykroczeniowej, lustracyjnej), co pozwala nie tylko zakwestionować dopuszczalność stosowania reguł wyłączania wielości ocen w warunkach zbiegu idealnego (podobnie jak w przypadku przestępstwa i przewinienia dyscyplinarnego), ale również odmiennie kształtować relacje procesowe między procesem karnym a postępowaniem karnym skarbowym. W jego ocenie należy stwierdzić, że trafna teza SN powinna skłaniać do refleksji nad prawidłowością dominującego obecnie nurtu wykładni przepisów określających relacje między procesem karnym a odrębnym postępowaniem w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, a być może spowodować aktywność legislacyjną w kierunku bardziej jednoznacznego i mniej kontrowersyjnego usytuowania odpowiedzialności za delikty skarbowe w stosunku do odpowiedzialności karnej *sensu stricto*.

XI. Zdaniem kolejnego z glosatorów, Piotra Kowalskiego, generalna teza wyrażona przez Sąd Najwyższy w części dyspozytywnej omawianego orzeczenia zasługuje na aprobatę¹⁸. Dokonując analizy argumentacji zawartej w uzasadnieniu uchwały wskazał, że opierając się na wykładni literalnej, słusznie Sąd Najwyższy zauważył, iż użyty przez ustawodawcę w treści art. 8 § 1 k.k.s. zwrot „stosuje się” nie może oznaczać czego innego jak konieczność równoległego zastosowania przepisu prawa karnego powszechnego i prawa karnego skarbowego wówczas, gdy zachowanie sprawcy jednocześnie wyczerpuje znamiona obu typów czynów zabronionych. Chodzić zatem musi o równoległe poniesienie przez sprawcę odpowiedzialności karnej zarówno za przestępstwo powszechne, jak i przestępstwo skarbowe. Wzmacniając argumentację Sądu Najwyższego autor glosy dodał, że „gdyby ustawodawca chciał, aby wyrażana w art. 7 § 1 k.k.s. zasada odpowiedzialności sprawcy za jeden czyn, na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów ustawy, odnosiła się także do zbiegu przepisów prawa karnego skarbowego z przepisami prawa karnego powszechnego, to w ogóle nie wprowadzałyby do porządku prawnego art. 8 § 1 k.k.s., stanowiącego wyłom od tej zasady. W wypadku braku w obowiązującym systemie prawa art. 8 k.k.s.

¹⁸ P. Kowalski, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, „Prokuratura i Prawo” 7–8(2014), s. 210–222.

nie byłoby przecież wątpliwości, że zasada wyrażona w art. 7 § 1 k.k.s., ale i w art. 11 § 1 k.k., odnosilaby się także do zbiegu norm prawa karnego powszechnego z normami prawa karnego skarbowego. Słuszna jest zatem uwaga Sądu Najwyższego, że konstrukcja zbiegu idealnego (art. 8 § 1 k.k.s.) i zbiegu przepisów ustawy – regulowanego na gruncie art. 7 § 1 k.k.s. – to instytucje wzajemnie się wykluczające”.

Jako wątpliwy natomiast potraktował autor glosy pogląd Sadu Najwyższego, że w obrębie całego systemu prawa karnego nie obowiązuje jedna, uniwersalna zasada, zgodnie z którą ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo lub tylko jedno wykroczenie. Jego zdaniem nie ma potrzeby tworzenia fikcji, że sprawca dopuścił się popełnienia dwóch czynów, choć faktycznie działał (zaniechał działania) tylko jeden raz. Stwierdzenie to, jak się wydaje, było potrzebne Sądowi Najwyższemu do obrony tezy, iż w przypadku konstrukcji z art. 8 § 1 k.k.s. ustawodawca przyjmuje, że choć dany zespół zachowań człowieka może stanowić tylko jeden czyn w rozumieniu ontologicznym, to jednak na gruncie normatywnym, stosując wskazaną konstrukcję, należy przypisać mu dwa czyny, z których jeden stanowiłby przestępstwo lub wykroczenie powszechne, a drugi przestępstwo lub wykroczenie skarbowe.

Wydaje się, że uzasadniając konieczność przypisania sprawcy jednocześnie typu czynu zabronionego statuowanego przepisami prawa karnego powszechnego, jak i takiegoż typu statuowanego przepisami prawa karnego skarbowego, nie ma potrzeby tworzenia wspomnianej fikcji. Słuszny jego zdaniem jest pogląd, że mimo iż nauka prawa karnego, choć w kontekście art. 8 § 1 k.k.s. posługuje się pojęciem idealnego zbiegu przestępstw (czynów zabronionych), to w istocie wprowadza dyrektywę rozstrzygającą kwestię zbiegu przepisu ustawy, zawartego w prawie karnym powszechnym, z przepisem ustawy karnoskarbowej. „Na gruncie omawianej konstrukcji prawnej mamy do czynienia z jednym zespołem ruchów (bądź zaniechaniem działania sprawcy w pożądanym przez prawo kierunku) w rozumieniu ontologicznym. Sprawca winien więc odpowiedzieć za jeden czyn, chociaż krzyżują się zakresy desygnatów stosowanych norm i dlatego występuje równoległa odpowiedzialność karna za czyn wypełniający znamiona przestępstwa (wykroczenia) skarbowego i przestępstwa (wykroczenia) pospolitego”.

Przepis art. 8 § 1 k.k.s., formułujący konstrukcję zbiegu idealnego, przewiduje stosowanie do jednego czynu, wyczerpującego znamiona określone w Kodeksie karnym skarbowym oraz w przepisach innej ustawy karnej – każdego z tych przepisów. Nie powinien on jednak dawać podstaw do dwukrotnego przypisania sprawcy czynu zabronionego, czy też przypisania mu dwóch czynów. Pozwala jedynie na wyciągnięcie wobec niego konsekwencji karnoprawnych zarówno na gruncie prawa karnego powszechnego, jak i na gruncie prawa karnego skarbowego, z ograniczeniami w zakresie wykonania kary wynikającymi z art. 8 § 2 k.k.s. i art. 181 § 1 k.k.s. „Podkreślić trzeba więc, że art. 8 § 1 k.k.s., choć każe »stosować« do tego samego czynu reżim prawny statuowany przepisami prawa karnego powszechnego i skarbowego, to jednak nie daje podstaw do dwukrotnego – w jednym wyroku – uznania oskarżonego za winnego dwóch różnych przestępstw popełnionych jednym działaniem (zaniechaniem)”.

W ślad za Sądem Najwyższym autor wyraził pogląd, że ustawodawca w art. 8 § 1 k.k.s. sformułował autonomiczną regułę rozstrzygającą kwestię zbiegu przepisu prawa karnego powszechnego z przepisem prawa karnego skarbowego. Reguła ta wyklucza przy tym wypracowane przez doktrynę, a stosowane w orzecznictwie, reguły logiczne wyłączania wielości ocen w przypadku krzyżowania się zakresu desygnatów norm prawa karnego powszechnego i skarbowego. Nie zgodził się z twierdzeniem, że reguły specjalności (*lex specialis derogat legi generali*), subsydiarności (*lex primaria derogat legi subsidiariae*) lub konsumpcji (*lex consumens derogat legi censumptae*) są to logiczne reguły o charakterze generalnym, wyprzedzające wszelkie inne regulacje rozstrzygania konfliktów kwalifikacji prawnej czynów, które zostały wypracowane w doktrynie i orzecznictwie. W omawianym przypadku zostały one jednoznacznie wykluczone przez ustawodawcę, który nakazuje stosować obie normy, a więc tę zamieszczoną w przepisach prawa karnego powszechnego, jak i skarbowego, bez względu na ich logiczny stosunek.

XII. Jak wynika z powyższego artykułu, uchwała Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12 doczekała się wielu głos i komentarzy ze strony przedstawicieli doktryny. Świadczy to o jej wadze i wpływie na rozwój dyskusji o sposobie współlistnienia przepisów art. 286 k.k. i art. 76 k.k.s. Wydaje się też, że miała istotny wpływ na orzecznictwo samego Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych. Spotkała się z całym spektrum ocen od skrajnie negatywnych po entuzjastyczne. Na szczególną uwagę zasługują głosy wytykające wprawdzie pewne niedostatki w zakresie treści uzasadnienia orzeczenia, czy też wyrażania ryzykownych twierdzeń co do tworzenia fikcji jakoby sprawca miał się dopuścić popełnienia dwóch przestępstw (wykroczeń), ale zgadzające się z główną tezą co do możliwości skorzystania z instytucji określonej w art. 8 k.k.s. Uchwałę należy określić jako przejaw zdroworozsądkowej próby rozstrzygnięcia toczącego się od wielu lat sporu i wyjścia naprzeciw oczekiwaniom sądów powszechnych. Wydaje się też, że Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że interes Skarbu Państwa (a w dalszej kolejności jednostek samorządu terytorialnego), biorąc pod uwagę realia przestępczości zorganizowanej, wymaga wzmocnienia stosownej ochrony, która winna być zapewniona przez obie ustawy łącznie.

BIBLIOGRAFIA

- Duda J., *Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1(2013), s. 123–134.
- Duży J., *Niedopuszczalność stosowania reguł wyłączania wielości ocen w przypadku idealnego zbiegu czynów zabronionych. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, „Państwo i Prawo” 7(2014), s. 131–136.
- Jezusek A., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., KZP 19/12*, „Prokuratura i Prawo” 7–8(2014), nr. s. 223–234.
- Kmiecik R., *Niestosowanie reguł wyłączania wielości ocen w razie idealnego zbiegu deliktu skarbowego z przestępstwem – art. 8 § 1 k.k.s. Glosa do postanowienia z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 21/12*, „Państwo i Prawo” 12(2014), s. 115–123.

- Kowalski P., *Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, „Prokuratura i Prawo” 7–8(2014), s. 210–222.
- Mik B., *Idealny zbieg czynów karalnych. Kilka refleksji na temat uwarunkowań i reperkusji uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12*, „Prokuratura i Prawo” 12(2013), s. 33–64.
- Sepiolo I., *Zbieg przestępstwa z art. 286 § 1 K.k. i z art. 76 § 1 K.k.s. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 12(2014), s. 33–42.
- Skowron A., *Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, www.lex.pl (LEX/el. 2013).
- Wilk L., *Prawo karne skarbowe – idealny zbieg przestępstw. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 7–8(2013), s. 84.

**THE DISPUTE REGARDING THE PROPER LEGAL CLASSIFICATION
OF THE SO-CALLED “TAX FRAUD” IN RELATION TO THE PROVISIONS
OF THE FISCAL CRIMINAL CODE (ARTICLE 76)
AND THE CRIMINAL CODE (ARTICLE 286) AGAINST THE RESOLUTION
OF THE SUPREME COURT OF 24 JANUARY 2013 (I KZP19/1)**

SUMMARY

This study deals with the relationship between the provisions of Art. 286 of the Criminal Code and Article 76 of the Fiscal Criminal Code regulating the issue of the so-called “Tax fraud” and presents the discussion that arose between representatives of the doctrine against the background of the fundamental judgment of the Supreme Court – the resolution of January 24, 2013 issued in the case I KZP 19/12. Numerous glosses on this resolution were presented along with the arguments of their authors (from critical, through partially critical to fully approving). The influence of the ruling on the development of the jurisprudence and practice of common courts was also indicated.

KEY WORDS: Tax fraud, The Criminal Code, Fiscal Criminal Code

VARIA

Ks. WOJCIECH GUZEWICZ

PARAFIA ROŻYŃSK WIELKI (HISTORIA I POWSTANIE – LUDNOŚĆ I DUCHOWIEŃSTWO – MIEJSCA KULTU)

Zagadnienia wstępne

Parafia rzymskokatolicka w Rożyńsku Wielkim formalnie została utworzona w 1982 r., znacznie wcześniej istniał tu jednak ośrodek duszpasterski i rozwijał się kult religijny, sięgał on nawet początku XVI w. To szmat czasu i warto się nad historią parafii pochylić, tym bardziej że jest ona bogata w wydarzenia i ludzi.

W niniejszym opracowaniu zawarte zostały istotne informacje dotyczące historii miejscowości, powstania parafii, opisu architektonicznego kościoła oraz struktury ludności i duchowieństwa. Wydobyte z mroków pamięci fakty i wydarzenia – w zamierzeniu autora – mają służyć także jako podstawowa informacja do charakterystyki środowiska społecznego i religijnego zarówno Rożyńska Wielkiego, jak i całej ziemi rożyńskiej. Przy opracowaniu tematu niezwykle pomocne okazały się publikacje: ks. Wojciecha Guzewicza (np. *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2008 – monografia parafii za lata 1958–2008) oraz ks. Daniela Kowalskiego (*Miejsca kultu w parafii pw. Świętego Szczepana w Rożyńsku Wielkim*, Olsztyn 2017, mps BUWM – praca magisterska na temat świątyni i innych miejsc kultu w parafii).

Szczegółowa analiza wszystkich aspektów dziejów parafii w Rożyńsku Wielkim znacznie przekraczałaby ramy objętościowe artykułu naukowego, dlatego też autor na potrzeby niniejszego opracowania wybrał jedynie niektóre elementy z dziejów rożyńskiego ośrodka kościelnego.

1. Historia i utworzenie parafii

W przeszłości rejon Rożyńska Wielkiego i okolic położony był na pograniczu dwóch plemion pruskich – Galindów i Jaćwingów oraz Mazowsza. Niedaleko Rożyńska biegł szlak handlowy ze Szczuczyna przez Białą, Pisz, wzdłuż Jeziora Nidzkiego i dalej przez Szczytno do Gdańska. W wiekach od XI do XIII ludność

galindzka z tych terenów została przetrzebiona w wyniku ustawicznych walk na pograniczu mazowiecko-pruskim. W związku z tym papież Innocenty IV w 1254 r. nadał te ziemie jako bezludne do zasiedlenia książętom mazowieckim.

W rok po nadaniu papieskim, tj. w 1255, książę kujawski zrzekł się Galindii na rzecz zakonu krzyżackiego w zamian za ziemię lubawską. Przez blisko półtora wieku Krzyżacy nie zasiedlali wschodnich terenów swego państwa, także rejonu Rożyńskiego. Nieprzebyta puszcza miała chronić przed napadami litewskimi i umożliwiać kolonizację w zachodnich połaciach kraju. Planowe osadnictwo na omawianych terenach rozpoczęło się dopiero po 1422 r., kiedy to wytyczono ostatecznie granicę między państwem krzyżackim a Polską i Litwą¹.

Jedną z pierwszych założonych na tych terenach wsi były Jebramki. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1449 r. Przywilej lokacyjny miejscowości ta uzyskała jednak dopiero w 1480 r. Nieco wcześniej nadania lokacyjne uzyskały Rożyńsk Wielki (1471) i Kurzątki (1473). Pod koniec XV w. założono jeszcze Czyprki (1480), Guty Rożyńskie (1486), Sokoły Jeziorne (1486), Dmusy (1495) oraz Wojtele. Z XVI w. pochodzą wsie: Ciernie (1501), Krzywińskie (przed 1505 r.), Olszewo (1506), Taczki (1507), Marchewki (1509), Kibisy (1511), Dybowo (przed 1511 r.), Nowaki (1526) oraz Bzury (1528). Najpóźniej, bo dopiero w XX w., powstał Dybówek².

Obok wymienionych miejscowości istniała jeszcze jedna wieś, a mianowicie Skrodzkie. Powstała ona w 1472 r. na prawie magdeburskim i obejmowała 16 włók ziemi. Jej zasadźcą był Szymon Bednorz. W 1939 r. mieszkało w niej 19 osób, leżała w lesie nad Jeziorem Borowym, dlatego też po 1945 r. nie została ponownie zasiedlona z uwagi na bezpieczeństwo ewentualnych mieszkańców. Przez pewien czas ukrywały się w niej – według relacji miejscowych – oddziały partyzanckie z Grajewskiego, Augustowskiego i Łomżyńskiego³.

Do tworzonych miejscowości przybywała ludność litewska, niemiecka oraz polska. O obecności Litwinów świadczą m.in. nazwy miejscowości: Kibisy, pierwotna nazwa Bzur – Kortejki oraz Taczki. W przypadku Bzur – o Litwinach badacze wnioskuje jedynie na podstawie nazwy miejscowości, natomiast w przypadku Kibisów potwierdza ją wzmianka z przywileju oraz nazwy osobowe, wspomniano bowiem tamże o Litwinach (Littawen) – Janie Doxoytz, Aleksie Litawshky, Stańku Jurkouitz i drugim Stańku. Podobnie w przypadku przywileju Taczków wymieniono Litwinów Jana i Macieja Tatzkoitz⁴. Trzeba jednak podkreślić, iż ludności pochodzenia litewskiego było niewiele i szybko ulegała ona asymilacji wśród przeważającej ludności polskiej, przy czym część mieszkańców określanych jako Litwini mogła być Polakami przybyłymi z Podlasia należącego wówczas do Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Wiemy także, że na tych terenach przebywała ludność niemiecka. Zajmowała ona wyższą pozycję w strukturze społecznej, jednak trudno rozpoznać problem

¹ Pozostała ona bez żadnych zmian granicą państwową do 1945 r.

² W. Guzewicz, *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, Elk 2008, s. 23–24.

³ R. Pawlicki, *Skrodzkie*, <<http://www.galindia.hg.pl/skrodzkie.html>>, dostęp: 13.01.2021.

⁴ G. Białuński, *Przemiany społeczno-ludnościowe południowo-wschodnich obszarów Prus Krzyżackich i Książęcych (do 1568 r.)*, Olsztyn 2001, s. 50–51.

osadnictwa niemieckiego na tym terenie ze względu na to, że nieraz obce nazwy po prostu tłumaczono. Odnaleziono tylko jeden etnonim, który można kojarzyć z Niemcem, mianowicie Hans Schwaben w Kibisach (1586)⁵. W okolicach Rożyńska Niemcy widoczni są co prawda sporadycznie, ale zajmowali, jak wspomniano, górne warstwy społeczne (szlachta, urzędnicy). Znaczenie miał też język niemiecki, którym ludność musiała się posługiwać w kontakcie z administracją. W korespondencji przeważał on zdecydowanie nad łaciną i polszczyzną.

Zasadniczą grupę osadników na tych terenach tworzyli Polacy. Świadczą o tym chociażby nazwy miejscowości, np. Guty, Sokoły, Kurzątki, Cyprki, Bzury, Rożyńsk i inne. Nierzadko osadnikami byli uciekinierzy, w tym drobna szlachta i chłopci z Mazowsza. Problem uciekinierów, jak się wydaje, był znaczny, skoro w 1539 r. wojewoda bełski Mikołaj Niszczycki prosił księcia Albrechta o bezzwłoczny zwrot zbiegów i ponaglenie w tym celu swoich starostów. Również król Polski Zygmunt Stary zwrócił się w 1540 r. z prośbą do księcia pruskiego o zwrot zbiegłych poddanych⁶. Siłą sprawczą wyżej wspomnianego procesu leżała w fakcie rozdrobnienia mazowieckich dóbr rycerskich. Zwykle te niewielkie nadania (10–20 łanów) rozpadały się na coraz mniejsze majątki. W tej sytuacji poszukiwanie lepszych warunków gospodarowania wcale nie dziwi, a takie właśnie znajdowano wówczas w Prusach.

W państwie krzyżackim tereny Rożyńska wchodziły w skład prokuratorii piskiej i komturii bałgijskiej. Po przekształceniu tegoż państwa w księstwo świeckie Rożyńsk znalazł się w obwodzie Natangii, w starostwie piskim i w domenie drygalskiej. W 1752 r., po zlikwidowaniu podziału na obwody i starostwa, ziemie te zakwalifikowano do powiatu oleckiego i kamery gabińskiej. Następna zmiana podziału administracyjnego nastąpiła w 1818 r. Omawiane tereny włączono do powiatu piskiego i rejencji gabińskiej, a 1905 r. do rejencji olsztyńskiej.

Pod względem kościelnym Rożyńsk Wielki z okolicą początkowo wchodził w skład diecezji warmińskiej i dekanatu reszelskiego. Wybudowany tu ok. 1500 r. kościół był świątynią filialną parafii w Drygałach, która istniała już w 1438 r. W czasie reformacji ludność Rożyńska i okolic przyjęła luteranizm. Przez pierwsze dwa wieki podlegała superintendentowi w Elku, potem superintendentowi w Piszcu (od 1715 r.). Mimo zaprowadzenia protestantyzmu ludność Rożyńska zachowała kult św. Erazma (zbór ewangelicki miał tu powstać jeszcze przed 1565 r.). Gdy w 1656 r. kościół szczęśliwie uniknął zniszczenia przez Tatarów, Mazurzy ewangeliccy uznali to za cud św. Erazma i tłumnie nawiedzali kościół na Przemienienie Pańskie. Kronika kościelna podaje, że na widok witraża przedstawiającego św. Erazma Tatarzy ugasili już rozniecony ogień, dzięki czemu świątynia przetrwała najazd w przeciwieństwie do większości zabudowań wsi⁷.

Do 1945 r. parafię zamieszkiwała ludność ewangelicka, głównie pochodzenia polskiego. Przykładowo w 1834 r. znajdowało się w parafii 2413 Polaków i 46 Niemców, a w 1940 r. 2474 Polaków i 53 Niemców. W 1833 r. w szkołach

⁵ Tamże, s. 64.

⁶ S. Średniowski, *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Łódź 1997, s. 66nn.

⁷ W. Guzewicz, *Ocalić od zapomnienia: Parafia Rożyńsk Wielki, Elk–Rożyńsk Wielki* 2006, s. 5.

na terenie parafii nie było ani jednego Niemca i aż 395 polskich uczniów. W 1871 r. na 3650 parafian było tylko 50 Niemców, a w latach 1880–1890 stwierdzono 300 Niemców, gdy liczba Polaków wynosiła od 2900 do 3127. W tym czasie nabożeństwa odbywały się po polsku, a tylko co drugą niedzielę po niemiecku. W 1912 r. liczbę parafian szacowano na 2800, w tym 1800 zapisano jako Mazurów, od pastora wymagano znajomości języka „mazurskiego”⁸.

Pierwszy znany z imienia i nazwiska pastor ewangelicki to Stanisław Zabieliński. Wymieniany jest on w dokumentach w 1579 r. W latach 1656–1668 był tu proboszczem Tomasz Molitor, autor pieśni *O wtargnięciu Tatarów do Prus*, znajdującej się w kancjonałach Wasińskiego, oraz wiersza *Nagrobek*, wydrukowanego w 1842 r. w „Przyjacielu Ludu Łeckim” (nr 9). Pieśń ta liczy ogółem 41 zwrotek. Śpiewano ją w kościołach mazurskich jeszcze w XX w. Oto kilka zwrotek tej pieśni:

Ojczyzno tęskliwa, zaleway się łzami,
Wspomnijcie Prusacy! Co się działo z wami,
W roku tysiąc sześć set pięćdziesiątym szóstym,
Kiedy różne wojska leżały, jak mostem.

Naród nieznaomy, iak orzeł przyleciał,
Z pogańskich krainów, wszystko pozrzeć zechciał:
W niewinne granice niespodzianie wkroczył,
Byстрыm koniem na nie gromnie przyskoczył.

Tam wsie, domy, zboża i gumna palili,
Poniekąd kościoły w popiół obrocili:
Szaty, koni sobie i pieniądze zbiwszy,
Tylko szczerą nędzę w Prusiech zostawiwszy.

Okrutnie na ten czas Tatar postępował,
Będzie się temu świat potomny dziwował
Bo tego od wieków nie było słuchano,
Owa, się tych czasów nigdy nie spodziewano⁹.

W latach 1883–1885 pastorem parafii Rożyńsk Wielki był Józef Sylwester Suszyński, pochodzący z Wielkopolski, były proboszcz i dziekan w Ostrowie i Mogilnie oraz były kanonik i radca konsystorza biskupiego w Poznaniu. Później zborem tutejszym zarządzali m.in.: Ernest Benjamin Ammon (1886–1893), Louis Korella (1894–1908), Otto Matern (1908–1919), Ernst Wilamowski (1920–1922), Erich Wisotzki (1923–1929), Werner Buskie (1932), Viktor Kühn (1937–1945). Ten ostatni wydał w 1958 r. „Kronikę kościelną Rożyńska Wielkiego” (*Kirchenchronik Groß Rosinsko*)¹⁰.

Rozwój Rożyńska Wielkiego i okolic zatrzymał najazd tatarski z 1656 r. Doszło do niego w wyniku wojny polsko-szwedzkiej, zwanej „potopem”. Książę pruski i elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm popierał wówczas króla szwedzkiego.

⁸ W. Chojnacki, *Zbory polsko-ewangelickie w byłych Prusach Wschodnich w XVI–XX w.*, „Reformacja w Polsce” 12(1953–1955), nr 45–50, s. 382nn.

⁹ Tekst zaczerpnięto z książki: W. Guzewicz, *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, s. 27–28.

¹⁰ F. Moeller, *Altpreußisches evangelisches Pfarrerbuch von der Reformation bis zur Vertreibung im Jahre 1945*, Hamburg 1968, s. 122–123; W. Guzewicz, *Ocalić od zapomnienia...*, s. 20.

Rada królewska wraz z hetmanami zdecydowała, że konieczne jest rozbicie przeciwnika i zmuszenie Prus Książęcych do odstąpienia od Szwedów. Na Prusy poszło więc główne uderzenie armii hetmana polnego litewskiego Wincentego Gosiewskiego, składającej się z oddziałów zaciężnych, koronnych, litewskich, tatarskich i pospolitego ruszenia. 8 października 1656 r. hetman Gosiewski pokonał pod Prostkami znacznie liczniejsze wojska szwedzkie i brandenburskie, dowodzone przez generała Jerzego Fryderyka Waldecka i księcia Bogusława Radziwiłła. Konsekwencją bitwy był najazd tatarski, który spustoszył Mazury i północne Podlasie, spowodowany odmową wydania Tatarom księcia Radziwiłła¹¹.

Nie mniejsze spustoszenia w ludziach poczyniła dżuma – „czarna śmierć”, która w latach 1709–1711 pochłonęła prawie trzy czwarte ludności z tych ziem. Najwięcej osób zmarło wówczas w Kurzątkach – 126, tj. 95% ogółu mieszkańców. Dodatkowym ciosem była wyjątkowo sroga zima z przełomu 1708 i 1709 r. Wiele bydła zamarzło wówczas w oborach i trzody w chlewach, zdarzały się też wypadki, że ludzie zamarzali w nieopalanym izbach. Wymarzły wszystkie oziminy. Zima wprawdzie przerwała szerzenie się zarazy, ale spowodowała głód i drożyznę. Niedożywiona i wycieńczona ludność tym łatwiej zapadała na różne choroby. Zaczęły szerzyć się czerwotka, ospa, gorączka plamista, a wreszcie pojawiła się znów dżuma.

Później rozwój terenów hamowany był także przez wojny, w tym m.in. napoleońskie (1811–1812) oraz I i II wojnę światową.

Wraz z zakończeniem działań II wojny światowej i przybyciem na te tereny ludności polskiej, głównie wyznania rzymskokatolickiego, poczyniono starania o utworzenie w Rożyńsku Wielkim parafii. Już w 1949 r. miejscowi parafianie zwracali się do Kurii Biskupiej w Olsztynie o „przydzielenie do Rożyńska na stałe kapłana”. Motywowali to potrzebą stałych praktyk religijnych, troską o wychowanie dzieci i młodzieży oraz koniecznością zagospodarowania kościoła poprotestanckiego¹². Z braku najpierw odpowiedniej liczby kapłanów w diecezji warmińskiej, a później także stosownego pozwolenia władz państwowych decyzję tę odkładano. Dopiero w lutym 1958 r. bp Tomasz Wilczyński zdecydował się utworzyć w Rożyńsku Wielkim samodzielny wikariat parafii w Drygałach¹³, wyznaczając ks. Antoniego Zdunka na duszpasterza Rożyńska Wielkiego z zamieszkaniem na miejscu.

Samodzielnej parafii nie można było wówczas utworzyć ze względu na brak odpowiedniej zgody ze strony władz państwowych. Takiego pozwolenia nie było także w następnych latach, tj. 60. i 70., mimo że biskup warmiński kilkakrotnie zwracał się o nią do Wydziału do spraw Wyznań w Olsztynie¹⁴.

¹¹ *Historia*, <http://prostki.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=5>, dostęp: 23.12.2020.

¹² Archiwum Diecezji Elckiej (dalej: ADE) Akta Kurii Biskupiej w Olsztynie (dalej: AKBO), Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 1–6.

¹³ Należy pamiętać, iż parafię w Drygałach formalnie powołał do istnienia bp Tomasz Wilczyński 26 maja 1962 r.

¹⁴ W. Guzewicz, *Kościół rzymskokatolicki na ziemi elckiej po II wojnie światowej (1945–1992). Uwarunkowania i struktura*, „Rocznik Elcki” 3(2007), s. 90.

Kwestię tzw. wikariatu wieczystego w Rożyńsku Wielkim rozwiązano dopiero na początku lat 80. ubiegłego stulecia. Władze państwowe zgodziły się w jego miejsce utworzyć pełnoprawną parafię. Formalnie dokonał tego bp warmiński Jan Oblak 23 lipca 1982 r.¹⁵ Nieco wcześniej, bo 21 lipca 1972 r., określono dla Rożyńska odpusty. Odpust główny miał się odbywać, zgodnie z dekretem biskupa, w święto św. Szczepana (26 grudnia), a odpusty drugorzędne w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego i w święto Narodzenia NMP (8 września).

Nowo erygowana parafia objęła swym zasięgiem następujące miejscowości: Bzury, Ciernie, Czyprki, Dmusy, Dybowo, Dybówko, Guty Rożyńskie, Jebramki, Kibisy, Krzywińskie, Kurzutki, Marchewki, Nowaki, Olszewo, Rożyńsk Wielki, Sokoły Jeziorne, Taczki oraz Wojtele¹⁶. Wcześniej, w ramach jeszcze wikariatu wieczystego, należał do Rożyńska PGR Kosinowo, ale w 1970 r. mieszkańcy zwrócili się do biskupa warmińskiego o wyłączenie ich z Rożyńska (dokąd mieli prawie 9 km) i przyłączenie do kościoła w Bajtkowie, położonego od ich miejscowości w odległości ok. 2 km¹⁷. Podobna sytuacja była ze wsią Rakowo Małe, której mieszkańcy chcieli ze względu na dużą odległość i zły stan dróg zmienić przynależność z Rożyńska na Bajtkowo. Ostatecznie biskup warmiński Józef Drzazga zdecydował o odłączeniu obu tych miejscowości od Rożyńska i włączeniu ich do kościoła w Bajtkowie 10 września 1975 r.¹⁸ Przez kilka lat, zwłaszcza na początku istnienia wikariatu wieczystego, kwestię sporną stanowiła również miejscowość Dmusy. Swoje prawa chcieli mieć do niej zarówno rządcy z Rożyńska, jak i ze Skarżyna. Ostatecznie Dmusy pozostały przy Rożyńsku, ponieważ, jak pisał dziekan piski, „pierwej był tu ksiądz z Rożyńska, zdołał ująć mieszkańców i zobowiązać ich do pewnych ciężarów na rzecz swojego kościoła”. Dodatkowym argumentem za przyłączeniem do Rożyńska było to, iż sami zainteresowani czuli się bardziej związani z tamtejszym kościołem aniżeli ze świątynią w Skarżynie¹⁹.

Po II wojnie światowej parafia w Rożyńsku znalazła się w granicach dekanatu piskiego i diecezji warmińskiej. 20 lipca 1990 r. weszła w skład nowo powstałego dekanatu Biała Piska. Wraz reorganizacją struktur Kościoła w Polsce, dokonaną przez Ojca Świętego Jana Pawła II w 1992 r., znalazła się w nowo powstałej diecezji elckiej i w tym samym dekanacie, co przedtem.

Pod względem administracyjnym po 1945 r. ziemia rożyńska należała do Okręgu Mazurskiego Prusy Wschodnie (1945–1946), a dalej do województwa olsztyńskiego i białostockiego (1953–1975), do województwa suwalskiego (1975–1999) i do województwa warmińsko-mazurskiego (od 1999 r.). Na przestrzeni ostatnich sześćdziesięciu lat zmieniała się także przynależność do powiatów. Omawiane ziemie wchodziły w skład powiatów piskiego, grajewskiego i elckiego. Bezpośrednio po wojnie utrzymano też dawny podział na gminy, następnie prze-

¹⁵ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 141–142.

¹⁶ W. Guzewicz, *Ocalić od zapomnienia...*, s. 4.

¹⁷ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 35nn.

¹⁸ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 90.

¹⁹ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 18.

kształcono je na gromady (od 1954 r.), by znów powrócić do podziału na gminy (od 1972 r.). Obecnie obszar parafii znajduje się w dwóch w gminach (Prostki i Biała Piska) oraz w dwóch powiatach (piski i elcki)²⁰.

2. Ludność i duchowieństwo

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. na omawiane tereny napłynęła ludność polska wyznania rzymskokatolickiego, głównie z okolic Grajewu, Wąsosza i Szczuczyna, a więc z tych terenów, które graniczyły z parafią w Rożyńsku Wielkim²¹. Zasiedlili oni prawie wszystkie przedwojenne miejscowości z wyjątkiem wsi Skrodzkie, która nie została zagospodarowana z powodu swego położenia (leżała na uboczu, w lesie) oraz przebywania w niej przez pierwsze lata powojenne partyzantów, którzy kontestowali porządek polityczny narzucony Polsce po 1945 r.

Według danych proboszcza drygałskiego na przełomie lat 40. i 50. w Rożyńsku i okolicach mieszkało ok. 800 osób²². W niecałe dziesięć lat później w wyniku przyrostu naturalnego oraz przybycia nowych osadników, m.in. do tworzonych wówczas zakładów rolnych w Dybówku oraz Kosinowie PGR, liczba mieszkańców ziemi rożyńskiej prawie się podwoiła i wynosiła ok. 1500 osób. Pod koniec lat 60. parafię zamieszkiwało już 1750 wiernych²³. W latach 70. nastąpił jednakże spadek liczebności parafian spowodowany głównie wyłączeniem z parafii miejscowości Kosinowo PGR, a potem także Rakowa Małego i przyłączeniem ich do parafii w Bajtkowie. W wyniku tych zmian z parafii odeszło ponad 600 osób. Stan parafii w Rożyńsku w 1975 r. ustalił się na poziomie 1040 osób²⁴.

W tym czasie była to jedna z najmniejszych placówek w diecezji warmińskiej. Na dodatek bp Jan Obląk podczas wizytacji duszpasterskiej w 1977 r. stwierdzał, iż parafia w Rożyńsku Wielkim jest „placówką wymierającą, gdzie młodzież ucieka do miast, a wielu starszych zdaje państwu swoje gospodarstwa i przenosi się do innych miejscowości, w wyniku czego niektóre wioski liczą już tylko 4–6 rodzin”. Z tego też względu zwolnił parafię z kolekt na cele diecezjalne. Pozostawił jedynie obowiązek oddawania tacy na seminarium duchowne, KUL i cele ogólnokościelne²⁵.

Proces wyludniania się parafii utrzymywał się i w następnych latach. W 1989 r. spisy diecezjalne podawały, iż w stosunku do 1975 r. parafia rożyńska

²⁰ E. Korc, *Zmiany administracyjno-terytorialne na obszarze byłych Prus Wschodnich ze szczególnym uwzględnieniem terenu województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1997, nr 1(215), s. 3–22; B. Kumor, *Geografia historyczna dzisiejszej diecezji elckiej*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości*, pod red. K. Brzostka i in., Elk 1996, s. 31–38.

²¹ W. Guzewicz, *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, s. 68n.

²² ADE AKDO, Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Drygałach, sygn. 24. Pismo z 1950 r.

²³ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 52.

²⁴ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 130.

²⁵ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 91.

zmniejszyła się o 150 osób. Podawano wówczas liczbę 903 wiernych²⁶. Główną przyczynę tego stanu rzeczy ówczesny proboszcz rożyński – ks. Edward Grabarek – upatrywał w emigracji młodych parafian do miast i małym przyroście naturalnym²⁷. W 2017 r. teren parafii zamieszkiwało 1137 osób, z czego do katolicyzmu przyznaje się 827 osób²⁸.

Warto odnotować, iż parafia w Rożyńsku Wielkim nigdy nie była gęsto zaludniona. Słabe gleby, duże obszary wód i lasów nie zachęcały do osadnictwa. Wojny i choroby pustoszyły ten skrawek ziemi²⁹. Z tego też powodu gęstość zaludnienia była tu zawsze niższa od przeciętnej krajowej i wynosiła ok. 30 osób na km². Podobnie rzecz ma się dzisiaj, na 1 km² mieszkają tu 33 osoby³⁰.

W parafii rożyńskiej zawsze najwięcej ludzi zatrudnionych było w rolnictwie. Według wizytacji biskupiej z 1977 r. z rolnictwa utrzymywało się dwie trzecie parafii, tj. ok. 700 osób, w tym 108 rodzin prowadziło gospodarstwa rolne i 66 rodzin miało zatrudnienie w PGR-ach. Prócz tej grupy zawodowej żyło tu jeszcze 40 rodzin rencistów obok reprezentantów 27 innych zawodów (nauczyciele, leśnicy, robotnicy itd.)³¹. Obecnie Rożyńsk Wielki to parafia z przewagą ludzi starszych. Wierni utrzymują się z rolnictwa, rybołówstwa, pracują w lesie oraz podejmują zajęcia sezonowe. Niektórzy są zatrudnieni w pobliskim Ełku, Grajewie i Białej Piskiej. Walory krajobrazowe i turystyczne skłaniają też do zakładania gospodarstw agroturystycznych i ośrodków wypoczynkowych.

Administratorami i proboszczami parafii byli następujący duchowni: ks. Antoni Zdunek (1958–1962), ks. Bronisław Magdziarz (1962–1965), ks. Jan Magdziarz (1965–1968), ks. Henryk Kurach (1968–1973), ks. Czesław Dręzek (1973–1978), ks. Józef Świechowski (1978–1982), ks. Edward Grabarek (1982–2005), ks. Marek Waluś (2005–2018) oraz ks. dr Marcin Oleksy (od 2018 r.)³². W sumie, na przestrzeni ponad sześćdziesięciu lat istnienia ośrodka, posługę rządców parafii pełniło dziewięciu kapłanów. Najdłużej pracował ks. Edward Grabarek (23 lata), najkrócej – ks. Bronisław Magdziarz i ks. Jan Magdziarz (po trzy lata). Największy rozwój parafia przeżyła za czasów ks. Marka Walusia (m.in. dokonano kapitalnego remontu świątyni – zewnątrz i wewnątrz, remontu zabytkowych organów, wybudowano nową plebanię, postawiono nowe ogrodzenie wokół posesji kościelnej, założono świetlicę środowiskową, powołano do życia Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Rożyńskiej, zorganizowano dziesięć międzynarodowych koncertów muzyki poważnej itd.)³³.

²⁶ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 257.

²⁷ W. Guzewicz, *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, s. 68nn.

²⁸ *Schematyzm diecezji ełckiej 2017*, Ełk 2017, s. 194.

²⁹ Zob. *Pisz. Z dziejów miasta i powiatu*, pod red. J. Maciejewskiej, Olsztyn 1970, s. 191–195.

³⁰ Zob. *Położenie*, <http://prostki.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=2>, dostęp: 23.12.2020.

³¹ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 130.

³² W. Guzewicz, *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, s. 51–52.

³³ Tamże, s. 65–66.

3. Miejsca kultu

3.1. Świątynia parafialna

Głównym miejscem kultu w parafii Rożyńsk Wielki jest kościół pw. Świętego Szczepana³⁴, zbudowany w latach 1889–1892³⁵. Został on usytuowany na wzniesieniu w centrum wsi. Obiekt zbudowany został w stylu neogotyckim, z czerwonej cegły na kamiennej podmurówce. Budowla posiada wysoki korpus, pierwotnie z jednym poziomem empor, kryta dachem siodłowym. Wieża kościoła jest pięciopoziomowa i została nakryta dachem namiotowym. Bliższe wieży pomieszczenie dwupoziomowe, skrajne jednopoziomowe. Nieco niższe od korpusu prezbiterium wraz z aneksami kryją dachy wielospadowe. Korpus świątyni – trzynawowy, czteroprzęsłowy, od wchodu jednoprzęsłowe prezbiterium zamknięte poligonalne, ujęte w dwa aneksy zamknięte poligonalne. Między aneksami a korpusem dwa symetryczne pomieszczenia klatek schodowych. Kościół pokryty jest dachówką, natomiast wieża blachą miedzianą.

Elewacja zachodnia – symetryczna, w układzie pięcioosiowym, z centralnie i skrajnie usytuowanymi wejściami, pomiędzy którymi umieszczono okna. Wieża w układzie trójblendowym mieści na dwóch kondygnacjach w środkowej blendzie pojedyncze okna. Wyżej ponad gzymsem pod hełmem wieży środkowa blenda szersza – mieści parę okien i oculus, ten poziom wieży jest identyczny ze wszystkich czterech stron. Wieża ujęta w schodkowe półszczyty trójblendowe. W wieży kościoła wisi duży dzwon. Drugi został wywieziony po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. do parafii Białaszewo.

Elewacje północna i południowa – symetryczne. Ściana korpusu oszkarpowana, w układzie czteroprzęsłowym, z dwoma poziomami okien – z dołu małe parzyste, wyżej pojedyncze duże okna wypełnione laskowaniami. Całość wieńczy gzyms. Wieża trzyblendowa. W przybudówce wejście, wyżej dwa okna. W aneksie pojedyncze okno.

³⁴ Należy pamiętać, iż pierwsza świątynia w Rożyńsku Wielkim postawiona była już ok. 1500 r. Był to kościół drewniany, kryty strzechą, poświęcony św. Erazmowi. Budowla składała się z korpusu o kwadratowym rzucie i wyodrębnionego wielobocznie, zamkniętego prezbiterium. Od zachodu wybudowano wieżę w rzucie prostokąta bądź kwadratu, z jedną trzecią włączoną w obręb korpusu. Wyposażenie wnętrza nosiło cechy renesansu niderlandzkiego, który był modny na Prusach od połowy lat 30. XVI w. Ołtarz główny pochodził z XVII w. (obecnie znajduje się w Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznym w Olsztynku). Centralną kwatere ołtarza zajmował obraz przedstawiający Jezusa Ukrzyżowanego oraz Maryję, Marię Magdalenę i Jana Apostoła. Po stronach lewej i prawej ołtarza znajdowały się przedstawienia czterech ewangelistów w bogato rzeźbionych ramach. W górnej i niskiej kondygnacji ołtarza było namalowane Wniebowstąpienie, obramowane dwiema, również namalowanymi, kolumnami i belkowaniem. Po prawej stronie znajdowała się ambona z datą 1687 r. Namalowano na niej temperami czterech ewangelistów, anioła z palmą oraz postacie fundatorów ambony. Kościół ten został rozebrany w 1894 r. z powodu złego stanu technicznego. Na miejscu, gdzie stał ołtarz tegoż kościoła, stoi dziś obelisk z napisem: *Hier stand der Altar der alten Kirche. Groß Rosinsko. 1589–1892*. Zob. W. Guzewicz, *Ocalić od zapomnienia...*, s. 13.

³⁵ Tenże, *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, s. 148.

Elewacja wschodnia: w ścianach poligonalnych oszkarpowanych centralnie usytuowane pojedyncze okna³⁶.

We wnętrzu sklepienie zostało wsparte na dziesięciu filarach. Prześła sklepień i obwódki okien wykończono czerwoną cegłą.

Kościół po II wojnie światowej przeszedł w użytkowanie katolików. Poświęcenia świątyni dokonał na przełomie lat 40. i 50. ówczesny proboszcz z Drygał. Świątynia w latach 2005–2015 przeszła gruntowny remont³⁷.

W centralnym miejscu znajduje się prezbiterium, które zajmuje 7 m szerokości. Dawniej prezbiterium oddzielone było metalowymi balaskami, które otwierane były na środku. Jednak zostały one rozebrane tak, iż prezbiterium zyskało więcej wolnej przestrzeni.

W ścianie głównej prezbiterium znajdują się trzy zabytkowe witraże, które przedstawiają sceny z życia Jezusa: (od prawej) – Wniebowstąpienie Pana Jezusa, Śmierć Jezusa na Krzyżu oraz Narodzenie Pana Jezusa. Fundatorem witraży był dziedzic von Sager z Rakowa. Zabytkowe witraże pochodzą z roku 1900. W czasie prac remontowych zostały wymienione witraże znajdujące się w nawach bocznych. Zostały one zrobione na wzór wcześniejszych, tylko zastosowano szkło łamane. Świątynia posiada w ścianach bocznych 8 okien dużych z jasnymi witrażami, a pod nimi 16 mniejszych. Wnętrze świątyni zostało pomalowane na kremowo. Z takim tłem kontrastują filary, przeszła sklepień i obwódki okien wykończone czerwoną cegłą³⁸.

Ołtarz główny został umiejscowiony w pośrodku prezbiterium na dwustopniowym drewnianym podwyższeniu. Wykonał go Stefan Zawistowski z Elku z drzewa dębowego w roku 1960. Ołtarz architektoniczny, trójosiowy, jednokondygnacyjny, ze zwieńczeniem. W jego centralnej części umiejscowiony jest obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, który zasłaniany jest obrazem św. Szczepana. Obraz patrona parafii został namalowany w roku 1964. Wizerunek Maryi zawieszony jest na czerwonym tle, na którym wierni ofiarowali wota dziękczynne. Po lewej stronie ołtarz zdobi figura przedstawiająca św. Piotra, natomiast po prawej stronie umiejscowiony jest św. Paweł. Figury sprowadzone z Piekar Śląskich. Zwieńczenie w formie wimpergi z czołgankami³⁹. 30 października 1960 r. dokonano poświęcenia nowego ołtarza. Tabernakulum pancerne wykonał Piotr Majewski z Elku. W roku 2015 ołtarz przeszedł gruntowny remont. Drewno zostało oszlifowane i pomalowane na kolor dębowy. Pozłożona została nastawa nad tabernakulum, jak i samo tabernakulum w jego wnętrzu. Na wszystkie elementy naniesiono złoto, srebro i platynę. Ołtarz został wsparty na podwyższeniu wykonanym z marmuru⁴⁰.

³⁶ Tamże, s. 76–78.

³⁷ Tenże, *Kościół i parafie ziemi elckiej*, Elk 2008, s. 148.

³⁸ Tenże, *Przeszłość i teraźniejszość kościołów i parafii dekanatu pod wezwaniem Świętego Antoniego Padewskiego w Białej Piskiej*, Elk 2012, s. 80.

³⁹ Tenże, *Kościół i parafie ziemi elckiej*, s. 149.

⁴⁰ D. Kowalski, *Miejsca kultu w parafii pw. Świętego Szczepana w Rożyńsku Wielkim*, Olsztyn 2017 [mps BUWM], s. 35nn.

W prezbiterium od strony północnej przy ścianie stoi kredensja wykonana z drzewa dębowego oraz znajdują się schody prowadzące na ambonę tradycyjną (z roku 1892), ustawiona jest z lewej strony patrząc na ołtarz i znajduje się 1 m przed prezbiterium. Na południowej ścianie znajduje się malowidło przedstawiające rybę i kosz z chlebem, na północnej zaś obraz przebitego mieczem baranka, leżącego na księdze. W 2015 r. malowidła nabrały nowego koloru poprzez odnowienie i konserwację – prace konserwatorskie prowadził Waldemar Karwowski z Pizsa.

Na pierwszym filarze od strony południowej umieszczono figurę Chrystusa Króla, po przeciwnej zaś stronie Maryję z Dzieciątkiem. Obie figury zostały odnowione przez Waldemara Karwowskiego w 2011 r. Pod figurą Matki Bożej ustawiona została zabytkowa chrzcielnica z XIX w., a obok paschał⁴¹. W lewej nawie umieszczono ołtarzyk utworzony z feretronu, z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, ustawionym na drewnianej nastawie. W 2014 r. feretron przeszedł gruntowną renowację, którą wykonał także Waldemar Karwowski. Po przeciwnej stronie na ścianie został powieszony obraz Jezusa Miłosiernego ufundowany przez państwa Szejda z Suwałk (poświęcony 1 maja 2013 r.), pod nim stoi ołtarz posoborowy wykonany z drewna dębowego, także poddany renowacji. Nad prezbiterium, na ścianie szczytowej, widniał napis: *Kłaniam się Tobie przedwieczny Boże*⁴². W trakcie trwających prac związanych z malowaniem ścian okazało się, że tynk był tak słaby, że musiano go zdjąć i położyć nowy, przez co usunięto napis. Po lewej stronie między filarem a prezbiterium namalowano lilię z sercem, z którego wychodzą promienie, u spodu dwie kamienne tablice z Przykazaniami Bożymi. Po przeciwnej stronie krzyż z przebitym sercem, a wokół korona cierniowa.

Naprzeciw ołtarza znajduje się chór, a na nim organy z 1895 r. Zbudowane zostały w pracowni Wilhelma Sauera we Frankfurcie nad Odrą. Wykonane z drewna i cynku. Neogotycki prospekt ustawiono na wysokim cokole z płycinami⁴³. Organy posiadają 18 głosów. Nadbudowa o pięciu polach piszczałkowych, nieparzyste wyższe (boczne bliźniacze), o podobnej budowie; pola piszczałkowe ujęte w pinakle z wgłębieniami przechodzącymi w sterczyny, zamknięte łukami, środek z wimpergą z wpisanymi cztero- i trójliściami, z tyłu gzyms z blankami i powtarzaną ślepą dekoracją; boki z trójkątami nawiązującymi do wimpergi; na szczytach kwiatony. Pola parzyste zamknięte łukami, na gzymsach podwójne ślepe trójliście, wyżej blanki. Kolorystyka organów: białe z licznymi złoceniami. Traktura jest mechaniczna, wiatrownice – stożkowe, a kontuar – wolno stojący przed szafą organową⁴⁴. Po renowacji organów w świątyni rozpoczęto cykl koncertów w ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Rożynie Wielkim⁴⁵.

⁴¹ Tamże.

⁴² W. Guzewicz, *Ocalić od zapomnienia...*, s. 17.

⁴³ Por. Rożyńsk Wielki: *neogotycki kościół*, <www.prostki.wm.pl>, dostęp: 07.01.2021.

⁴⁴ W. Guzewicz, *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, s. 80.

⁴⁵ Proboszcz tutejszej parafii ks. Marek Waluś rozpoczął w parafii po odrestaurowaniu zabytkowych organów cykl koncertów. Na samym początku były to okazjonalne koncerty z racji

Chór wsparty jest na belkach drewnianych przemalowanych na kolor brązowy farbą olejną. W 2015 r. belki odrestaurowano tworząc imitację marmuru przypominającego kolor brązowy, natomiast belki podtrzymujące oraz sufit pomalowano na kolor biały. W świątyni ustawiono 36 ław w dwóch rzędach.

Na ścianach kościoła zawieszono 14 stacji Drogi Krzyżowej wykonanych z gipsu, które także zostały odrestaurowane przez Waldemara Karwowskiego z Pisza w 2014 r.

Świątynię otacza trawnik i ogrodzenie, które zostało zmienione w latach 2011–2012. Na północny zachód od budynku kościoła znajduje się znacznych rozmiarów krzyż misyjny z tabliczkami informującymi o odbytych misjach w 1975 r., 1981 r., 1987 r., 2000 r., i napisem na belce poprzecznej *Z Maryją do Jezusa*. Nowy krzyż misyjny z datą 2010 znajduje się kilkanaście metrów od kościoła na południowy zachód. W odległości kilkunastu metrów od kościoła na południowy zachód znajduje się kamienny pomnik zwieńczony krzyżem żelaznym z 1977 r. i napisem *Przez krzyż do nieba* (wcześniej był to pomnik poświęcony poległym w czasie I wojny światowej)⁴⁶.

3.2. Kaplice

Na terenie parafii znajdują się dwie kaplice dojazdowe: w Krzątkach i Dybówku. Pierwsza mieści się w budynku dawnej szkoły podstawowej i zajmuje ok. 40 m² jego powierzchni. Cały parterowy obiekt został wymurowany z cegły, ma zagospodarowane poddasze, pochodzi z początku XX w. Oprócz kaplicy w budynku znajdują się pomieszczenia mieszkalne. W wyposażeniu kaplicy warto zauważyć m.in. drewniany ołtarz przenośny, obraz Matki Bożej Częstochowskiej, drewniany krzyż, stacje Drogi Krzyżowej, ławki oraz przenośny konfesjonał. Kaplica ma też komplet szat i naczyń liturgicznych. Jako pierwszy do Kurzątek zaczął dojeżdżać ks. Czesław Drężek w 1976 r. Było to przy okazji poświęcenia pól, rekolekcji wielkopostnych i obchodów Tygodnia Miłosierdzia⁴⁷.

Kaplica w Dybówku znajduje się w budynku po dawnej świetlicy PGR. Datę powstania budowli określa się na koniec lat 50. ubiegłego stulecia. Na ośrodek kultu miejsce to zostało przeznaczone w latach 90. XX w. W wyposażeniu kaplicy

przypadających uroczystości w parafii. Pierwszy koncert odbył się tutaj w roku 2007, kiedy organy zostały poświęcone przez ks. bp. Jerzego Mazura. Następnie koncert kolęd, kiedy zagrali Rafał Sulima oraz Aleksandra Orłowska, która pochodzi z tutejszej parafii. Kolejnym ważnym koncertem był koncert w pięćdziesięciolecie powstania parafii Rożyńsk Wielki. Od 2008 r. w parafii Rożyńsk Wielki odbywały się cyklicznie koncerty w ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej Rożyńsk Wielki, na którym koncertowali muzycy z zagranicy, ale i z Polski. Przykładowo w roku 2016 do udziału w koncercie zaproszeni byli: Jolanta Sosnowska (skrzypce) & Robert Kovacs (organy); Warszawska Orkiestra Smyczkowa im. Z. Brzewskiego; Jonathan Bolivar (gitara) & Michał Markuszewski (organy); Maciej Gołębiowski (klarnet basetowy i saksonet) & Artjom Chaczaturow (organy); Markus Miesenberger (tenor) & Peter Waldner (organy). Miłośnicy muzyki mogą uczestniczyć w koncertach od maja do września. Parafia Rożyńsk Wielki wydała także dwie płyty nagrane w kościele parafialnym, pierwsza to *Muzyka w kościele pw. Świętego Szczepana*, natomiast druga to *Pastorałki Rożyńskie – Arka ks. Marka*.

⁴⁶ D. Kowalski, *Miejsca kultu w parafii pw. Świętego Szczepana w Rożyńsku Wielkim*, s. 39.

⁴⁷ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 124.

główną rolę pełni drewniany przenośny ołtarz soborowy (stół). Obok niego znajdują się m.in. dwa obrazy: Jezusa Miłosiernego i Matki Bożej Częstochowskiej. Ten ostatni pochodzi z czasu nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w parafii, które miało miejsce w 1987 r. Kaplica zaopatrzona jest także w komplet szat i naczyń liturgicznych⁴⁸.

3.3. Cmentarze

Bezpośrednio po II wojnie światowej w Rożyńsku nie było cmentarza, nie było zresztą i kogo chować. Prawie wszystkich zmarłych wywożono na „polskie tereny”, bo – jak powszechnie sądzono – tereny Rożyńska w przyszłości mogą odpaść od Polski. Tylko dzieci i niektórych starszych chowano na cmentarzu przy kościele. Do dziś znajdują się tam ich krzyże i nagrobki⁴⁹.

Taki stan przetrwał do 1968 r., kiedy to Powiatowy Inspektor Sanitarny w Piszem pismem z 8 października zabronił chowania zwłok na cmentarzu przy kościele w Rożyńsku Wielkim. Wprawdzie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Rożyńsku Wielkim pismem z 11 listopada 1968 r. wyznaczyło pod cmentarz grzebalny działkę nr 60/2 o powierzchni 2,23 ha, ale nie zapewniono odpowiednich środków finansowych na uruchomienie tegoż cmentarza oraz uchylano się od załatwienia spraw formalnych w Wydziale Gospodarki Komunalnej w Grajewie⁵⁰. Było to celowe działanie władz, ponieważ mogły w ten sposób skutecznie blokować decyzję o założeniu w Rożyńsku parafii.

Przełom w sprawie cmentarza nastąpił dopiero w połowie lat 70. (styczeń 1976 r.). Postanowiono wtedy oddać katolikom na pochówki dawny cmentarz ewangelicki, założony na przełomie XIX i XX w. Zaraz potem dokonano na tym cmentarzu niezbędnych prac adaptacyjnych i rozpoczęto systematyczne chowanie zmarłych. Uroczystego poświęcenia cmentarza dokonał bp Jan Obląk 13 czerwca 1977 r.

Cmentarz znajduje się na wzgórzu, na skraju wsi, w odległości ok. 300 m na południowy wschód od kościoła. Założony na planie zbliżonym do kwadratu, ma ok. 0,7 ha powierzchni. Ogrodzony został siatką na podmurówce z betonu (ogrodzenie z 1977 r.), z bramą w części południowej. Większość nagrobków pochodzi z czasów współczesnych. Zajmują one część środkową i zachodnią cmentarza. W części wschodniej, zarośniętej pojedynczymi sosnami, lipami, brzoźami i osikami oraz lilakiem, brak pochówków. Po zmarłych ewangelikach pozostał tu tylko kamienny pomnik z metalowym krzyżem i okolicznościową tablicą. Najstarszy zachowany nagrobek: Auguste Bernatzki, geb. Filipzik, geb. 18.6.1896, gest. 1958⁵¹.

Oprócz cmentarza parafialnego znajduje się jeszcze kilkanaście cmentarzy poewangelickich. Są one ulokowane w Bzurach (1), Cierniach (1), Cyprkach (1),

⁴⁸ W. Guzewicz, *Ocalić od zapomnienia...*, s. 19.

⁴⁹ D. Kowalski, *Miejsca kultu w parafii pw. Świętego Szczepana w Rożyńsku Wielkim*, s. 38nn.

⁵⁰ ADE AKBO, Parafia pw. Św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim, sygn. 76, k. 52–68.

⁵¹ Zob. W. Guzewicz, *Parafie Ełku i okolic*, s. 5.

Dybowie (1), Jebramkach (1), Krzywińskich (3), Marchewkach (2), Olszewie (1), Rożyńsku Małym (wieś dziś nieistniejąca, 1), Sokołach Jeziornych (1), Taczkach (1, jest on jednym z najstarszych na terenie parafii, pochodzi z drugiej połowy XIX w.) oraz Wojtelach (1)⁵². Większość z nich zagrożona jest całkowitym zatarciem. Wprawdzie co roku na te tereny przybywają dawni osadnicy i ich potomkowie z Niemiec, ale nie widać szerszego zainteresowania odnowieniem tych miejsc kultu.

3.4. Kapliczki i krzyże przydrożne

Przydrożne kapliczki i krzyże są nieodłącznym elementem polskiej wsi. Obecnie w polskiej kulturze rzadko gdzie się spotyka, aby mieszkańcy danej miejscowości gromadzili się i razem stawiali taką kapliczkę, która następnie stanie się miejscem spotkań na wspólnej modlitwie. Krzyże zazwyczaj stawiano na skraju wsi. Wedle tradycji krzyż był wyznacznikiem „granicy” danej wsi. Pod krzyż albo kapliczkę matka odprowadzała syna, żona męża. Pod krzyżem, gdy do kościoła było daleko, wierni spotykali się w Wielką Sobotę na poświęceniu pokarmów na stół Wielkanocny. Przy krzyżu odprawiane były Msze Święte w czasie, w którym kapłani święcili pola. Do krzyża przyprowadzano zmarłych, następnie do kościoła parafialnego, a potem na cmentarz. Krzyże stawiano z różnych powodów i żaden z nich nie powstał przypadkowo.

W kronice parafialnej obok daty 15 maja 1976 r. zanotowano, że na terenie parafii Rożyńsk Wielki znajdowało się 17 takich obiektów. Obecnie kapliczki i krzyże przydrożne znajdują się w miejscowościach: Bzury (kapliczka), Ciernie i Dybowo (krzyż, jest miejscem wspólnej modlitwy mieszkańców obu tych miejscowości), Czyprki (krzyż z kapliczką), Dmusy (dwie kapliczki), Dybówko (krzyż), Guty Rożyńskie (dwie kapliczki), Jebramki (krzyż), Krzywińskie (kapliczka z krzyżem), Kurzątki (krzyż), Marchewki (dwa krzyże), Nowaki (krzyż), Olszewo (dwie kapliczki), Sokoły Jeziorne (krzyż), Taczki (kapliczka, krzyż) oraz Wojtele (krzyż)⁵³.

Zakończenie

Artykuł stanowi przyczynek do zrozumienia przeszłości i teraźniejszości parafii pw. św. Szczepana w Rożyńsku Wielkim. W ciągu wieków na ziemiach tych zachodziły liczne zmiany, dotyczące różnych sfer życia religijnego, społecznego, gospodarczego itd. Dziś ośrodek ten boryka się z licznymi problemami związanymi z trudną sytuacją gospodarczo-społeczną, wysokim bezrobociem, wyludnianiem się miejscowości wchodzących w skład parafii, ucieczką młodych do większych ośrodków i miast itp. Posiada jednak cenne zabytki, przede

⁵² Szerzej na ten temat: D. Kowalski, *Miejsca kultu w parafii pw. Świętego Szczepana w Rożyńsku Wielkim*, s. 46–53.

⁵³ Tamże, s. 54–63.

wszystkim kościoł pw. św. Szczepana, w tym witraże i organy. Są to skarby, które z wiarą i tradycją miejscowa ludność pielęgnuje oraz rozwija, wzbogacając na miarę swoich możliwości.

BIBLIOGRAFIA

- Białuński G., *Przemiany społeczno-ludnościowe południowo-wschodnich obszarów Prus Krzyżackich i Książęcych (do 1568 r.)*, Olsztyn 2001.
- Chojnacki W., *Zbory polsko-ewangelickie w byłych Prusach Wschodnich w XVI–XX w.*, „Reformacja w Polsce”, 12(1953–1955), nr 45–50, s. 303–412.
- Guzewicz W., *Katalog duchowieństwa diecezji elckiej. Zmiany administracyjno-personalne w latach 1992–2017*, Elk 2018.
- Guzewicz W., *Kościoły i parafie ziemi elckiej*, Elk 2008.
- Guzewicz W., *Kościół rzymskokatolicki na ziemi elckiej po II wojnie światowej (1945–1992). Uwag-runkowania i struktura*, „Rocznik Elcki” 3(2007), s. 72–98.
- Guzewicz W., *Ocalić od zapomnienia: Parafia Rożyńsk Wielki*, Elk–Rożyńsk Wielki 2006.
- Guzewicz W., *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, Elk 2008.
- Guzewicz W., „*Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą...*”. *Słownik biograficzny zmarłych księży diecezji elckiej (1992–2017)*, Elk 2017.
- Guzewicz W., *Przeszłość i teraźniejszość kościołów i parafii dekanatu pod wezwaniem Świętego Antoniego Padewskiego w Białej Piskiej*, Elk 2012.
- Guzewicz W., *Rys historyczny Rożyńska Wielkiego (1471–2016)*, w: *IX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej – Rożyńsk Wielki 2017*, pod red. M. Walusia, Rożyńsk Wielki 2017, s. 36–39.
- Korc E., *Zmiany administracyjno-terytorialne na obszarze byłych Prus Wschodnich ze szczególnym uwzględnieniem terenu województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1997, nr 1(215), s. 3–22.
- Kowalski D., *Miejsca kultu w parafii pw. Świętego Szczepana w Rożyńsku Wielkim*, Olsztyn 2017 [mps BUWM].
- Kumor B., *Geografia historyczna dzisiejszej diecezji elckiej*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraź-niejszości*, pod red. K. Brzostka i in., Elk 1996, s. 31–38.
- Moeller F., *Altpreußisches evangelisches Pfarrerbuch von der Reformation bis zur Vertreibung im Jahre 1945*, Hamburg 1968.
- Pisz. Z dziejów miasta i powiatu*, pod red. J. Maciejewskiej, Olsztyn 1970, s. 191–195.
- Schematyzm diecezji elckiej 2017*, Elk 2017.
- Średniowski S., *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Łódź 1997.

PARISH ROŻYŃSK WIELKI (HISTORY AND CREATION – PEOPLE AND CLERGY – PLACES OF WORSHIP)

SUMMARY

The article is a contribution to understanding the past and present of the parish of st. Stephen in Rożyńsk Wielki. Over the centuries, many changes took place in these lands, concerning various spheres of religious, social, economic etc. Today, the center is struggling with numerous problems related to the difficult economic and social situation, high unemployment, depopulation of parish towns, escape of young people to larger centers and cities etc. However, it has valuable monuments, mainly the church of st. Stephen's, stained glass windows, organs. These are treasures that, with faith and tradition, the local people cherish and develop, enriching them to the best of their abilities.

KEY WORDS: Rożyńsk Wielki, Diocese of Elk, Catholic Church

RECENZJE / REVIEWS**KS. LESZEK WILCZYŃSKI****KS. WOJCIECH GUZEWICZ, *TALENT I TRUD.
POTENCJAŁ NAUKOWY DUCHOWIEŃSTWA
DIECEZJI EŁCKIEJ W LATACH 1992–2017,*
WYDAWNICTWO UWM, OLSZTYN 2021, SS. 249**

Opublikowana w 2021 r. przez Wydawnictwo UWM publikacja ks. prof. dr. hab. Wojciecha Guzewicza pt. *Talent i trud. Potencjał naukowy duchowieństwa diecezji ełckiej w latach 1992–2017* poświęcona została omówieniu dorobku naukowego duchowieństwa erygowanej w 1992 r. diecezji ełckiej na mocy bulli papieskiej *Totus Tuus Poloniae populus*. Przyjęte przez autora ramy czasowe obejmują pierwsze ćwierćwiecze historii tej prowincji kościelnej.

Praca stanowi podsumowanie kilkuletniej kwerendy, efektem której jest ocena potencjału i dynamiki rozwoju naukowego 46 kapłanów diecezji, którzy w latach 1992–2017 uzyskali co najmniej stopień naukowy doktora. Każdemu duchownemu poświęcony został osobny biogram, z uwzględnieniem uzyskanych monografii, publikacji zbiorowych, artykułów, opracowanych haseł encyklopedycznych i słownikowych, a także publikacji popularnonaukowych. Podsumowaniem każdego z tak rozumianych podrozdziałów jest biografia kapłana, wnoszącego swój wkład w rozwój naukowy i intelektualny prezbiterium diecezji ełckiej w wymiarze lokalnym i kraju. Istotną rzeczą jest także umieszczenie pod każdym biogramem i wykazem osiągnięć najnowszej bibliografii.

Dużym walorem książki jest „pionierskie” podjęcie opracowywanego zagadnienia. W efekcie obszerne, odpowiednio usystematyzowane opracowanie, to nie tylko – jak może się wydawać – ujęcie dokonań naukowych kapłanów, ale znakomita baza dla podjęcia analizy kierunków zainteresowań naukowych w „młodej” diecezji, w której ok. 15% duchownych realizuje swoje pasje naukowo-badawcze (m.in. w zakresie teologii biblijnej, dogmatycznej, fundamentalnej, moralnej, pastoralnej, filozofii, historii Kościoła, prawa kanonicznego, a także etnomuzykologii i literaturoznawstwa). Co istotne, autor nie ogranicza się do prezentacji dorobku, ale z właściwym sobie znanstwem rozpoznaje mechanizmy „karier” naukowych i sygnalizuje przeszkody w diecezji, osadzonej na peryferiach większych ośrodków uniwersyteckich. Książka Wojciecha Guzewicza daje szansę poznania i oceny wkładu naukowego duchowieństwa ełckiego w rozwój

społeczno-naukowy, kulturalny, oświatowy i religijny Kościoła partykularnego oraz kształtowanie potencjału Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1992–2017. I stanowi znakomitą podstawę dla dalszych studiów nie tylko w wymiarze regionalnym, ale także ogólnopolskim.

Autor ma świadomość, iż w opracowaniu dotknął tylko niektórych zagadnień związanych z wkładem duchowieństwa diecezji ełckiej w rozwój intelektualny regionu i całej Polski. Pełne rozpracowanie tego zagadnienia zajęłoby zapewne jeszcze kilka dodatkowych tomów (książek). Warto już dziś pomyśleć nad opracowaniem takich tematów, jak kształcenie kadr, udział w sympozjach i konferencjach naukowych, praca dydaktyczna czy chociażby kierunki badawcze w obrębie uprawianych dyscyplin i dziedzin naukowych. Przyczyni się to do jeszcze lepszego poznania roli, jaką odegrali księża diecezji ełckiej w społeczeństwie polskim na niwie społeczno-naukowej, kulturalnej, oświatowej i religijnej – *ad maiorem Dei gloriam*.

Reasumując, należy stwierdzić, iż opracowanie ks. prof. Wojciecha Guzewicza jest lekturą niewątpliwie przydatną do poznania sytuacji społecznej Kościoła w Polsce w drugiej połowie XX w. i w pierwszych dwudziestu latach XXI w. Może stanowić źródło wiedzy zarówno dla historyków, prawników, teologów, bibliografów, biografów oraz wielu innych osób i specjalizacji naukowych. Niektóre biogramy i wykazy publikacji mają wyraźny rys naukowo-universalny (poprzez np. osobę, miejsce tworzenia czy napisane dzieła), natomiast te, które zostały bezpośrednio osadzone w problematyce regionalnej, mają swoje odniesienie do szerszych aspektów i dlatego w poważnej mierze wzbogacają dorobek ogólnopolski. Książkę czyta się z dużym zainteresowaniem, co jest zasługą starannie dobranego języka, jasności wywodów, wręcz benedyktyńskiej pracy, a także dobrej znajomości przedmiotu.

Zasady przyjęcia tekstów do druku w czasopiśmie „Civitas et Lex”

1. Prace złożone do Redakcji „Civitas et Lex” nie mogą być wcześniej nigdzie publikowane ani być w tym samym czasie złożone w redakcjach innych wydawnictw.

2. Przed zgłoszeniem artykułu autor powinien upewnić się:

- czy jego praca jest oryginalna?
- czy tytuł pracy odpowiada jej treści?
- czy przedmiot badań i przyczyny ich podjęcia są poprawnie sformułowane?
- czy założenia sformułowane w celu pracy zostały zrealizowane?
- czy prezentowane wyniki są nowe?
- czy język i styl pracy są poprawne?
- czy dobór literatury i źródeł jest wystarczający i adekwatny do problematyki pracy?
- czy wnioski są poprawne i znajdują uzasadnienie w treści i wynikach pracy?
- czy streszczenie jest zredagowane poprawnie?

3. Dostarczone teksty powinny być napisane za pomocą MS Word; sformatowane przy użyciu czcionki Times 12; formatowanie tekstu należy ograniczyć do minimum: wcięcie akapitowe, środkowanie, kursywa.

4. Jeżeli tekst zawiera nietypowe fonty (np. znaki hebrajskie, cyrylicę, grekę, znaki logiczne, matematyczne lub fonetyczne), które nie występują w standardowej instalacji edytora lub środowiska Windows, należy je dołączyć w oddzielnym pliku.

5. Objętość artykułu powinna mieścić się w granicach 25–40 tys. znaków graficznych (ze spacjami i przypisami łącznie).

6. Przypisy należy sporządzić według zasad podanych w załączniku (patrz załącznik „Podstawowe reguły dotyczące przypisów” na stronie internetowej pisma).

7. Do tekstu należy dołączyć angielskie tłumaczenie tytułu, podtytułu, słów kluczowych i streszczenia (ok. 150 słów).

8. Informacje o autorach powinny zawierać następujące dane: imię i nazwisko, stopień i tytuł naukowy, stanowisko, miejsce pracy (Katedra, Instytut, Uczelnia) wraz z dokładnym adresem do korespondencji.

9. Materiały do kolejnych numerów czasopisma przyjmują redaktorzy poszczególnych działów.

Zasady etyczne – zapora „ghostwriting”

1. Jednym z najważniejszych dowodów etycznej postawy autorów prac zgłaszanych do kwartalnika „Civitas et Lex” jest jawność informacji o podmiotach przyczyniających się do powstania ich artykułów (wkład merytoryczny, rzeczowy, finansowy etc.), co jest przejawem nie tylko dobrych obyczajów, ale także społecznej odpowiedzialności.

2. Redakcja zobowiązuje autorów do (a) ujawnienia wkładu osób drugih w powstanie ich pracy – łącznie z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu tekstów, a także do (b) podania informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów („*financial disclosure*”). W przypadku, gdy autorzy nie uczynili tego samodzielnie w swojej pracy, prosimy o wypełnienie i przesłanie, drogą e-mailową w formacie PDF lub listownie na adres Redakcji następującego oświadczenia: „Oświadczenie Autora pracy” (patrz niżej), którego treść zostanie opublikowana wraz z artykułem.

3. Wszelkie wykryte przypadki „ghostwritingu” i „*guest authorshipu*” będą demaskowane i dokumentowane, łącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

4. Plik: „Oświadczenie Autora pracy” do pobrania na stronie internetowej pisma.

Zasady recenzowania artykułów naukowych

1. Autorzy, przysyłając artykuł do publikacji w „Civitas et Lex”, wyrażają zgodę na proces recenzji.

2. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zaleceniami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (zob. „Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce”, Warszawa 2011).

3. Nadesłane artykuły, o ile spełniają wymogi formalne (zob. „Przygotowanie tekstu” oraz „Podstawowe reguły dotyczące przypisów”), są kierowane do dwóch recenzji: ich pozytywny wynik kwalifikuje pracę do druku, negatywny – skutkuje odmową publikacji. W przypadku, gdy tylko jedna z recenzji jest pozytywna, powoływany jest trzeci recenzent, którego ocena rozstrzyga o możliwości publikacji recenzowanego tekstu. Ostateczną decyzję o druku podejmuje Redaktor Naczelny na podstawie dwóch pozytywnych recenzji danego artykułu.

4. Recenzenci współpracujący z Redakcją to osoby o wysokich kompetencjach naukowych, legitymujące się stopniem doktora habilitowanego (lub doktora w przypadku afiliacji zagranicznej w kraju, w którym nie ma habilitacji). W przypadku tekstów napisanych w językach konferencyjnych co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.

5. Redakcja przyjmuje model, w którym autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. „*double-blind review process*”). Dlatego też nie wymaga się od recenzentów i autorów pisemnej „Deklaracji o braku konfliktu interesów” między nimi. Redakcja przyjmuje zasadę, zgodnie z którą recenzenci i autorzy artykułów nie powinni być afiliowani do tej samej uczelni.

6. Recenzja ma formę pisemną i zawiera jednoznaczny wniosek co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia. (Plik „Recenzja artykułu zgłoszonego do Civitas et Lex” do pobrania na stronie internetowej pisma). Redakcja dysponuje formularzami recenzji w języku polskim, angielskim i włoskim.

7. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat pracy przed jej publikacją.

8. Autor jest informowany o wyniku dokonanej recenzji, następnie ustosunkowuje się do zawartych w niej uwag.

9. Nazwiska recenzentów poszczególnych artykułów nie są ujawniane. Redakcja podaje do publicznej wiadomości ogólną listę recenzentów współpracujących w danym roku: (a) na stronie internetowej czasopisma oraz (b) w każdym czwartym numerze kwartalnika.